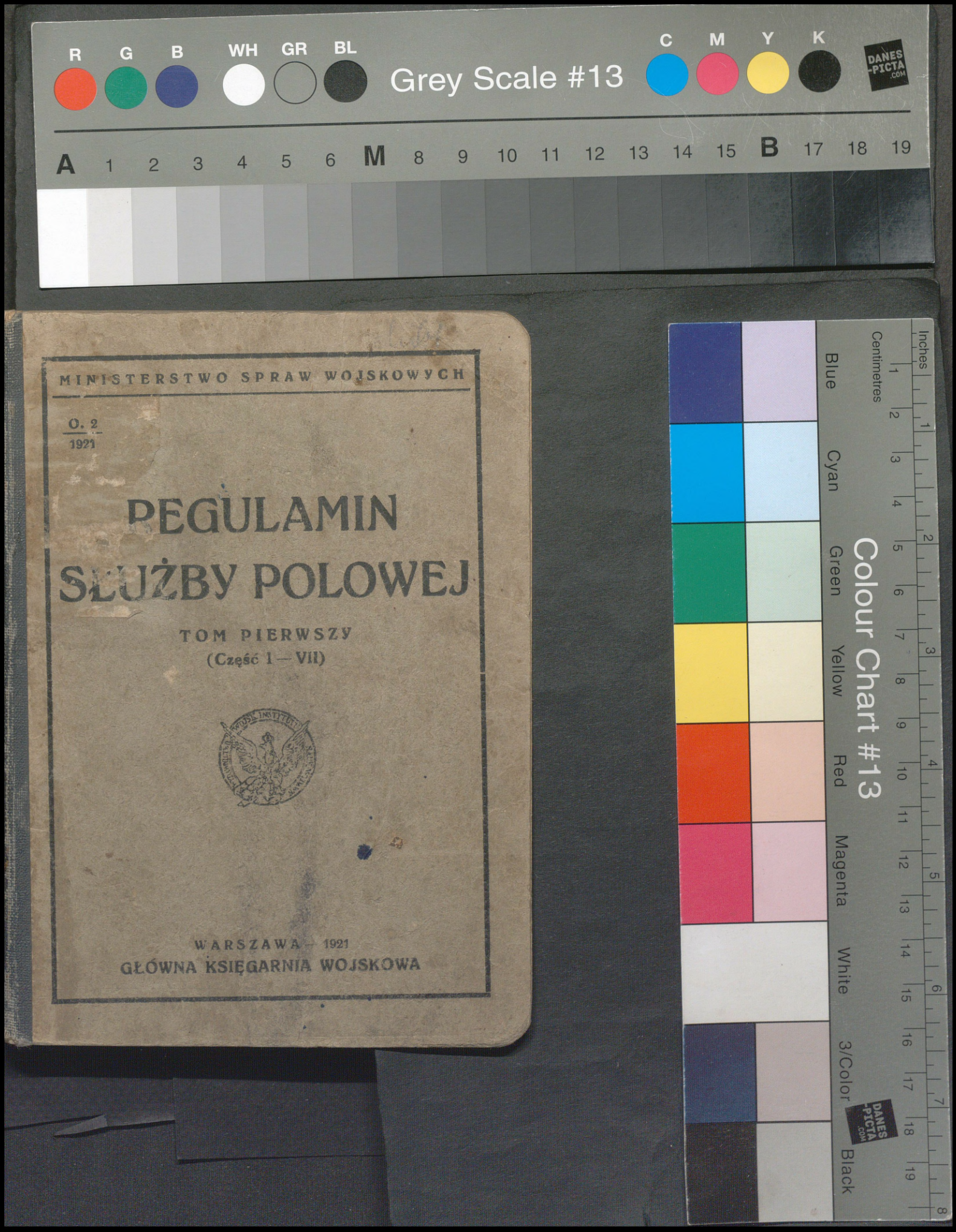

R G B WH GR BL
Grey Scale #13
C M Y K
DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19
MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
O. 2
1921
REGULAMIN
SŁUŻBY POLOWEJ
TOM PIERWSZY
(Część I — VII)
WARSZAWA — 1921
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA
Colour Chart #13
Blue
Cyan
Green
Yellow
Red
Magenta
White
3/Color
Black
Inches
Centimetres
DANES-PICTA.COM

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH

O. 2
1921

REGULAMIN SŁUŻBY POLOWEJ

TOM PIERWSZY
(Część I — VII)

WARSZAWA — 1921
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

Nr. 3.

BIBLJOTEKA
Komisarjatu Straży
MIĘDZYCHÓD

S19
19

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH

O. 2
1921

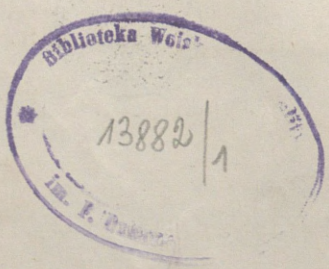
REGULAMIN SŁUŻBY POLOWEJ

WARSZAWA 1921
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

35.1 OR 2



Zatwierdzone przez Ministerstwo Spraw Wojskowych pismem L. 146 Oddz. III Szt./Reg. z dn. 3.III. 1921 r.



D. S. G. Nr. 681. 10000. 1.XII.28.

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH

ODDZIAŁ III SZTABU

Nr. 146 Reg.

Warszawa, d. 3.III.1921.

BIBLJOTEKA
Komisarjatu Straży
MIĘDZYCHÓD

ROZKAZ

o wprowadzeniu w życie podstawowych regulaminów broni i służb.

1. W celu ustalenia dla Wojsk Rzeczypospolitej jednolitej doktryny taktycznej, ujednostajnienia zasad, metod i wskazań, według których mają one żyć, maszerować i bić się, przystępuje M. S. Wojsk. (Sztab Generalny) przedewszystkiem do wydania regulaminów broni głównych, służby polowej oraz służby wewnętrznej.

2. Regulaminy te opracowano pośpiesznie, ażeby jak najrychlej uczynić zadość potrzebie palącej wojska młodego, które po odbytej wojnie, wśród niepewnego położenia międzynarodowego, musi jak najrychlej stanąć na wysokości swych zadań jako tarcza i obrona Ojczyzny.

Są one wynikiem współpracy oficerów polskich z oficerami sławnej i zwycięskiej armji francuskiej, uwzględniają one doświadczenia francuskie zdobyte w wojnie światowej, doświadczenia innych wojsk, które brały w niej udział, w szczególności zaś doświadczenia dwuletniej wojny polskiej.

Regulaminy te starano się postawić w zupełności na wysokości dzisiejszej wiedzy wojennej.

Dalsze opracowywanie tych doświadczeń zagranicą i u nas jest w toku. Wyniki tych prac mogą jeszcze oddziałać na zasady i wskazania zawarte w poszczególnych regulaminach. Jednakże życiowe potrzeby naszego wojska nie pozwalają czekać, aż prace te dadzą pełne wyniki.

CZĘŚĆ I.

Ogólna organizacja wojsk w polu.

ROZDZIAŁ A.

Skład siły zbrojnej i podział obszarów.

1. Skład bojowej siły zbrojnej.

Wszystkie siły zbrojne, działające na poszczególnych terenach operacyjnych podlegają łącznie jednemu dowództwu, które nosi nazwę „Naczelne Dowództwo armij operujących".

Minister spraw wojskowych ustala, stosownie do planów Rady Wojennej, początkowy skład bojowy, normujący rozdział ogólny tych sił, które w zależności od swych rozmiarów sformowane są w armje, dywizje piechoty (ew. samodzielne), brygady jazdy oraz ewentualnie dywizje jazdy.

Jeżeli ilość dywizyj, wchodzących w skład jednej i tej samej armji utrudnia sprawne dowodzenie, wówczas mogą one być łączone po 2—3, tworząc korpusy lub grupy operacyjne.

W pewnych wypadkach N. D. przekazuje część swej władzy D-twom Frontów, które mają pod swemi rozkazami kilka armij, działających na jednym i tym samym froncie.

Elementami składowemi każdej wielkiej jednostki (począwszy od dywizji piechoty i brygady jazdy w górę) są:

Kwatera Główna,
formacje broni,
zakłady i służby.

2. Naczelne Dowództwo.

Naczelnemu Dowództwu podlegają:

a) D-cy armij ewent. D-cy Frontów, D-cy samodzielnych dywizyj piechoty i dywizyj jazdy,
b) D-twa bezpośrednich rezerw,
c) pewne zakłady i służby.

Kwatera Główna Naczelnego Wodza składa się z:

a) sztabu,
b) D-tw rezerw ogólnych (artylerji, inżynierji i sap., łączn., czołgów, lotnictwa, pociągów pancernych),
c) Szefów broni i służb.

3. Dowództwo frontu.

Dowództwa frontu są dowództwami prawie wyłącznie strategicznemi i taktycznemi i z tego względu nie posiadają zazwyczaj w swym składzie specjalnych organów kierowniczych służb.

Dowództwo frontu składa się ze:

sztabu (jedynie oddziały II i III-ci; oddziały są ukonstytuowane normalnie).

D-tw rezerw frontu i oddziałów łączności (artylerji, saperów, czołgów, lotnictwa, pociągów pancernych).

Służb, ograniczających się do kierownictwa transportów i organów kierown. etapowych.

4. Armja.

Armja jest najwyższą jednostką operacyjną i dyspozycyjną, a jako taka powinna być tak ukonstytuowana, by mogła być zupełnie samodzielna, — co więcej, by zawsze mogła przyjąć w swój skład pewną zmienną ilość większych jednostek oraz liczne rezerwy wojsk specjalnych.

Armja w zasadzie składa się z:

3—5 dywizyj piechoty oraz brygady lub dywizji jazdy,

rezerwy artylerji,

rezerwy wojsk inż.,

czołgów,

wojsk lotniczych,

służb (uzbr., int., zdrowia, trans., poczt. etc).

Kwatera Główna Armji obejmuje:

sztab,

pewne rodzaje wojsk walczących, wchodzących normalnie w skład dowództwa (oddziały łączn., obserwacyjne, komp. sztab., etc.),

szefów broni i służb.

5. Dywizja.

Dywizja jest najmniejszą jednostką złożoną z wszelkich rodzajów broni.

Powinna ona być:

dostatecznie bogato wyposażona we wszystkie środki, niezbędne do życia i walki;

dostatecznie lekka, by była jak najwięcej ruchliwą i tak zorganizowana w każdej ze swych organicznych broni, by jak najbardziej ułatwiała możność manewru.

Dywizja składa się:

z 4 p. p., zgrupowanych w 2 brygady piechoty, wzgl. 3 p. p., będących pod rozkazami specjalnego dowódcy piechoty dywizyjnej,

z artylerji dywizyjnej,
z wojsk inżynieryjnych dyw.,
z jazdy dywizyjnej,
z wojsk łączności,
ze służb (uzbr., int., zdrowia, wet., tab., sprawiedliwości, duszpast., ośw., poczt i żandarmerji).

Kwatera Główna dywizji obejmuje:
sztab,
wojska walczące, wchodzące normalnie w skład Kwatery Głównej (oddziały łączności, wywiadowcze etc.),
szefostwo broni i służb.

6. Brygada jazdy.

Brygada jazdy składa się z:
trzech p. jazdy,
dywizjonu artylerji konnej,
kompanji cyklistów,
dywizjonu samochodów pancernych,
oddziałów łączności
i służb.

2—3 brygady jazdy mogą być pod jednolitem d-twem złączone w dywizję jazdy.

7. Podział obszarów.

Z początkiem wojny, stosownie do planów i dyrektyw Rady Wojennej ustala Minister granicę oddzielającą terytorjum, przechodzące pod zwierzchnią władzę Naczelnego Wodza, które otrzymuje nazwę „obszaru wojennego" — od terenu, pozostającego pod jego władzą — czyli t. zw. „obszaru krajowego".

Granica ta może być w ciągu wojny, w zależności od przebiegu operacji, zmieniana na wniosek Naczelnego Wodza.

Rozgraniczenie takie nie wyklucza jednak możliwości, by wojska podległe N. W. znajdowały się czasowo na obszarze krajowym i odwrotnie, — by wojska wzgl. zakłady, podlegające Ministrowi, były rozlokowane w obszarze wojennym. W wypadkach tych stosuje się zasadę eksterytorjalności.

Obszar wojenny dzieli się równolegle do linji frontu na dwie części:

a) obszar operacyjny, gdzie poruszają się i walczą wojska oraz niezbędne służby,
b) obszar etapowy.

Każda armja posiada w swej wyłącznej dyspozycji, w celu swobody ruchów, pewną część obszaru operacyj-

nego. Ponadto każda armja rozporządza w zasadzie częścią obszaru etapowego, który nosi wówczas nazwę obszaru etapowego tej armji.

O ile obszary etapowe poszczególnych armij nie obejmują całego obszaru etapowego wogóle, wówczas część wolna podporządkowana jest bezpośrednio Naczelnemu Dowództwu.

W pewnych wypadkach dla uniezależnienia armji od terenu, obszary etapowe mogą być przydzielone do dowództwa frontu.

Na obszarze etapowym każdej armji, wzgl. frontu istnieje specjalne D-two Etapowe, sprawujące nad nim władzę, i podlegające bezpośrednio d-cy armji wzgl. frontu.

Granice obszaru operacyjnego jak i ewentualnie etapowego, przydzielonego poszczególnym armjom, wyznacza N. D.

Granice między obszarem operacyjnym i etapowym armji wyznacza dowództwo armji.

ROZDZIAŁ B.

Kwatera Główna.

8. Organizacja Kwater Głównych.

W każdej większej jednostce sztab oraz organa kierownicze broni i służb tej jednostki, czyli cały aparat, jaki zapewnia dowódcy prowadzenie wojsk walczących oraz kierowanie zaspokojeniem wszelkich ich potrzeb stanowi Kwaterę Główną tej jednostki.

Kwatery Główne wyższych jednostek dzielą się zwykle na dwa eszelony:

1-szy eszelon:
- d-ca jednostki i większa część sztabu.
- Szef łączności i większa część oddziałów łączności D-twa.
- Niezbędna część każdej z broni głównych technicznych i służb.

2-gi eszelon:
- Część sztabu.
- Część oddziałów łączn. D-twa, większość broni i służb.

W każdej Kwaterze Głównej istnieje oficer, zwany d-cą Kw. Gł., którego obowiązkiem jest troszczenie się o rozmieszczenie Kw. Gł. według wskazówek szefa sztabu, oraz zapewnienie służby bezpieczeństwa i wartowniczej Kw. Gł.

9. Dowódcy.

Każdy dowódca wielkiej jednostki, wspomagany w pracy przez sztab, dowodzi wojskami i służbami, wchodzącemi w skład tej jednostki, jak również i temi, które są mu czasowo oddane do dyspozycji.

Dowódca armij operujących jest Marszałek wzgl. Generał Broni, wyznaczony na to stanowisko już w czasie pokoju odpowiednim dekretem nominacyjnym i przyjmujący w czasie wojny tytuł Naczelnego Wodza.

Dowódcami poszczególnych armij są wyżsi generałowie, wyznaczeni na te stanowiska już w czasie pokoju i otrzymujący również odpowiednie dekrety nominacyjne.

Dowódcą dywizji piechoty lub jazdy wzgl. brygady jazdy jest w zasadzie generał, sprawujący to dowództwo w czasie pokoju.

Naczelny Wódz może w ciągu wojny zmieniać skład bojowy poszczególnych armij. Może on również dokonywać zmiany w obsadzie personalnej pomiędzy generałami, oficerami i funkcjonarjuszami, znajdującymi się pod jego rozkazami, jakie mogą być niezbędne ze względu na straty lub też na korzyści służby.

Władza ta może być przekazywana.

10. Prawo do sprawowania dowództwa.

W braku rozkazu, wyznaczającego zastępcę d-cy, z chwilą gdy ten ostatni jest z jakiejkolwiek przyczyny nieobecny, zastępuje go tymczasowo najstarszy z oficerów najwyższego stopnia piechoty, jazdy lub artylerji, wchodzących w skład danej Kw. Gł.

W podobnych warunkach, gdy dowódca armji jest nieobecny, zastępuje go tymczasowo najwyższy według starszeństwa dowódca dywizji.

Przy krótkiej nieobecności zastępuje d-cę szef sztabu.

11. Administracja siły zbrojnej.

W czasie wojny Minister przekazuje część swej władzy administracyjnej w niezbędnych granicach d-com poszczególnych armij, którzy reprezentują go wówczas wobec d-ców dywizyj i brygad jazdy, wchodzących w skład danej armji.

Każdy d-ca jest odpowiedzialnym przed swym bezpośrednim d-cą za administrację swej jednostki.

Ponadto wszyscy d-cy mają obowiązek przewidzieć potrzeby wojsk, znajdujących się pod ich rozkazami, oraz zarządzić względnie spowodować niezbędne środki, celem ich zaspokojenia. Wydają oni rozkazy o ogólnem zaopatrzeniu i rozdziale oraz czuwają nad tem, by każdy podlegający im otrzymał wszystko to, do czego wobec obowiązujących przepisów ma prawo.

ROZDZIAŁ C.

Sztaby.

12. Organizacja sztabów. Przy każdym d-cy wielkiej jednostki, jak również przy pewnych organach według odrębnych przepisów istnieje sztab.

W każdym sztabie całokształtem pracy kieruje szef sztabu, do pomocy któremu może być dodany jeden lub kilku zastępców szefa sztabu.

Sztab dzieli się zasadniczo na 4 oddziały:

1-szy Oddział — organizacja, skład bojowy i stan,
2-gi Oddział — wiadomości o nieprzyjacielu,
3-ci Oddział — operacje i wyszkolenie,
4-ty Oddział — transport, zaopatrzenie,

do których może być dołączony 5-ty Oddział lub referat dla spraw personalnych.

13. Zadanie sztabu. Sztab pełni swe czynności w imieniu d-cy, którego jest pomocnikiem.

Zadaniem sztabu jest:

1) przyjmować wszelkie elementy decyzji d-cy,
2) wyrazić te decyzje w formie rozkazów i wskazań,
3) uzupełnić rozkazy i wskazania wszelkiemi niezbędnemi szczegółami, których d-ca nie ustali,
4) zapewnić sprawne przesyłanie rozkazów i wskazań, oraz w wypadkach specjalnie ważnych sprawdzić wzgl. skontrolować ich wykonanie.

Szef sztabu reguluje prace sztabu. Nie działa on nigdy we własnem imieniu, lecz zawsze w imieniu swego dowódcy.

Rozkazy natury autorytatywnej lub dotyczące jakiegoś zasadniczego postanowienia, pociągające za sobą wydatkowanie pewnych kwot, lub wreszcie zawierające naganę lub pochwałę dla podwładnego, są zawsze podpisywane przez dowódcę jednostki.

ROZDZIAŁ D.

Służby.

14. Zadania i organizacja ogólna służb.

Służby mają za zadanie zaspokojenie potrzeb wojska. Działanie ich powinno być całkowicie podporządkowane względom operacyjnym.

W zasadzie na czele każdej służby stoi szef służby, który będąc zawczasu poinformowany o zamiarach d-cy, przewiduje potrzeby i środki do ich zaspokojenia, następnie zapewnia fachowe wykonanie.

Szefowie służb są pod władzą d-cy (d-ca wraz ze swym sztabem), który wydaje im rozkazy.

Ponadto mogą oni otrzymywać instrukcje z fachowego punktu widzenia od szefów służby jednostki wyższego stopnia, jak również mogą dostarczać tym ostatnim niezbędnych danych, dotyczących odnośnej służby w ich jednostce.

Szefowie służb są doradcami fachowymi d-tw, przy których się znajdują. Są oni odpowiedzialni przed d-cą za sprawny tok swej służby. Szefowie służb, jako organa kierownicze, rozporządzają wyspecjalizowanemi organami wykonawczemi oraz środkami dodatkowemi, oddanemi czasowo przez d-two do ich dyspozycji.

Ilość służb zmienia się w zależności od potrzeb, jakie powstają, wzgl. mogą powstać.

Niektórzy d-cy wojsk, broni są równocześnie szefami służb (artylerja, uzbrojenie, inż. i sap., łączność, kolejnictwo i t. d.).

15. Rodzaje służb.

W polu czynne są służby następujące:

a) Służba Uzbrojenia.

Zadaniem służby uzbrojenia jest zaopatrzenie wojsk w amunicję, wymiana i naprawa broni, sprzętu artyleryjskiego oraz materjału przeciwgazowego.

b) Służba Inżynierji i Saperów.

Zadaniem służby inż. i sap. jest zaopatrzenie wojsk w narzędzia i sprzęt sap., materjały wybuchowe, materjał fortyfikacyjny oraz materjał techn.-bud. niezbędny dla postoju wojsk.

Ponadto są jej poruczone wszelkie prace dotyczące budowania, utrzymywania lub też niszczenia komunikacyj drogowych stałych, jako też improwizowanych, oraz ewen-

tualnie roboty związane z rozmieszczeniem wojsk na kwaterach. W tym celu może być do niej przydzielona jako służba pomocnicza, służba budownictwa wojskowego.

c) Służba Intendentury.

Zadaniem służby intendentury w armji jest:

1) zaopatrzenie wojsk w żywność, umundurowanie, ekwipunek, opał i światło; zaopatrzenie wojsk w pobory i wszelkie należytości pieniężne,
2) prowadzenie gospodarki wewnątrz oddziałów i zakładów wojskowych,
3) sprawdzanie rachunkowości i kontrola zużycia materjałów z zakresu służby intendentury.

d) Służba Łączności.

Zadaniem służby łączności jest zaopatrzenie wojsk w sprzęt i materjał łączności.

e) Służba czołgów i lotnictwa.

Zadaniem tych służb jest zaopatrzenie odnośnych wojsk w dotyczący materjał oraz wymiana i naprawa właściwego im sprzętu.

f) Służba Transportowa

Zadaniem Służby Transportowej jest:

1) zapewnić sprawność wszelkich transportów (personelu i materjału), nakazanych przez d-two w celu zabezpieczenia ciągłości komunikacji między armją w polu i krajem oraz doprowadzenie na miejsce wymaganych przez względy operacyjne oddziałów i materjałów bądźto na plac boju, bądź w głąb kraju (ewakuacja),
2) zorganizować, wybudować, oraz utrzymać w należytym stanie szlaki komunikacyjne (inne, niż ma w swej kompetencji służba inż. i sap.), jeżeli te zadania nie przypadają osobnej służbie komunikacyjnej, oraz przygotować i utrzymywać sprzęt wszelkiego rodzaju niezbędny dla transportu.

g) Służba Zdrowia.

Zadaniem Służby Zdrowia jest przewidzieć, przygotować i zastosować fachowo wszelkie środki i materjały dotyczące:

1) higjeny i zdrowotności wojsk, oraz całego obszaru wojennego,

2) leczenia i ewakuacji chorych,
3) zbierania, transportowania, leczenia i ewakuacji rannych bez względu na ich przynależność do swej lub obcej armji,
4) uzupełnianie personelu sanitarnego,
5) uzupełnianie materjału i sprzętu sanitarnego oraz medykamentów w zakładach sanit. i oddziałach wojskowych wogóle. (Patrz część XV Reg. Sł. Pol.).

h) Służba Weterynaryjna.

Zadaniem służby weterynaryjnej jest przygotowanie fachowe i wykonywanie wszystkich zabiegów odnośnie do:
1) higjeny i zdrowotności zwierząt,
2) leczenia zwierząt armji,
3) kierownictwa i nadzoru wet. nad oborami, rzeźniami oraz badanie mięsa.

i) Służba Sprawiedliwości.

Wykonywanie sądownictwa przy armji w polu.

j) Służba Etapowa.

Zadaniem służby etapowej jest:
1) sprawowanie d-twa i administracji nad wojskami i zakładami etapowemi,
2) administrowanie wogóle obszarem etapowym,
3) eksploatacja źródeł lokalnych w obszarze etapowym.

k) Służba Duszpasterstwa.

Omawia część XV Regulaminu Służby Polowej.

l) Służba Oświatowa.

Zaspokojenie potrzeb oświatowych.

m) Służba żandarmerji polowej.

Zadania i zakres czynności żandarmerji pol. omawia część XVI Regulaminu Służby Polowej.

n) Służba poczt polowych.

Zadaniem służby poczt polowych w obszarze wojennym jest przewożenie przesyłek pieniężnych i korespon-

dencyj pochodzących od armji w polu lub dla niej przeznaczonych.

Organizacja i czynności poszczególnych służb należą do osobnych przepisów; częściowo są one objęte dalszemi częściami niniejszego regulaminu.

CZĘŚĆ II.

Rozkazy, sprawozdania, służba łączności.

ROZDZIAŁ A.

Rozkazy.

Postanowienia ogólne.

1. Rozkazywanie.

Rozkaz służy do przekazywania podwładnemu woli dowódcy. Im bardziej jest stanowczy, jasny i krótki, tem pewniej można liczyć na jego sprawne wykonanie.

Rozkazywać należy z rozwagą, żądając bezwzględnego i dokładnego spełnienia.

Częste zmiany rozkazów powodują zamęt w działaniach.

2. Prawo rozkazywania.

Prawo rozkazywania mają wszyscy przełożeni w stosunku do swych podwładnych.

W razie nieprzewidzianego złączenia się oddziałów lub żołnierzy, nie stojących względem siebie w stosunku przełożeństwa, najwyższy stopniem i starszeństwem ma obowiązek objąć dowództwo z prawem wydawania rozkazów. Jeżeli starszeństwo nie da się ustalić, obejmuje dowództwo najenergiczniejszy.

Zasadniczo wydaje się rozkazy bezpośrednim podwładnym. O rozkazach wydanych i otrzymanych bez zachowania drogi służbowej należy natychmiast zawiadomić pominiętych d-ców, co zasadniczo jest obowiązkiem rozkazującego.

3. Treść rozkazów.

Rozkaz ma jasno i dobitnie określać zamiar d-cy i zadanie podwładnego. Ma on zawierać to wszystko, co podwładny wiedzieć powinien, a nic ponadto.

Rozkaz powinien być dostosowany do stopnia umiejętności tego, który rozkaz otrzymuje, a czasem też do jego indywidualnych właściwości. D-ca nie powinien się uchylać od podania w rozkazie decyzji, za którą ponosi odpowiedzialność, natomiast powinien unikać wszystkiego, coby mogło pozbawić podwładnego możności samodzielnego postanowienia działania.

W każdym rozkazie treści operacyjnej należy dać jasne i zwięzłe określenie położenia własnego w stosunku do nieprzyjaciela, tak dalece, jak tego wymaga zrozumienie zadania, które danemu podwładnemu czy jednostce przypada w ramach całości.

Im trudniejsze położenie, tem jaśniej i bardziej stanowczo muszą być wyrażone: cel ogólny, zamiar d-cy, zadanie podwładnego.

Unikać należy niepotrzebnego uzasadnienia wydawanych rozkazów i powoływania się na postanowienia regulaminów lub przepisów.

Rozkazy d-ców wyższych należy przytaczać dosłownie tylko wtedy, gdy tego wymaga ich treść. Zwyczajnie wystarcza zwięzły wyciąg z rozkazu wyższej władzy i wydanie odpowiednich zarządzeń własnych.

Możliwe nieporozumienia należy przewidzieć i zgóry je uchylić.

Rozkazy prowadzące do tego samego celu, a skierowane do rozmaitych d-ców, powinny wyrażać ściśle cel i to, co tych d-ców dotyczy, oraz to z czynności innych d-ców, co może wywrzeć wpływ na całość położenia.

Rodzaje rozkazów.

4. Rodzaje rozkazów. Rozkazy mogą być o g ó l n e lub s z c z e g ó l n e według tego, czy odnoszą się one do ogółu wojsk i służb, podległych danemu d-cy czy też do poszczególnych części wojsk, służb albo do poszczególnych osób.

Co do terminu wykonania rozkazy mogą być: t e r m i n o w e, wyznaczające zgóry termin, w którym dane zadanie ma być przeprowadzone oraz p i l n e, które ma się wykonać natychmiast.

Co do jawności: j a w n e, p o u f n e lub t a j n e.

Jako poufne należy oznaczać rozkazy, których ogłoszenie ogólne nie jest wskazane.

Tajne są te, których treść ma służyć wyłącznie do wiadomości i użytku odbiorcy.

5. Zapowiedź. O ile zachodzi potrzeba przygotowania oddziału do czynności, które późniejszym rozkazem będą określone, wydaje się zapowiedź (rozkaz przygotowawczy).

6. Rozkazy operacyjne. Rozkazy operacyjne określają czynności wojsk i służb stojące w bezpośrednim związku z działaniami wojennemi.

Rozkazy operacyjne, o ile to odpowiada okolicznościom, mogą nosić nazwy dodatkowe, według działań, ja-

kie nakazują, jako to: rozkaz rozpoznania, marszu, postoju, natarcia i t. d.

Każdy rozkaz operacyjny musi być tem przejrzyściej ułożony, im większych związków wojsk, służb i t. d. dotyczy.

W tym celu dzieli się go na części tyczące się działań wojsk i na zarządzenia tyczące się taborów i służb.

Część pierwsza każdego rozkazu operacyjnego powinna jasno i krótko wyłożyć:

a) wiadomości o położeniu własnem i o położeniu sąsiadów.
b) Wiadomości o nieprzyjacielu.
c) Zadanie lub zamiar dowódcy wyższego.
d) Zadanie lub zamiar dowódcy wydającego rozkaz i, o ile zachodzi potrzeba, sposób wykonania.
e) Zarządzenia dalszego rozpoznania (kierunku, sposobu i celu). Zarządzenia te są zwykle przedmiotem oddzielnego rozkazu; w ogólnym rozkazie operacyjnym umieszcza się tylko te zarządzenia, o których wszystkie części (grupy) winny być zawiadomione.
f) Zadania każdego z wykonawców, sposób i kolejność spełnienia zadania oraz środki oddane każdemu z nich do rozporządzenia.
g) Udział każdej z broni i służby przy spełnianiu zadania. W razie potrzeby udział ten będzie przedmiotem osobnego planu użycia danej broni. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do artylerji.
h) Miejsca, w których w czasie działań znajdować się będzie d-ca oraz d-cy podlegli.
i) Zarządzenia tyczące się łączności między d-cą i oddziałami wzgl. sąsiadami, z ewent. podaniem czasu nadsyłania wiadomości.
j) Rozdzielnik, wymieniający, kto rozkaz otrzymuje.

Zarządzenia tyczące się taborów, służb i t. d. wydaje się wojskom tylko w tej rozciągłości, jakiej wymaga potrzeba.

Załączenie szkiców lub wrysowanie szczegółów w mapy objaśnia zwykle najlepiej treść rozkazu i umożliwia znaczne skrócenie tekstu.

Zależnie od okoliczności, rozkazy operacyjne mogą przybrać formę krótkiego rozkazu, wyznaczającego danemu oddziałowi (osobie) pewną ściśle określoną czynność, albo rozkazu, regulującego współdziałanie kilku oddziałów lub służb dla osiągnięcia wspólnego celu albo wskazania,

podającego prócz zadań także środki i sposoby osiągnięcia pewnego celu, lub wreszcie wytycznej, używanej zwykle przy wyższych d-twach, gdy można określić tylko cel i ogólne zadanie, sposób zaś wykonania, ze względu na zmienne warunki, pozostawia się w zupełności podwładnemu. Wytyczne wydaje się zazwyczaj na pewien okres działalności, a gdy zachodzi potrzeba, można je uzasadnić.

7. Zarządzenia administracyjne.

Zarządzenia administracyjne, regulujące sprawy uzupełnienia ludzi, koni, sprzętu, zaopatrzenia w żywność, amunicję i materjały, sprawy służby sanitarnej, przewozu i t. p. mogą być wydawane osobno, albo też wchodzą do drugiej części rozkazów operacyjnych.

8. Rozkazy dzienne.

Rozkazy dzienne (rozkaz dywizyjny, brygady, pułkowy i t. d.) odnoszą się do organizacji i służby wewnętrznej tych jednostek, spraw osobistych i t. d. Zarządzenia, tyczące się działań, nie mogą nigdy mieścić się w rozkazach dziennych.

Wydawanie rozkazów.

9. Zasady wydawania rozkazów.

Zasadniczo wydaje się rozkazy związane z działaniami wojennemi na piśmie (odręcznie, drukiem lub jako telegram).

Gdy zachodzi obawa przejęcia korespondencji przez nieprzyjaciela, należy rozkaz szyfrować. Łączenie szyfru z pismem otwartem w jednym i tym samym rozkazie jest niedopuszczalne.

Treść rozkazów dyktowanych wprost lub telefonicznie (fonogramy) należy sprawdzić.

W telegraficznych rozkazach jasność treści nie może być poświęcona dla zwięzłości stylu.

Ustnie wydaje się rozkazy nagłe, rozkazy mniejszej wagi albo wreszcie wyczerpujące wyjaśnienia do rozkazów pisemnych, przyczem pożądana jest styczność bezpośrednia między d-cą wzgl. szefem sztabu a wykonawcą. W celu utrzymania tej styczności d-ca w okolicznościach sprzyjających, gdy odłączenie się podwładnego od oddziału nie grozi interesowi służby, — urządza ogólne omówienia. Wskazane są one zwłaszcza przed rozpoczęciem działań w większym zakresie albo mających potrwać czas dłuższy. Poza tem d-ca porozumiewa się z podwład-

nymi jużto osobiście, udając się na ich stanowisko, jużto posługując się w tym celu szefem sztabu, względnie oficerami ordynansowymi. Należy natomiast unikać odrywania w toku działań d-cy od oddziału jako też pozbawiania go adjutanta względnie oficerów sztabu i ordynansowych, przez powoływanie ich do stanowiska wyższego d-cy.

D-ca wydając rozkaz musi mieć pewność, że rozkaz został doręczony wykonawcy. Nieodzownem jest przeto potwierdzenie odbioru z jednej strony, a przekonanie się o należytym odbiorze z drugiej.

Dla zapobieżenia nieporozumieniom powinien podwładny otrzymany rozkaz powtórzyć.

Ważniejsze rozkazy podane telefonicznie należy najrychlej powtórzyć pisemnie.

10. **Ewidencja rozkazów.**

Każdy rozkaz winien być opatrzony rozdzielnikiem, wymieniającym kto i w ilu egzemplarzach rozkaz otrzymuje.

W celu ewidencji powinno każde d-two pułków i samodzielnych jednostek wzwyż prowadzić „skorowidz otrzymanych i wydanych rozkazów", zapisując w nim też treść ważniejszych rozkazów ustnych z określeniem przez kogo, kiedy, gdzie i w jaki sposób rozkaz był wydany wzgl. od kogo otrzymany.

Odbiór i wykonywanie rozkazów.

11. **Odbiór rozkazów.**

Rozkazy otrzymują ci podwładni d-cy lub osoby, które dane czynności mają albo wykonać sami, albo też ich wykonanie nakazać, oraz d-cy przełożeni i równorzędni ewent. sąsiedni do wiadomości.

Rozkazy, dające ogólny pogląd na położenie lub tyczące się w swych skutkach oddziałów sąsiednich, powinno się d-com tych oddziałów podać do wiadomości.

Każdy d-ca jest uprawniony do żądania wyjaśnień potrzebnych mu do dokładnego wykonania rozkazów, jest też uprawniony do żądania pisemnego potwierdzenia rozkazów wydanych ustnie, co jednak nigdy nie uprawnia do zwlekania ani chwili z wykonaniem rozkazu otrzymanego.

12. **Wykonanie rozkazów.**

Każdy rozkaz winien być wykonany ochoczo, z najlepszą wolą, ściśle z wniknięciem w zamiar d-cy, z zu-

pełnem poczuciem odpowiedzialności, z dołożeniem wszelkich sił i starań i w należytym czasie. Samowolne wyręczanie się podwładnymi jest karygodne.

D-cy pośredni winni dopilnować wykonania rozkazów, d-ca wydający rozkazy winien kontrolować ich spełnianie.

W razie nieprzewidzianych okoliczności, gdy położenie od chwili wydania rozkazu uległo zmianie, wykonawca, jeśli nie może wykonać rozkazu dosłownie, działa samodzielnie w duchu rozkazu, zmierzając mimo wszelkie przeszkody do urzeczywistnienia zamiaru d-cy. W tym wypadku ponosi wykonawca pełną odpowiedzialność. Brak rozkazów nie może usprawiedliwiać bezczynności. Błądzić jest rzeczą ludzką, ale bezczynność okrywa niesławą.

13. Zachowanie tajemnicy. Zachowanie treści rozkazów w tajemnicy, nietylko oznaczonych jako tajne lub poufne, lecz także wszystkich rozkazów, związanych z działaniami wojsk i służb, obowiązuje każdego, szczególnie zaś wobec niepowołanych osób cywilnych i w kraju obcym.

ROZDZIAŁ B.

Sprawozdania.

Meldunki, Raporty, Zawiadomienia.

14. Pojęcia ogólne. Meldunek jest krótkiem i zwięzłem zdaniem sprawy przełożonemu o pewnem zajściu lub spostrzeżeniu.

Raport jest szerzej ujętem sprawozdaniem w całokształcie pewnych zdarzeń, czynności lub spostrzeżeń. Jest on często uzupełnieniem lub zbiorowem zestawieniem poprzednich meldunków. Raporty sporządza się zazwyczaj pisemnie.

Zawiadomienia przesyłają dowództwa wyższe dowództwom podwładnym, względnie dowództwa i osoby równorzędne sobie nawzajem dla ułatwienia współpracy.

15. Obowiązek meldowania i zawiadamiania. Meldunki należy kierować do bezpośredniego przełożonego, o ile nie wydano innych rozkazów.

Jeżeli jaka jednostka jest zagrożona przez nieprzyjaciela, należy ją zawiadomić wprost, niezależnie od wysłania meldunku do przełożonego.

Zawiadomienia przesyła się d-com (jednostkom) są-

siednim we wszystkich tych wypadkach, gdy własne zamiary, działania lub spostrzeżenia mogą mieć znaczenie dla sąsiada.

16. Sposób informowania.

Każdy meldunek, raport i zawiadomienie winno być sumienne, jasne i treściwe. Mogą one być samorzutne albo nakazane.

Wysyłający winien przedstawić sprawę bez jej przesądzania i dokładnie podać z jakiego źródła zaczerpnął wiadomości, co sam zauważył, a co tylko przypuszcza albo wnioskuje, a wreszcie — co dalej zamierza. Przypuszczalnie należy uzasadnić, o ile nie wynikają one z treści przesłanej informacji.

Każdy meldunek, raport i zawiadomienie winno podawać, gdzie i kiedy dane spostrzeżenie uczyniono. Jeżeli jasność tego wymaga, należy dołączyć szkic.

17. Prawo wglądu w meldunki i zawiadomienia.

Wszyscy d-cy mają prawo wglądu w meldunki i zawiadomienia skierowane od przodu ku tyłowi względnie wzdłuż frontu. Wglądający winni uzupełnić je własnemi spostrzeżeniami, nie wolno im jednak przesyłanej informacji przetrzymywać. Przejrzenie meldunku lub zawiadomienia należy stwierdzić na odwrocie albo na kopercie.

18. Raporty i zawiadomienia o położeniu.

Każdy d-ca jest obowiązany informować stale swego przełożonego o położeniu zarówno własnem, jak nieprzyjacielskiem w raportach o położeniu. Raporty te należy składać tak często, jak wymagają tego stosunki. Winny one podawać także informacje o ważnych zdarzeniach zauważonych u sąsiadów, oraz donosić o wszystkiem, cokolwiek wpływa na sprawność bojową danego oddziału.

O ile zachodzi potrzeba, powinni dowódcy oznaczać terminy przedkładania sprawozdań z położenia. Będzie to tem potrzebniejsze, im ściślejszy jest kontakt wojsk własnych z nieprzyjacielem.

Naodwrót każdy dowódca musi także informować o położeniu własnem i przeciwnika swych podwładnych i sąsiednie dowództwa.

Tyczy się to też grup wydzielonych, które ma się zawiadamiać o zmianach położenia.

W szerszym zakresie uskutecznia się zawiadamianie przez biuletyny, wydawane przez dowództwa wyższe dla informacji dowództw niższych. Zawierają one dane o zmianach zaszłych w układzie sił własnych i przeciwnika, o oznakach jego działalności na froncie, o obser-

wacjach co do jego ruchów na tyłach, o stanie moralnym i materjalnym wojsk własnych i nieprzyjaciela, oraz wszelkie inne informacje, których podanie do wiadomości podwładnych uzna dane dowództwo za stosowne.

19. Raporty bojowe.

Każdy d-ca od komp. (bat. szw.) w górę obowiązany jest po zakończeniu każdego działania bojowego zdać przełożonemu dowództwu sprawę, w czasie jak najkrótszym, o wynikach działania i o własnych dalszych zamiarach.

Raport bojowy powinien zawierać:

a) otrzymane rozkazy i własne zarządzenia (ewentualnie dołączone w odpisie),
b) opis przebiegu walki w ogólnych zarysach,
c) stan fizyczny i moralny własnych wojsk,
d) własne straty w ludziach, koniach i sprzęcie,
e) obraz strat nieprzyjaciela, ilość wziętych jeńców i zdobyczy,
f) jakie wojska ze strony przeciwnika w tej akcji udział brały i jak się nieprzyjaciel w dalszym ciągu zachowuje,
g) wymienienie oddziałów i osób, które się swą sprawnością bojową, względnie czynami walecznemi wyróżniły.

Straty w oficerach i równorzędnych powinno się podać imiennie, zarówno też wymienić nazwiska wyższych oficerów nieprzyjacielskich, którzy w tej akcji polegli lub dostali się do niewoli.

D-ca wojsk, które brały udział w działaniach bojowych, winien bezzwłocznie po zakończeniu działania złożyć Naczelnemu Dowództwu w drodze telegraficznej krótki raport o wyniku, niezależnie od tego winien jak najrychlej złożyć w drodze służbowej Nacz. Dowództwu raport o przebiegu tych działań, dając jasny i wyczerpujący obraz całokształtu akcji. Do raportu tego należy załączyć raporty bojowe podwładnych dowódców, wojsk i służb oraz wszelkie materjały, które mogą odegrać rolę przy osądzeniu działań (rozkazy, meldunki, raporty własne, względnie zdobyte na wrogu), jak również wiadomości o wydarzeniach dawniejszych, które doszły do wiadomości dowódcy dopiero po pewnym czasie. Na końcu należy przytoczyć doświadczenia nabyte na podstawie działań wojsk własnych i nieprzyjacielskich.

Do raportów bojowych należy dołączać szkice sytuacyjne.

ROZDZIAŁ C.

Sporządzanie rozkazów, meldunków, raportów, szkiców i ich doręczanie.

20. Treść, tekst i pismo.

Pisemne rozkazy, meldunki, sprawozdania i zawiadomienia muszą być dokładnie obmyślone, starannie opracowane i ściśle ujęte, a w swej formie proste. Nie mogą one zawierać rzeczy niepewnych i wyrażeń nieścisłych lub samowolnie skróconych. Używać można tylko tych skrótów, które zostały urzędowo przyjęte. Ważne cyfry należy słownie powtórzyć.

Wszystkie pisma muszą być tak czytelnie pisane, aby je można odczytać nawet przy złem oświetleniu.

Nie należy używać środków piśmiennych, które się pod wpływem wilgoci zacierają.

Ołówkiem sporządzone pisma, które z powodu większej ważności trzeba przechować, należy gdy czasu stanie, utrwalić, przepisując je atramentem lub przewilżając mlekiem, sokiem cytrynowym lub cebulowym i t. d.

Ważniejsze pisma należy pisać piórem lub ołówkiem chemicznym.

21. Oznaczenie szczegółów.

a) Oznaczanie wojsk. Kolumny i grupy ma się oznaczać według nazwisk ich dowódców lub według ich stosunku wzajemnego (średnia, prawa kolumna, lewoskrzydłowa grupa i t. p.) lub też według miejscowości ich postoju, albo wreszcie według stron świata.

Przy oznaczaniu dowództw i jednostek, zakładów i urządzeń wojskowych, można się posługiwać tylko ustalonemi skrótami.

b) Oznaczanie miejscowości. Nazwy miejscowości pisać należy czytelnie według pisowni mapy, będącej w użyciu i podawać je zawsze w pierwszym przypadku (np. do m. Zbaraż). O ile w wojsku używa się kilku rodzajów map, należy na wstępie rozkazu, meldunku, raportu i zawiadomienia przytoczyć nazwę, podziałkę i datę wydania mapy, według której rozkaz czy informację sporządzono. Przy oznaczaniu miejscowości, wyniosłości lub punktów w terenie należy, o ile zachodzi potrzeba, określić bliżej ich geograficzne położenie.

W odwrocie określenia „naprzód" i „wtył", „w prawo", „w lewo" są niedopuszczalne. Używać należy nazw stron świata, a więc północ, południe i t. d.

Przy określaniu odcinków terenu i stanowisk wojsk własnych ma się je oznaczać od prawego ku lewemu skrzydłu; przy określeniu stanowisk wojsk nieprzyjaciela od naszej prawej ku lewej, względnie oba wymienić od frontu ku tyłowi.

Określając obszary ułatwia się orjentowanie, wychodząc od najważniejszej miejscowości i wymieniając nazwy następnej, kolejno w kierunku odwrotnym do biegu wskazówek zegara.

Nazwę miejsca postoju dowództwa trzeba w pismach podkreślić.

Oś marszu oznaczać należy nazwami od miejscowości wyjściowej w kierunku marszu.

c) Oznaczanie czasu. Dzień oznacza się cyfrą arabską, miesąc cyfrą rzymską, rok ostatniemi dwiema cyframi (arabskiemi). Pora dnia oznacza się godziną i minutami według czasu 42-godzinnego (np. 6 — VII. 20 g. 0 min. 25). W celu uzgodnienia czynności, d-twa wyższe winny codziennie podawać jednostkom podwładnym czas urzędowy.

Dla wykluczenia nieporozumień oznacza się noc datami dnia poprzedzającego i następnego (np. noc 15/16 V).

22. Przepisowe formy w pismach.

Wszelkie pisemnie, fonograficznie i t. p. podane rozkazy i informacje winny zawierać, prócz nazwiska wysyłającego, także nazwisko tego, kto je ma doręczyć i kto odebrać, oraz dokładne określenie miejsca i chwili wydania (wysłania).

Adres musi podawać wyraźnie oddział odbiorcy i o ile jest wiadome, miejsce jego pobytu.

Przy sporządzaniu wszelkich pism i szkiców w polu należy o ile możności posługiwać się ustalonemi formularzami. (Patrz załącznik — 2).

23. Sporządzanie szkiców.

Szkice służą do uzupełnienia tekstu, a często mogą z odpowiedniem objaśnieniem zastąpić go zupełnie. W prostej formie wykonane, powinny one jasno i dokładnie wyrażać najistotniejsze rzeczy; zbędnych szczegółów nie należy podawać.

Szkice należy sporządzać na trwałym papierze, ołówkami niezamazującemi się, w podziałce zależnej od potrzeby, posługując się ustalonemi znakami i barwami.

Każdy szkic należy zaopatrzyć znakiem orjentacyjnym, podziałką, liczbą porządkową (ewent. zał. pisma), datą

i podpisem sporządzającego, a gdy zachodzi potrzeba także objaśnieniem.

Znaki dowództw, wojsk, zakładów i urządzeń wojskowych stosuje się według przyjętych wzorów. Muszą one być opisane lub zaopatrzone odnośnikiem do objaśnienia.

Inne dane, jak np. szerokość i głębokość wód, wysokość zasłon i t. p. podaje się według klucza znaków przyjętych.

24. Doręczanie rozkazów, meldunków, zawiadomień i t. p.

Wartość meldunków i zawiadomień zależy od pewności i szybkości doręczenia. Każdy wysyłający jest obowiązany użyć w tym celu wszystkich możliwych środków.

Odprawiając gońców należy im podać dokładnie adres oraz wszystkie objaśnienia, które mogą wywrzeć wpływ na pewność i szybkość doręczenia. Gońców należy zawsze objaśnić szczegółowo co do ich drogi (np. „51 p. p. w m. Medyń przez Toki"). Wręczenie schematycznego szkicu oddać może duże usługi.

Ustnie wysyłane rozkazy, meldunki i zawiadomienia ma ten, któremu przekazanie ich polecono powtórzyć przed odejściem.

Goniec, mający doręczyć meldunek, jest obowiązany dołożyć wszelkich sił, by w nakazanym czasie wywiązać się z polecenia. Z całą przytomnością umysłu powinien umieć sobie zaradzić, omijając miejsca ostrzeliwane z myślą nie o bezpieczeństwie własnem, lecz o ważności wypełnienia otrzymanego rozkazu. Każdy goniec ma prawo żądania pomocy, o ile tego zachodzi potrzeba. Każde dowództwo i każdy żołnierz jest obowiązany do niesienia pomocy gońcom przy przenoszeniu i doręczaniu korespondencji.

O ile zachodzi niebezpieczeństwo, że rozkazy, meldunki lub zawiadomienia wysyłane tylko jedną drogą mogą nie dojść odbiorcy, należy je wysyłać co najmniej w dwóch egzemplarzach i różnemi drogami.

W zupełnie niepewnych warunkach, szczególnie w terenie gęsto pokrytym, w górach lub wśród ludności nieprzychylnie usposobionej należy dać gońcowi osłonę zbrojną.

Do przenoszenia ważnych rozkazów, meldunków i zawiadomień należy wedle możności używać oficerów.

25. Odprawa.

Odprawa służy do ustnego omówienia spraw, które dany dowódca pragnie osobiście lub przez szefa sztabu podać do wiadomości podwładnych.

Odprawę zarządzić może d-ca według potrzeby oznaczając, które osoby, w jakim czasie i w którem miejscu mają się do niej stawić, przyczem jednak wystrzegać się winien odrywania d-ców od wojska i dezorganizowania dowództw (ob. pkt. 9).

Przy odprawach można wydawać i przyjmować rozkazy, meldunki, raporty, biuletyny, pocztę służbową oraz omówić wszystko to, co można ustnie w krótkiej drodze załatwić.

Przy odprawie należy zawsze regulować zegarki.

ROZDZIAŁ D.

Przegląd położenia, sprawdzanie map, dzienniki działań.

26. Przegląd położenia. Dla sprawnego działania dowództw nieodzownym jest dokładny przegląd wszelkich danych, tyczących się wojsk własnych, sąsiednich i nieprzyjaciela.

Służba ta powinna być przy wszystkich dowództwach ściśle zorganizowana.

W mniejszych jednostkach prowadzić ją będzie dowódca jednostki osobiście; do baonów, dyonów i równorzędnych jednostek wzwyż wyznacza się osobnych oficerów, których obowiązkiem będzie zazwyczaj też organizacja służby rozpoznawczej. W wyższych dowództwach przypada ta czynność odnośnym oddziałom sztabu dowódcy.

Do czynności ich należy nietylko zbieranie danych i podawanie ich do wiadomości odnośnych dowódców, ale też porównywanie, sprawdzanie i uzupełnianie napływających wiadomości.

W razie przegrupowań wojsk wszelkie dane, potrzebne dla informacji wojsk nowoprzybyłych, mają im być udzielone przez jednostki ustępujące, względnie przez wyższe dowództwa.

27. Sprawdzanie map. Sprawne działanie jednostek jest w wielkiej mierze zależne od zgodności map z rzeczywistością. Prócz systematycznego sprawdzania ich treści zapomocą ścisłych pomiarów dokonywanych przez specjalne oddziały, ma każdy żołnierz, a w szczególności oficer obowiązek, wszelkie zauważone niezgodności podać jak najszybciej do wia-

domości przełożonemu dowództwu. Sprawozdanie to przedkładane o ile możności w formie graficznej (na kalce) powinno się kierować do oddziałów pomiarowych wyższych dowództw, których obowiązkiem jest sprawdzanie i wniesienie zmian do map oraz podanie ich do wiadomości wszystkich oddziałów.

28. Dziennik działań.

Wszyscy d-cy od d-ców kompanij i oddziałów równorzędnych wzwyż obowiązani są do prowadzenia „dziennika działań". „Dziennik" prowadzi w bataljonach i pułkach d-ca osobiście albo też oficer, któremu d-ca czynność tę powierzy. W wyższych d-twach dziennik działań prowadzi każdy oddział względnie referat i przedkłada go d-cy względnie szefowi sztabu.

Codziennie należy w dzienniku zapisać:

a) miejsce postoju oddziału i d-twa,
b) marsze, działania i zdarzenia wojenne,
c) stan liczebny i zmiany w składzie oddziału,
d) spostrzeżenia i wiadomości o nieprzyjacielu,
e) stan fizyczny, moralny i materjalny oddziału,
f) stan pogody i dróg.

Tyczy się to nietylko własnych oddziałów, ale też oddziałów podległych chwilowo danemu dowództwu.

O ile do ujęcia całokształtu zdarzeń jest potrzebnem, należy przy zmianach miejsc działań podawać krótką charakterystykę terenu, stanu dróg i warunków pomieszczenia oraz zachowania się ludności w stosunku do wojsk.

W opisie zdarzeń wojennych należy wymienić zarządzenia wydane w celach rozpoznawczych, ubezpieczeń oraz utrzymania łączności, sposób ich wykonania i wyniki.

Wszelkie zarządzenia oraz wszelkie czynności w walce mają być o ile możności dokładnie przedstawione.

Poza tem powinny dzienniki zawierać dane o pracach wykonanych przez oddział, uwagi o stanie odzienia, ekwipunku, uzbrojenia, zużycia i uzupełnienia amunicji, wyżywienia oraz o szczególnych wydarzeniach.

Ustne rozkazy, meldunki i zawiadomienia powinno się przytaczać w streszczeniu możliwie dosłownie: pisemne załącza się, czyniąc o tem wzmiankę w tekście. To samo tyczy się raportów o położeniu bojowem.

Notatki należy wpisywać wyraźnie atramentem lub ołówkiem chemicznym ściśle i zwięźle. Załącza się do nich wszelkie szkice, papiery, a w danym razie i przedmioty mające wartość dla osądzenia wydarzeń. Zdarzenia, o któ-

rych dowiedziano się później, wymienia się tego dnia, którego doszły do wiadomości.

Dziennik zamyka się codziennie kreską z podpisem (skrótem) oficera, prowadzącego dziennik. Dziennik należy przedłożyć codziennie d-cy lub szefowi sztabu. Wypełnione zeszyty dzienników odsyłają d-cy w drodze służbowej Nacz. D-twu.

ROZDZIAŁ E.

Służba łączności.

Postanowienia ogólne.

29. Zadania łączności.

Zadaniem łączności jest uzgodnienie wysiłków przez zapewnienie stałego związku pomiędzy wojskami współdziałającemi w tej samej akcji. Każdy musi zdołać dowiedzieć się o tem czego chce jego d-ca i co czynią jego sąsiedzi.

W tym celu ustanawia się łączność:

a) pomiędzy każdym d-cą i jego bezpośrednim przełożonym.
b) Pomiędzy każdym d-cą i jego bezpośrednimi podwładnymi.
c) Pomiędzy d-cami jednostek równorzędnych działających w sąsiedztwie.

Łączność z podwładnymi daje możność d-cy przesyłania rozkazów oraz otrzymywania informacyj, meldunków, raportów, które wyjaśniają mu położenie i są materjałem dla jego następnych decyzyj.

Łączność pomiędzy jednostkami sąsiedniemi umożliwia im wymianę informacyj, dzięki którym mogą one uzgodnić swe wysiłki w celu osiągnięcia wspólnego powodzenia oraz mogą sobie przychodzić wzajemnie z pomocą.

30. Obowiązek nawiązania i utrzymania łączności.

Zasadniczo nawiązuje się łączność od d-twa wyższego do niższego. Obowiązek nawiązania i utrzymania łączności z bezpośrednio podwładnymi d-cami ciąży na d-cy wyższym. Nie uwalnia to jednak d-ców niższych w żadnym wypadku od odpowiedzialności za nawiązanie łączności ze swej strony z d-cą przełożonym. Nadto każdy d-ca obowiązany jest do nawiązania i utrzymania łączności z d-cami sąsiednimi. Obowiązek ten jest obustronny. Łączność techniczną z sąsiadami (telegraf, telefon) nawiązuje się zawsze na prawo. W odwrocie utrzymuje się na-

dal łączność w poprzednią stronę, zatem w l e w o od kierunku marszu odwrotowego.

Odstąpienie od tych zasad nastąpić może tylko na rozkaz szefa sztabu albo wskutek warunków bojowych.

W każdym razie każda jednostka jest bezwzględnie obowiązana do wspomagania swych sąsiadów w tym zakresie, w jakim to jest możliwe ze względu na zadanie własne. W pierwszym rzędzie każdy nie zaangażowany oddział winien, o ile zadanie jego na to pozwala, iść w kierunku odgłosu walki.

Przeciwnie, żadnej jednostce nie wolno liczyć na poparcie wojsk, działających w sąsiedztwie, gdyż przybycie ich z oczekiwaną pomocą, ze względu na własne zadanie, może nie nastąpić.

Wzajemne poparcie jednostek sąsiadujących wynika przedewszystkiem z potrzeby uzgodnienia zadań powierzonych każdej z nich przez wspólnego d-cę wyższego.

W żadnym wypadku łączność boczna nie powinna krępować w wykonawcach swobody działania ani umniejszać ich stanowczości. Jednostki niższe winny nie oglądać się na to, czy jedna lub druga z nich pozostała w tyle. Każda winna śmiało iść naprzód, pociągając inne. Większe nawet przerwy pomiędzy współdziałającemi jednostkami nie są groźne o ile jednostki te dążą energicznie do osiągnięcia w walce wspólnego celu. Wówczas bowiem sam przebieg boju będzie z każdą chwilą zacieśniał łączność obustronną.

Działając bezwzględnie w duchu swego zadania, każdy oddział tem samem wspiera skutecznie oddziały sąsiednie.

Również w obrębie jednostek, złożonych z rozmaitych broni, musi istnieć między poszczególnemi broniami łączność najściślejsza. W szczególności nieodzownem jest utrzymanie ściśle łączności pomiędzy piechotą i artylerją, która działania pierwszej popiera. Jest to obowiązek obopólny, ciąży jednak przedewszystkiem na artylerji. Jazda odgrywa szczególnie ważną rolę w utrzymaniu łączności — pomiędzy jednostkami sąsiedniemi i d-cami różnych stopni. Rozpoznając, winna ona dbać o utrzymanie łączności w tył, z przedniemi oddziałami piechoty. Obowiązek utrzymania łączności z innemi broniami odnosi się również do wojsk lotniczych i wszystkich wojsk technicznych.

31.
Styczność osobista.

Częsta styczność osobista d-ców i szefów sztabów różnych szczebli między sobą oraz z sąsiednimi d-cami

i szefami sztabu jest najlepszym sposobem utrzymania łączności (patrz § 9).

W tym celu mogą również d-cy korzystać z odprawy (patrz § 25) lub posługiwać się oficerami łącznikowymi.

32. Odpowiedzialność za łączność.

W jednostkach niższych odpowiedzialność za nawiązanie i utrzymanie łączności z podwładnymi i sąsiadami spada osobiście na d-cę.

W jednostkach wyższych (od dywizji w górę) odpowiedzialność za łączność ciąży na szefie sztabu. Jeden i drugi obowiązani są dokładnie znać regulaminy i przepisy służby łączności.

Szef łączności w jednostkach wyższych, oficer łączności w niższych odpowiadają przed swoim bezpośrednim przełożonym za przygotowanie planu łączności i za należyte zorganizowanie i techniczne przeprowadzenie łączności w całym obszarze działań danego d-twa. Szef łączności, względnie oficer łączności winien z inicjatywy własnej, przezornie i zawczasu, przewidując położenie i zależnie od zamiarów d-cy, przedsiębrać wszelkie kroki, by w odpowiedniej chwili sprawnie uruchomić i utrzymać łączność.

33. Ułatwienie sprawnego działania łączności.

Każdy żołnierz, wszystkie oddziały i d-twa mają obowiązek, nawet bez osobnego rozkazu, przyczynić się do jak najsprawniejszego działania służby łączności. W tym celu mają oni donosić o wszelkich uszkodzeniach środków łączności najbliższym organom służby łączności. W wypadkach rozmyślnego lub lekkomyślnego niszczenia połączeń, stosować należy surowe kary.

Nadto wszystkie d-twa obowiązane są ułatwiać transporty, przemarsze i wogóle służbę oddziałom łączności przez dostarczanie na ich żądanie pomocy w ludziach, materjale i środkach przewozowych, a w razie potrzeby i osłony.

Jeżeli uszkodzeń przewodów dokonywa miejscowa ludność cywilna, należy zapobiec temu przez zmuszenie jej do dozorowania połączeń, ewentualnie przez branie zakładników.

34. Ogólne zasady organizacji służby łączności.

Organizacja służby łączności.

Odpowiedzialność za łączność i ogólne kierownictwo nią należy do d-ców i szefów sztabu (patrz § 32).

Techniczne kierownictwo spoczywa w jednostkach wyższych w rękach szefa łączności, w niższych — oficera

łączności, który dysponuje personelem, sprzętem technicznym i siecią połączeń, zgodnie z wytycznemi, otrzymanemi od szefa sztabu (d-cy) oraz na podstawie informacji o położeniu, o zamiarach własnych i przewidywanych działaniach nieprzyjacielskich, które to informacje szef sztabu (d-ca) jest mu obowiązany podać zawczasu dokładnie i wyczerpująco. Szef łączności podlega szefowi sztabu, a przez niego d-cy danej wyższej jednostki, zaś pod względem techniczny m —szefowi łączności bezpośrednio przełożonego d-cy, przed którym jest odpowiedzialny za sprzęt, za należyte wyzyskanie go i za wykonanie sieci połączeń.

Sprawne funkcjonowanie służby łączności możliwe jest tylko przy ścisłej współpracy szefów i oficerów łączności z szefami sztabu, względnie z d-cami i przy dokładnej znajomości z ich strony specyficznych warunków danego oddziału.

35. Organa wykonawcze służby łączności.

Do wykonania służby łączności przeznaczeni są:

1. łącznicy poszczególnych dowództw.
2. Patrole łącznikowe artylerji przy piechocie.
3. Oddziały łączności poszczególnych jednostek taktycznych.
4. Wojska łączności.

1. Łącznicy. Dla zapewnienia i utrzymania na każdy wypadek ścisłej łączności posługują się d-twa łącznikami.

Zasadniczo wysyłają wszyscy wyżsi d-cy i jednostki swych oficerów łącznikowych do jednostek podwładnych. Jednostki sąsiednie wysyłają łączników obopólnie. Mniejsze jednostki mogą jako łącznikami posługiwać się inteligentnymi szeregowymi.

Oficerom łącznikowym dodaje się zazwyczaj gońców pieszych, jeźdźców, cyklistów, podwody oraz w miarę potrzeby inne środki łączności, w których gołębie pocztowe są, przy odległościach wielkich, jednym z najcenniejszych. Przy wyższych d-twach, gdy wymaga tego potrzeba, mogą to być samochody, pociągi pancerne, eskortujące oddziały jazdy, samoloty i t. p.

Obowiązkiem oficerów łącznikowych jest utrzymanie łączności z wysyłającym ich d-cą i powiadomienie go o położeniu, o warunkach, w jakich wykonywane są rozkazy, o zapatrywaniach i zamiarach d-cy oraz o całokształcie działania danej jednostki.

2. Patrole łącznikowe artylerji przy piechocie. W celu osiągnięcia ścisłej łączności między artylerją a piechotą podczas działań bojowych, wyznacza każdy pułk (grupa) wzgl. dywizjon (podgrupa artylerji) patrol łącznikowy, składający się z kilku telefonistów, sygnalistów (sygnalizacja optyczna, rakiety), gońców konnych i obserwatorów pod kierownictwem oficera łącznikowego artylerji do tej jednostki piechoty, której działania on popiera. Jednostka artylerji, wysyłająca patrol łącznikowy wzgl. d-ca wyższy artylerji zaopatruje go też w środki łączności.

Oficer łącznikowy artylerji przy piechocie ma za zadanie powiadomić wysyłającą go jednostkę o położeniu i potrzebach piechoty i informować d-wo piechoty, do której został wysłany o poparciu, jakie w danych okolicznościach może mu dać artylerja, która go wysyła.

3. Oddziały łączności poszczególnych jednostek. Do oddziałów łączności poszczególnych jednostek taktycznych należy nawiązywanie i utrzymywanie łączności w obrębie oddziałów bojowych, a więc pułków, samodzielnych baonów, dywizjonów artylerji i t. d.

4. Wojska łączności. Do wojsk łączności należy utrzymywanie łączności na całym obszarze operacyjnym, poczynając od d-wa najwyższego aż do d-tw oddziałów bojowych, a nadto spełnianie różnych zadań specjalnych w strefie bojowej.

Środki łączności.

36. Ogólne zasady użycia środków łączności.

Użycie różnych środków łączności zależne jest ściśle od charakteru prowadzonej walki i wymagań bojowych.

W walce ruchowej łączność osiągnie się łatwiej stosowaniem środków żywych oraz tych z pośród dalszych środków łączności, które nie wymagają dłuższych przygotowań do ich użycia, a więc w pierwszym rzędzie radjotelegrafu, dalej motocyklów i samochodów; w walce pozycyjnej natomiast szerokie zastosowanie znajdą inne środki mechaniczne. Oszczędzanie żywych środków łączności jest wskazane zwłaszcza wówczas, gdy przewidywane są w najbliższym czasie intensywne działania bojowe. W chwilach działań jednak wzgląd na możliwe straty nie może tamować łączności.

Każdy ze środków łączności należy tak zorganizować, ażeby w razie potrzeby sam sobie mógł wystarczyć,

niemniej jednak należy zawsze stosować kilka środków, by utrzymać bezwarunkowo łączność, choćby jeden z nich zawiódł.

37. Środki żywe.

1. Gońcy piesi i konni, cykliści i motocykliści. Gońcy piesi stanowią najpewniejszy środek łączności, zwłaszcza podczas boju w silnym ogniu.

Dla większej pewności i szybkości przekazywania meldunków i rozkazów tworzy się łańcuchy gońców, rozmieszczając posterunki gońców w odległości 150 — 400 metrów jeden od drugiego: w miejscach silnie ostrzeliwanych i trudniejszych do przebycia ustawia się ich gęściej. Pożądane jest, aby posterunki gońców widziały się wzajemnie.

Ilość gońców na każdym posterunku zależy od ważności danego łańcucha gońców (najmniej stanowi on dwóch ludzi). Gońców należy często zmieniać, aby im dać możność zaznajomienia się z warunkami ich służby.

Podczas walki pozycyjnej umieszcza się posterunki gońców w schronach należycie zabezpieczonych przed pociskami, oznaczając je wiechami z gałęzi lub słomy, tablicami i chorągiewkami, w nocy zaś światłami zamaskowanemi od strony nieprzyjaciela.

Gońców pieszych wyznacza każdy oddział z pośród własnych żołnierzy. Kierownictwo ich użycia spoczywa jednak w rękach oficera łączności.

Gońców konnych, cyklistów i motocyklistów używa się zazwyczaj do przenoszenia rozkazów i meldunków na większych odległościach. Służbę muszą oni nieraz pełnić pod ogniem ręcznym i maszynowym. Przy większych odległościach rozmieszcza się ich w łańcuch sztafet rozstawnych. Odległość poszczególnych posterunków zależy od warunków terenowych, położenia bojowego i szybkości wymaganej w przesyłaniu korespondencji. Zasadniczo nie powinna ona dla jeźdźców przekraczać 5—6 km, dla cyklistów 20 km, dla motocyklistów 50 km. Łańcuch sztafet może składać się również z posterunków piechoty, rozstawionych co 15—20 km, do których przydziela się podwody (sztafety jezdne).

Przy wyznaczeniu drogi nie należy wybierać wyłącznie drogi najkrótszej, lecz obrać drogę najlepszą i możliwie najmniej narażoną na działanie nieprzyjacielskiego ognia oraz na napady nieprzyjacielskiej jazdy.

Przy każdej sztafecie gońcy, przeznaczeni do następnej wysyłki, muszą być w pogotowiu do natychmiastowego odejścia. Komendant sztafety prowadzi dziennik,

w którym zapisuje dzień i godzinę przyjęcia oraz dalszego wyprawienia każdego pisma wraz z nazwiskiem gońca.

Przy większych odlagłościach i w warunkach drogowych odpowiednich, korzystnem jest używanie samochodów, a o ile d-twa, pomiędzy któremi łączność jest ustanowiona, znajdują się przy linji kolejowej, drezyn, lokomotyw, przyczem jednak zwracać należy uwagę na konieczność utrzymania ruchu na linji. O ile droga lub linja kolejowa narażona jest na przerwanie, wskazane jest użycie samochodów, wzgl. pociągów pancernych.

Samolot jest częstokroć jedynym środkiem przewożenia oficerów łącznikowych w wypadkach przerwania komunikacji pomiędzy d-cami, np. w razie odcięcia jakiejś jednostki przez nieprzyjaciela, oraz służy w pewnych wypadkach do stwierdzenia, gdzie się własne linje znajdują (zał. 3).

2. Psy meldunkowe. W poszczególnych wypadkach mogą oddać cenne usługi psy meldunkowe i gołębie pocztowe. O użyciu tych środków mówią osobne przepisy.

3. Gołębie pocztowe. Gołębi używa się do przesyłania meldunków od oddziałów czołowych do dowództw. Zastosowanie ich nabiera szczególniejszego znaczenia, gdy działalność artylerji nieprzyjacielskiej zagraża prawidłowemu działaniu innych środków łączności.

38. Środki dźwiękowe. Środków dźwiękowych jak: bębny, trąby, gongi, megafony, dzwony i t. p. używa się do masowego zawiadamiania najbliższego otoczenia, szczególnie przy alarmie gazowym, lotniczym i t. p. Zgiełk, wrzawa bitwy i kierunek wiatru w znacznym stopniu utrudniają porozumiewanie się zapomocą tych środków.

39. Środki wzrokowe. Środki wzrokowe stosowane są do porozumiewania się zapomocą znaków Morse'go lub innych znaków umówionych, przez użycie płacht, tarcz, gestów, chorągiewek, rakiet, ogni, dymów i sygnałów świetlnych (patrz zał. 3).

Znaki umówione są to znaki, z których każdy oznacza całe zdanie, np. „doszliśmy na odległość szturmową" albo „żądamy ognia zaporowego artylerji". Ujęte być winny w Kodeks znaków umówionych, który stanowi część planu łączności, w którym znaczenie poszczególnych znaków musi być od czasu do czasu zmieniane. Wskazanem jest nadanie jednego znaczenia kilku

znakom podawanym rozmaitemi środkami, tak by np. znak „osiągnęliśmy cel" podany być mógł zarówno rakietą, jak wyłożeniem płachty i zapaleniem słomianej wiechy. Wystrzegać się należy możliwego nieporozumienia przez nadanie różnych znaczeń sygnałom, mogącym być łatwo wziętemi zdaleka jedne za drugie (np. w dzień, przy pewnych warunkach oświetlenia, łatwo jest zdaleka nie rozpoznać koloru rakiet).

Kodeksy znaków umówionych wojsk działających w sąsiedztwie muszą być uzgodnione. Należy to do szefa łączności, wspólnego przełożonego d-twa.

W kodeksie znaków umówionych przewidziany być winien zawsze znak dla odpowiedzi odbiorcy „zrozumiano". Znaki umówione powtarzać się winno póty, póki odpowiedzi tej się nie otrzymało.

Do podawania znaków umówionych nadają się wszystkie bez wyjątku środki wzrokowe, niektóre jednak, jak to: płachty, ognie, dymy, rakiety, balony służyć mogą wyłącznie do tych znaków. Innemi środkami, jako to aparatami sygnalizacyjnemi o świetle sztucznem, heljografami, lampami elektrycznemi, chorągiewkami, tarczami i gestami można podawać także znaki Morse'go.

Środki łączności wzrokowej są w znacznej części niezależne od ognia nieprzyjacielskiego, nadają się przeto do zastosowania w przedniej strefie bojowej. Baczyć należy przytem, by stanowiska sygnalistów, zarówno wysyłających jak odbierających, były niewidoczne dla nieprzyjaciela i znajdowały się w pewnem oddaleniu od stanowiska d-tw.

W razie przeszkód terenowych wypadnie niejednokrotnie ustawić łańcuchy sygnalistów.

Aczkolwiek mgła, deszcz i kurzawa utrudniają niekiedy użycie środków wzrokowych, porozumienie za ich pośrednictwem jest naogół łatwe i jest jednem z najszybszych. Są one nie do użycia jedynie w lasach.

40. Środki pociskowe.

Do przesyłania meldunków i t. p. przez przestrzenie niedostępne, można się na krótkie odległości posługiwać niekiedy pociskami meldunkowemi, rzucanemi zapomocą granatów karabinowych i miotaczy bomb. Stosuje się je w walce pozycyjnej w przedniej strefie bojowej.

41. Środki elektryczne.

a) T e l e f o n. Najdogodniejszym i najbardziej rozpowszechnionym ze wszystkich środków łączności jest telefon, tylko on bowiem umożliwia bezpośrednie ustne

najprędsze porozumiewanie się dwu lub więcej osób między sobą. Stanowi on podstawę łączności.

Możliwość podsłuchania rozmów przez nieprzyjaciela wymaga w przednich linjach bojowych ścisłego zachowania następujących środków ostrożności:

I. ograniczyć rozmowy, prowadzone telefonem do niezbędnego minimum i wykluczyć ważne rozmowy, tyczące się działań.

II. Używać wyłącznie nazw umówionych na oznaczenie formacyj i odcinków bojowych i to zarówno w depeszach, jak i w rozmowach telefonicznych w strefie 3 km od pierwszej linji bojowej, przyjmując, że nieprzyjaciel podsłuchuje każdą rozmowę.

III. Wszystkie przewody stałe od ostatniej stacji telefonicznej własnej w kierunku nieprzyjaciela należy przeciąć, a końce przewodów izolować.

Należy unikać przyłączenia do obcych linij.

Celem łatwiejszej kontroli linij telefonicznych, szczególnie w nocy, winien każdy oddział oznaczyć swe linje papierkami, wiechciami słomy i t. p.

b) Telegraf. Telegraf jest najpewniejszym środkiem łączności, wymaga jednak dłuższego czasu do budowy połączeń, używa się go zatem przeważnie w warunkach cechowanych pewną stałością — o ile się nie wykorzystuje już istniejących linij. Telegraf służy zazwyczaj do połączeń wyższych dowództw od dywizji w górę i między niemi. Co do możliwości podsłuchania korespondencji, wykazuje on naogół podobne ujemne strony, co telefon.

c) Radjotelegraf. Radjotelegraf, jako środek łączności najłatwiejszy do użycia w walce ruchowej, stosuje się do połączeń oddziałów bojowych z ich d-twami oraz statków, czołgów i samolotów między sobą i ze stacjami na ziemi. Ujemną jego stronę stanowi łatwość przejmowania całej korespondencji przez nieprzyjaciela, co pociąga za sobą konieczność cyfrowania telegramów; dodatnią zaś — niezależność od terenu i przeszkód leżących pomiędzy stacjami oraz szybkość nawiązania łączności ze wszystkiemi stacjami w obrębie tego działania.

Odległość, na jaką działa, jest prawie że nieograniczona i zależy niemal wyłącznie od mocy stacji i wielkości anteny.

d) Telegraf ziemny. Telegraf ziemny służy do porozumiewania się w przednich linjach między d-twami do pułku włącznie.

Zaletami telegrafu ziemnego są lekkość aparatów, łatwość przenoszenia i ukrycia ich przed wzrokiem nieprzyjaciela. Ujemną jego stronę stanowi możliwość łatwego podsłuchania przez nieprzyjaciela.

Odległość na jaką działa jest ograniczona.

42. Środki powietrzne.

a) Samolot. Użycie samolotu w służbie łączności nabiera szczególniejszego znaczenia w utrzymaniu łączności z daleko wysuniętemi oddziałami wywiadowczemi lub wydzielonemi w celu przeprowadzenia specjalnych zadań, szczególnie zaś dla utrzymania łączności między oddziałami a d-twami i naodwrót, oraz dla utrzymania łączności między piechotą a wspomagającą ją artylerją. Samolot porozumiewa się z ziemią przy pomocy radjotelegrafu, gołębi pocztowych, rakiet i meldunków ciężarkowych, oraz ognia k. m. Porozumiewanie się ziemi z samolotem odbywa się przy pomocy tarcz, płacht i radjotelegrafu. Ujemną stroną porozumiewania się ziemi z samolotem przy pomocy tarcz, płacht jest możność spostrzeżenia dawanych sygnałów przez lotników nieprzyjacielskich.

b) Balon. Balon na uwięzi ma podobne zadanie jak i samolot pracujący dla służby łączności z tą różnicą, że łączność między piechotą a d-twem za pośrednictwem balonu nie jest tak ścisła i dokładna, jak przy samolocie.

Zadaniem szczególnem balonu jest baczne śledzenie ruchów wojsk atakujących i dawanych przez nie sygnałów, a w następstwie przekazywanie ich interesowanemu d-twu.

Balon porozumiewa się z ziemią przy pomocy telefonu, gołębi pocztowych i sygnałów optycznych.

Sprawne wykonanie łączności przy pomocy samolotu i balonu zależy w dużej mierze od należytej orjentacji obserwatorów oraz od warunków atmosferycznych.

43. Plan łączności.

Zorganizowanie wszelkich środków łączności dla jej nawiązania i utrzymania zawarte jest w osobnym planie, który nosi nazwę „Planu łączności".

Plan łączności układany jest w dowództwach wszystkich szczebli.

Winien on być jasny, zwięzły, winien zawierać te tylko zarządzenia, które dotyczą danych jednostek i nie powtarzać przepisów regulaminowych.

W szczególności obejmuje on następujące punkty (wszystkie albo tylko niektóre):

1) ogólny kierunek łączności.
2) Stanowisko (linja marszu) podległych jednostek taktycznych.

3) Oś łączności niższego dowództwa, jeżeli zachodzi potrzeba wyznaczenia tejże i składnice meldunkowe.
4) Środki łączności z podaniem nazw umówionych, znaków rozpoznawczych, szczegółów odnoszących się do stanowiska i pracy stacyj pośredniczących, wreszcie dat technicznych niezbędnych dla danego środka łączności, a mianowicie:
   a) łączność środkami elektrycznemi, t. j.
      telefonem,
      telegrafem,
      radjotelegrafem,
      telegrafem ziemnym;
   b) łączność środkami wzrokowemi:
      sygnalizacją optyczną,
      ogniami sztucznemi;
   c) łączność środkami żywemi:
      gońcami konnymi i pieszymi, sztafetami,
      cyklistami, motocyklistami, samochodami,
      kolejami żelaznemi,
      samolotami,
      gołębiami pocztowemi,
      psami meldunkowemi.
5) Oddziały i sprzęt oddane do rozporządzenia:
   a) jednostkom podległym,
   b) oddziałom sąsiednim,
   c) składnicom meldunkowym,
   d) d-twom artylerji,
   e) pozostające w rezerwie.
6) Zarządzenia na wypadek natarcia nieprzyjacielskiego, odwrotu i t. p.

Zarządzenia co do łączności taktycznej należą do ogólnego rozkazu operacyjnego.

Do każdego planu łączności należy załączyć schematy i szkice łączności, uwzględniające technikę działania poszczególnych ośrodków.

Utrzymanie łączności w walce ruchowej.

44. Zapewnienie łączności. Celem utrzymania łączności, przy zmianach stanowisk, każde dowództwo jest obowiązane zawiadomić przełożone dowództwo, wszystkie podwładne i zainteresowane jednostki i dowódców o przeniesieniu miejsca postoju, podając czas trwania łączności na dawnem stanowisku i rozpoczęcia jej działania na nowem.

Nadto przy przenoszeniu się dowództw należy na dawnem miejscu pozostawić obsadę, zapewniającą ciągłość łączności przez odbiór meldunków, mogących jeszcze nadejść i bezzwłoczne przekazanie ich dowództwu.

Przy wyborze miejsc postoju, d-twa winny uwzględniać warunki łączności.

45. Oś łączności.

W czasie poruszeń wojsk i w walce zaczepnej wyznaczają wyższe dowództwa dla każdej wyższej lub samodzielnej jednostki jedną linję biegnącą w kierunku poruszenia, względnie natarcia danej jednostki, jako jej oś łączności, od której, względnie do której oddziały łączności nawiązują połączenia z podwładnemi i sąsiedniemi jednostkami. Osie te zaczyna się w miejscach postoju dowództw, dywizji lub brygady jazdy. Podczas poruszeń w kilku kolumnach oś łączności danej kolumny będzie identyczna z linją poruszeń głównej kolumny.

46. Składnice meldunkowe.

Składnica meldunkowa ma za zadanie jak najszybsze przekazywanie dowódcy oraz wszystkim zainteresowanym wiadomości o przebiegu działania, ew. także przekazywanie ku przodowi rozkozów i wiadomości, przychodzących od tyłu.

Komendantem składnicy meldunkowej dywizji jest oficer ze sztabu dowódcy, który ma do rozporządzenia wszystkie środki łączności, dające się w danych okolicznościach zastosować, jak to: oddziały telefoniczne lub telegraficzne, radjotelegraficzne, sygnalistów dla łączności wzrokowej, gołębie pocztowe, samochody, motocykle, gońców konnych i pieszych.

Założenie składnicy meldunkowej nie narusza łączności normalnie funkcjonującej między przełożonymi i podwładnymi dowódcami. O ile komendant składnicy meldunkowej jest pewien, że rozkaz czy informacja, która doszła do rąk jego z jakiejkolwiek przyczyny ominęła dowódcę któregokolwiek szczebla, albo też, gdy tylko to podejrzewa, winien on możliwie jak najszybciej powiadomić o tem danego dowódcę, ażeby przywrócić normalne działanie hierarchiczne łączności.

47. Łączność w marszu.

W marszu zasadniczo utrzymuje się łączność pomiędzy poszczególnemi członkami kolumn od tyłu ku czołowi, zaś między kolumnami obopólnie.

Gdy części te wzajemnie się nie widzą, to przy poruszeniach mniejszych jednostek łączność musi być utrzy-

mywana przez łączników pieszych lub konnych, przez cyklistów, a w razie potrzeby przez patrole lub specjalne w tym celu wysłane oddziały.

W większych jednostkach wysyłają dowódcy kolumn obopólnie oficerów swych sztabów z gońcami konnymi, cyklistami i t. p. w myśl punktu 37 lub nawiązują łączność zapomocą służby lotniczej.

Często jest wskazane nakazać, na których linjach (odcinkach) i w jakim czasie łączność ma być nawiązana.

O ile poruszenie nie odbywa się wzdłuż urządzonej już osi łączności, łączność z wysuniętemi oddziałami rozpoznawczemi musi być nawiązana przez łączników konnych, cyklistów i t. p. W takim razie ważne będzie już przed rozpoczęciem marszu przeprowadzenie telefonicznej linji tak daleko, jak tylko położenie pozwala.

Gdy to jednak okaże się niemożliwem, urządzenie osi łączności musi postępować równomiernie z marszem.

48. Łączność podczas postojów.

Im bliżej nieprzyjaciela, tem ściślejsza łączność musi istnieć podczas krótkich postojów, a szczególnie na leżach, nawzajem między oddzielnemi grupami i między niemi a ich ubezpieczeniami. Dla oszczędzenia sił żywych należy najszerzej stosować środki techniczne.

49. Niszczenie połączeń.

W odwrocie, o ile nie jest przewidziany powrót na opuszczony teren, należy zabrać wszelkie aparaty telefoniczne, radjotelegraficzne, telegrafu ziemnego i inne. O ile byłoby to niemożliwem, należy je zniszczyć wraz z wszelkiemi innemi środkami łączności i urządzeniami nie dającemi się zabrać.

O ile jednak przewiduje się powrót w krótkim czasie na opuszczony teren, nie należy środków łączności niszczyć, lecz uszkodzić je tak, ażeby utrudnić nieprzyjacielowi korzystanie z nich w pierwszej chwili jego przybycia na teren zdobyty.

Rozkaz uprawniający do niszczenia wydaje dowództwo armji lub inne wyraźnie do tego uprawnione dowództwo przez swego szefa łączności. Rozkaz ten powinien być umieszczony w planie łączności. Rozkaz do wykonania uszkodzeń wydaje każdy dowódca przez swego oficera łączności.

50. Postanowienia ogólne.

Środki łączności jednostek taktycznych i dywizyj są w czasie działań bojowych skoncentrowane w strefie bliskiej frontu w celu zapewnienia łączności i kierownictwa na polu walki.

Rozróżniamy wogóle następujące sieci łączności:

a) sieć piechoty, która ma za zadanie umożliwić jednolite kierownictwo wszystkich jednostek bojowych i sięga od d-twa pułku włącznie wdół,

b) sieć artylerji, która łączy d-twa artylerji z baterjami, obserwatorami, piechotą, samolotami, balonami i ze sztabami, przyczem przyłączenie się artylerji do sieci piechoty jest wzbronione,

c) sieć dowództw, która łączy ze sobą miejsca postoju d-tw jednostek wyższych od pułku włącznie wgórę, oraz bezpośrednio podległe im oddziały, zakłady i służby.

Nadto mogą powstać sieci specjalne, jak sieć ochrony przeciwlotniczej, sieć służby rozpoznawczej artylerji, sieć jazdy i inne, zakładane wedle położenia i potrzeby.

CZĘŚĆ III.

Rozpoznanie.

1. Poszukiwanie wiadomości.

Każdemu d-cy, mającemu zadanie do spełnienia, potrzebne są wiadomości o nieprzyjacielu, czyto, by posuwać się w jego kierunku, czy też by chronić się przed jego natarciem.

Wiadomości zasięga się bądźto przez bezpośrednie działanie, przedewszystkiem jazdy i lotnictwa, oraz w samej walce, bądźto przez specjalnie w tym celu zorganizowaną służbę, t. zw. służbę wywiadowczą, która używa rozmaitych środków obserwacyjnych, wywiadowców i t. p.

ROZDZIAŁ A.

Jazda rozpoznająca i na zwiadach.

2. Jazda samodzielna.

Jazda samodzielna tworzy brygady, które mogą się łączyć w dywizje i korpusy, wzgl. grupy jazdy.

Jazda ta ma za zadanie dostarczyć wyższemu d-cy wiadomości, które uważa on za potrzebne, by ustalić plan działań (rozpoznanie) oraz zapewnić mu swobodę działania (zwiady ubezpieczające).

Wytyczne, dane jeździe przez wyższego d-cę winny ściśle określić cel jej działań, oraz podawać w postaci jasnych i prostych zapytań, o jakie wiadomości chodzi. W razie potrzeby wytyczne te oznaczają rejon, w którym mają działać siły główne jazdy rozpoznawczej oraz zawierają wszelkie inne wskazówki d-cy.

Jazda rozpoznająca zdobywa wiadomości nietylko przez podjazdy i patrole wysłane na zwiady, lecz także walcząc.

Rozpoznają przeto:

a) siły główne jazdy, walcząc,

b) podjazdy i patrole, tropiąc przeciwnika.

D-ca tej jazdy ma pozostawioną sobie jak największą swobodę działania w celu pełnienia swego zadania. Obowiązkiem jego jest utrzymać nieustannie łączność z wyższem d-twem.

Zadanie jego uproszczone będzie znacznie, o ile zdoła on wziąć górę nad jazdą przeciwnika. Winien on przeto starać się zegnać tę jazdę z pola we wszystkich wypadkach, w których nie sprzeciwia się to jego zadaniu. Pobicie jazdy nieprzyjacielskiej ułatwia zdobycie wiadomości i szybkie przekazanie ich ku tyłowi.

O ile zadaniem jazdy są zwiady ubezpieczające, wyższy d-ca winien zgóry określić ściśle kierunki, w których zwiadów ma ona dokonać, a także odległość, na którą ma się posunąć jazda, rodzaj pożądanych wiadomości i jak długo ma trwać obserwacja.

3. Jazda dywizyjna.

Zadaniem jazdy dywizyjnej jest poszukiwanie wiadomości, potrzebnych d-cy dyw. piech., w promieniu niewielkim, który nie przewyższa jednego dnia marszu w kierunku nieprzyjaciela, licząc od sił głównych danej jednostki wyższej.

Rola jazdy dywizyjnej bywa różna, zależnie od tego, czy jazda samodzielna znajduje się przed frontem dyw. piech. czy też przeciwnie, front ten został przez nią odsłonięty. W zasadzie jazda dywizyjna posuwa się jako podjazd rozpoznawczy (ob. dalej) wysłany w celu zdobycia przed frontem dywizji na czas wszystkich wiadomości potrzebnych d-cy dyw. piech.

Ponieważ służba jazdy dywizyjnej jest bardzo wyczerpująca, należy zapewnić jej możność odpoczynku. W tym celu wyznacza się jej miejsca postoju naogół tak, by była ona ubezpieczona przez czaty piechoty.

Gdy informacje zdobyte wskazują na nieuchronność akcji bojowej, d-ca jazdy dywizyjnej tem usilniej rozpoznaje, by mógł dokładnie oświecić swego d-cę dywizji o ruchach i położeniu wroga w rejonie działania dywizji piechoty.

4. Jazda przydzielona do partji.

Ubezpieczenie partji, złożonej ze wszystkich rodzajów broni, wymaga sprawnego działania wszystkich organów, przeznaczonych do zapewnienia d-cy swobody działania (rozpoznanie i ubezpieczenie, zależnie od zadania) oraz ubezpieczenia wojsk.

W zasadzie d-ca partji dzieli swą jazdę na dwie części, z których każda ma wykonać jedno z obu powyższych zadań. Ta część jazdy, która ubezpiecza wojska, wchodzące w skład partji, działa w sposób podobny do jazdy dywizyjnej. Ta zaś część jazdy, która ma zapewnić d-cy partji swobodę działania, zachowuje się w sposób

taki, jak jazda samodzielna, oczywiście w mniejszym zakresie. Odległość, na którą wysyła się ją, zależy od wskazówek d-cy partji.

Gdy w braku dostatecznej ilości jazdy nie można podzielić jej na dwie części, cała jazda wzięta być winna do ubezpieczenia kolumny. Zadanie zdobywania wiadomości na daleką odległość powierzane wówczas bywa patrolom oficerskim pod d-twem oficerów, którzy w razie konieczności mogą nie być oficerami jazdy.

5. Zwiady.

W celu zdobycia wiadomości jazda wysyła lotne oddziały na zwiady. O ile chodzi o stwierdzenie, gdzie się nieprzyjaciel znajduje, oddział wysłany na zwiady winien dotrzeć doń, a następnie utrzymywać z nim styczność. Tego rodzaju czynność nazywa się z w i a d a m i r o z p o z n a w c z e m i.

Z w i a d y u b e z p i e c z a j ą c e mają na celu wyłącznie zapobiec wdarciu się nieprzyjaciela w głąb danej strefy albo posunięciu się jego wzdłuż osi ruchu. Oddział wysłany na zwiady ubezpieczające pod żadnym pozorem nie może zejść z kierunku ani opuścić punktów, które ma rozpoznać lub strzec.

Rodzaj oddziałów wysłanych na zwiady rozpoznawcze i na zwiady ubezpieczające jest jednakowy. Oddziały te różnią się li tylko zadaniem. Są to:

a) patrole,
b) podjazdy.

6. Patrole jazdy.

Patrolem nazywa się w jeździe oddział bardzo ruchliwy, w składzie d-cy i jednego do 20-tu najwyżej jeźdźców. Zasadniczem zadaniem patrolu jest obserwacja. Musi on wszystko dojrzeć. Musi on też z konieczności uciekać się do podstępów. Patrolowi nie wolno dla staczania walki zapomnieć choćby na chwilę o właściwem swem zadaniu. Przyjmować on winien walkę tylko w ostateczności. Wtedy jednak walczyć musi on z najwyższem napięciem sił, tak, by nieprzyjaciel nie poznał się na jego słabości.

O ile zadanie jest trudne lub szczególnej wagi, wymagającej rozleglejszych wiadomości wojskowych, na d-cę patrolu wyznacza się oficera, a patrol nosi nazwę p a t r o l u o f i c e r s k i e g o.

Nie należy zmuszać patrolów zwykłych i oficerskich do trzymania się niewolniczo wyznaczonej drogi. Są one za słabe, by móc przetrząsnąć cały odcinek, dla

tego samego powodu nie mogą się zbytnio oddalać od oddziału, który je wysłał. Poczucie osamotnienia odebrałoby im wówczas potrzebną śmiałość w działaniu. Zbytnie oddalenie pociąga konieczność użycia dłuższego czasu na przekazanie wiadomości, a częstokroć naraża na to, że wiadomość nie dojdzie tam, gdzie należy.

Patrole zwykłe i oficerskie wysyła się przeto na odległości niewielkie, do mniej więcej 10 km i wtedy mogą one dostarczyć wiadomości ścisłych w takim czasie, by można było je należycie wyzyskać.

D-ca każdego patrolu poucza swoich podwładnych o zadaniu i o umówionych znakach rozpoznawczych.

Ubezpieczając się stosownie do potrzeby, patrole winny starać się ukryć swoje poruszenie przez umiejętne wyzyskanie terenu. Należy unikać dróg uczęszczanych i miejscowości, nie zaniedbując jednak obserwowania ich.

Jednak wśród ludności usposobionej przyjaźnie można niejednokrotnie otrzymać od mieszkańców pożyteczne wskazówki. W tym celu patrol szybko wpada do miejscowości, zasięga wiadomości i znika.

Patrole posuwają się skokami od punktu do punktu obserwacyjnego.

Przy każdym punkcie obserwacyjnym d-ca patrolu ukrywa swoich jeźdźców; starannie bada przez szkła teren okoliczny. Wybiera na oko albo według mapy następny punkt obserwacyjny i drogę, którą doń podąży, oraz podkreśla punkty, do których niema wglądu (laski, fałdy terenu) i gdzie wypadnie mu wysłać szperaczy. Podczas gdy d-ca zajęty jest swą czynnością, szperacze wyprawieni przezeń z poprzedniego punktu obserwacyjnego, dołączają się do patrolu. Wówczas dowódca patrolu wskazuje wszystkim następny punkt obserwacyjny, rozdziela zadania; patrol rusza dalej. Szperacze odjeżdżają, by przetrząsnąć teren we wskazanym im kierunku i by złączyć się ze swym d-cą u następnego punktu. Nigdy nie należy wysyłać szperaczy na zbyt wielką odległość; winni oni zawsze zachować ze swym d-cą łączność wzrokową. W ten sposób wszyscy mogą łatwo się zebrać, jeśli patrol zmuszony zostanie nagle do walki.

7. Podjazdy. Podjazdy są oddziałami silniejszemi, zdolnemi przeto do podjęcia walki, które jednak są dostatecznie ruchliwe, by sprawnie spełniać główne swe zadanie, t. j. wszystko dojrzeć.

By widzieć, podjazd wydziela na wszystkie strony

patrole, jest on niejako zbiornikiem patrolów, które winien doprowadzić na taką odległość, by mogły pełnić swą służbę, torując im drogę poprzez patrole nieprzyjacielskie. W potrzebie podjazd zdobywa punkty, przez które nie można nie przejść i broni tych punktów, umożliwiając w ten sposób przekazywanie wiadomości do sił głównych.

Podjazd zdolny jest do przetrząśnięcia odcinka, należy mu przeto wyznaczyć całą strefę terenu, jako zakres działania.

Wobec tego, że podjazd ma pewną siłę bojową, jest on także bardziej zdolny do utrzymania się na drodze niż patrol. Należy mu przeto wyznaczyć marszrutę.

Przy zadaniach szczególnie trudnych można złączyć z podjazdem patrole oficerskie, których d-cy zostali specjalnie wybrani. Podjazd podciąga w takim razie patrole ofic. aż do punktu, w którym oddzielają się one dla podjęcia swoich działań. Podjazd służy im wówczas jako osłona i jako siła, za którą można się cofnąć.

Poza meldunkami, przesłanemi w ciągu dnia, podjazd co wieczór melduje o swojem miejscu postoju, by można było ewentualnie posłać mu nowe rozkazy.

Podjazdów używa się:

a) w terenach pociętych, pokrytych i trudnych,
b) w obszarach przebieganych przez patrole nieprzyjacielskie w celu ich spędzenia,
c) w celu przeprowadzenia zwiadów w kierunku innym, niż oś posuwania się sił głównych,
d) w celu pewnego przedsięwzięcia, wzgl. zajęcia miejscowości, ważnych węzłów drogowych i rozpoznania całych rejonów,
e) dla zajęcia i utrzymania nieuniknionych przejść lub ważnych punktów w terenie, aż do nadejścia sił głównych,
f) celem zniszczenia torów kolejowych albo innych urządzeń technicznych,
g) dla chwytania jeńców,
h) dla podtrzymania oddziałów lotnych wysłanych naprzód,
i) celem utrzymania łączności między temi oddziałami i siłami głównemi, czyto przez organizowanie sztafet rozstawnych, czy przez wysyłanie gołębi pocztowych, depesz radjotelegraf., ewent. przez sygnały dymne, w łączności z samolotami, cyklistami, motocyklistami, przez sygnały wzrokowe i t. p.

Skład, siła i ilość podjazdów zależy od liczebności jazdy, od celu który należy osiągnąć i od okoliczności. Podjazd składa się jednak co najmniej z patrolu, normalnie ze szwadronu. Większe podjazdy są za ciężkie do służby zwiadów. Wysyłając je osłabia się siłę manewrową, bez równoważnika w pożytku z ich użycia.

Podjazdy mogą być wzmocnione przez przydzielenie k. m., samochodów pancernych i cyklistów.

K. m. (najlepiej na bryczkach) znacznie zwiększają siłę bojową podjazdu i zawsze pożytecznie jest przydzielić je, o ile można to uczynić bez szkody dla siły bojowej odwodów.

Samochody panc. zwiększają siłę zaczepną podjazdu, a także jego siłę odporną. Dzięki swojej odporności na kule mogą być korzystnie użyte, bez niebezpieczeństwa dla załogi przy rozpoznawaniu miejscowości i lasów. Natomiast samochody pancerne zmuszone są do trzymania się dobrych dróg, wobec czego mogą być łatwo odcięte. Winny one też nigdy nie oddalać się poza granice, w których towarzyszące im wojsko może skutecznie je poprzeć. Przez związanie ich z drogami mogą z drugiej strony stać się kulą u nogi dla podjazdów i z tem należy się liczyć. Za to cykliści są przy dobrej sieci dróg w terenie płaskim bardzo poważnem wzmocnieniem podjazdu. Mogą oni grać rolę oddziału odwodowego.

8. Wybór dowódców.

D-cy oddziałów, wysyłanych na zwiady, muszą być szczególnie troskliwie dobierani. Winni oni nietylko posiadać w wysokim stopniu wszystkie cnoty wojskowe, odwagę, zapał, śmiałość i zimną krew, ale potrzebne im są: szeroki zakres wiadomości z dziedziny taktyki wszystkich trzech broni, umiejętność dobrego czytania mapy, orjentowania się według niej i znajdowania na jej podstawie punktów obserwacyjnych, skąd będzie się miało wgląd w ruchy nieprzyjacielskie. Winni oni umieć układać meldunki i szkicować.

9. Odprawa dowódców.

Ilekroć będzie to możliwe, d-ca, któremu poruczono przeprowadzić zwiady, zbiera d-ców patroli zwykłych i oficerskich oraz podjazdów w celu udzielenia im wyczerpujących wyjaśnień co do swoich poglądów, wydania rozkazów i wyłożenia swych żądań.

Te wskazówki ustne należy poprzeć rozkazami pisemnemi. Jedne i drugie zawierać winny:

a) położenie ogólne i wiadomości o nieprzyjacielu,

b) wyjaśnienia, co się chce uczynić,
c) co trzeba wiedzieć,
d) cel do osiągnięcia, przyczem chodzi zazwyczaj o odpowiedź na jedno z następujących dwóch zapytań:

albo: gdzie jest nieprzyjaciel, w którym kierunku i jak się zachowuje, albo czy w danym punkcie o danej godzinie jest nieprzyjaciel, czy go tam niema,

e) dokąd, względnie jaką drogą posyłać meldunki. (Częstokroć łatwiej jest zbierać wiadomości niż przekazywać je w czasie właściwym. D-ca oddziału wysłanego na zwiady winien troszczyć się też nieustannie o przekazywanie wiadomości wszystkiemi rozporządzalnemi środkami).

(Sztafety, któreby były narażone na wzięcie do niewoli, winny bez wahania niszczyć powierzone im pisma. Jest też bardzo wskazane, by znały one przed wyruszeniem treść tych pism. D-ca podjazdów lub patroli oraz ich ludzie nie powinni mieć przy sobie listów z adresami, gazet i t. p.).

f) Kiedy zadanie się kończy.

(Patrol albo podjazd wysłany na zwiady rozpoznawcze, który nawiązał styczność z nieprzyjacielem, winien zadania swe pełnić aż do zupełnego wyczerpania. Jeśli jednak chodzi o oddziały na zwiadach ubezpieczających, to tylko d-ca wysyłający może określić, kiedy ich obecność albo ich działanie przestaje być potrzebne).

10. Meldunki.

Meldunki winny być jasne, ścisłe i odpowiadać na trzy zapytania następujące:

a) czy nieprzyjaciel został dostrzeżony,
b) gdzie? ze ścisłem określeniem miejsca i czasu,
c) co robi?
d) jak wygląda?

Wszystkie meldunki winny podawać czas i miejsce wysłania; określać czy źródłem wiadomości jest obserwacja własna czy też opowieść cudza, tak by odbiorca mógł ocenić stopień prawdopodobieństwa przysłanych wiadomości. Wystrzegać się trzeba przedewszystkiem wniosków i przypuszczeń choćby wydających się najbardziej zgodnemi z prawdą.

Wiadomości negatywne są również ważne.

Należy zawsze meldować natychmiast o pierwszej

nawiązanej styczności z nieprzyjacielem. Następnie d-ca podjazdu zbiera informacje od swoich patroli i przesyła je razem albo co pewien czas; osobno przesyła się tylko wiadomości bardzo ważne.

Na posłańców należy wybierać najlepszych jeźdźców. Winni oni być dobrze wyćwiczeni we władaniu bronią oraz przyzwyczajeni do orjentowania się w terenie. O ile przyuczeni są do tropienia i spostrzegania najmniejszych objawów obecności nieprzyjaciela, ma się w nich pomocników bardzo cennych. Przed wyznaczeniem trzeba starannie sprawdzić stan ludzi i koni oraz rzędów i rynsztunku.

11. Wyzyskanie wiadomości.

Jak największy pośpiech obowiązuje nietylko w przekazywaniu wiadomości zainteresowanemu dowódcy. Sztaby winny szczególnie się troszczyć o jak najszybsze podanie otrzymanych wiadomości wszystkim interesowanym jednostkom. Zaniedbanie powiadomienia jednostki interesownej o wyniku poprzednich zwiadów rejonu jej akcji byłoby ze strony sztabu ciężkim błędem i mogłoby spowodować zgubne następstwa.

12. Wiadomości topograficzne i gospodarcze.

Podczas zwiadów należy zawsze bez rozkazu osobnego zbierać i podawać wiadomości topograficzne o przebytej okolicy. Należy podawać nieuwidocznione na mapie szczegóły i właściwości terenu oraz stan dróg, ewent. meldować także wiadomości tyczące się żywności, zasobów, ludności, jej zachowania się i t. d.

13. Posuwanie się oddziałów na zwiadach.

Każdy z d-ców oddziałów na zwiadach winien przed wymarszem zdać sobie dokładnie sprawę z położenia ogólnego i ze swego zadania. Winien bez wahania żądać, by mu instrukcje powtórzono, o ile ma jakiekolwiek wątpliwości co do zupełnego zrozumienia. Następnie zapoznaje się według mapy z okolicą, w której ma działać i ustala w ogólnym zarysie linje i skoki, któremi ma się posuwać. Wyznacza potem swego ewentualnego zastępcę, poucza go i wyjaśnia swoim podwładnym cel działania.

W drodze stara się jak najwięcej widzieć, nie będąc widzianym.

Obserwować można dobrze tylko zatrzymując się na punkcie obserwacyjnym. Z im większej odległości się obserwuje, tem mniej przeszkadza nieprzyjacielskie ubezpieczenie. Wobec tego niezbędne są dobre szkła. Skoki wykonywać należy w szybkiem tempie, unikając o ile moż-

ności otwartego terenu. Małe oddziałki winny omijać miejscowości, w których narażone są zawsze na wzięcie do niewoli jak w pułapce, o ile oddział nie jest dość wielki, by mógł się ubezpieczyć i wpoić w mieszkańców szacunek dla swojej siły.

Podjazdy także posuwają się skokami wysyłając naprzód patrole, które poszukują nieprzyjaciela.

Przy każdem zatrzymaniu się, wysyła się naprzód nowe patrole i przygotowuje się skok następny.

W czasie marszu trzeba zawsze wskazywać jeźdźcom punkty i przedmioty orjentacyjne, tak by mieć pewność, iż nie pobłądzą, gdy wypadnie im jechać z meldunkiem.

Gdy uzyska się styczność z nieprzyjacielem, należy zawsze unikać pokazywania się, aby wroga o ile możności zaskoczyć i nie narazić się na pościg przed dopełnieniem zadania.

Otrzymawszy ogień w jednym punkcie, patrole nie dają się odstraszyć i próbują nawiązać styczność w innem miejscu. W ten sposób badają one cały front nieprzyjacielski i poszukują przerwy, którąby pozwoliła im dotrzeć do siły głównej przeciwnika.

O ile patrol natknie się na silne nieprzyjacielskie oddziały przed osiągnięciem wyznaczonego celu, daje o nich znać, omija je i w dalszym ciągu wypełnia swoje zadanie.

Podjazd, idący za patrolem, nawiązuje zkolei styczność z nieprzyjacielem i zależnie od zadania (rozpoznawczego czy ubezpieczającego) idzie dalej z siłami głównemi w kierunku celu, albo też usiłuje pobić nieprzyjaciela, względnie wstrzymać go. Wysyła się przytem patrole na tył oddziału nieprzyjacielskiego, by rozpoznać, czy idą za nim inne wojska czy też nie.

Po zapadnięciu ciemności oddziały wysłane na zwiady winny przedsięwziąć szczególne środki ostrożności. Przedewszystkiem należy unikać większych siedlisk i wybierać miejsca postoju poza przeszkodami, obserwując boki tych przeszkód.

Prócz tego:

a) nie trzeba pozostawać nieruchomo w jednem miejscu, przeciwnie, trzeba zmieniać miejsce postoju albo na początku nocy albo o świcie;
b) ubezpieczenie nieruchomemi placówkami należy zawsze uzupełnić przez wysłanie patrolów;
c) należy wybrać punkt zborny, wszystkim jeźdź-

com znany i dość odległy, na wypadek rozproszenia oddziału wskutek napadu nieprzyjaciela. Dobrze jest nie rozkulbaczać koni.

Oddziały na zwiadach żywią się w drodze rekwizycji. Żywność biorą z sobą na jeden do dwóch dni.

ROZDZIAŁ B.

Rozpoznanie lotnicze i z balonów na uwięzi.

14. Rola lotnictwa przy uzyskiwaniu wiadomości.

Jednym z najsprawniejszych środków rozpoznawczych, będących w rozporządzeniu dowództw, jest lotnictwo.

We wzlotach dziennych lotnicy stwierdzają ruchy wojsk nieprzyjacielskich na drogach, kolejach i linjach wodnych. Są oni w stanie zbadać wiele oznak działalności wojsk nieprzyjacielskich.

Obserwację lotniczą uzupełnia fotografja z powietrza, zwłaszcza przy rozpoznaniu umocnień i ruchów.

We wzlotach nocnych, dokonywanych śmiało i wytrwale, lotnicy rozpoznają te ruchy oraz fakty zajęcia miejscowości i punktów terenu, które nieprzyjaciel usiłował zataić.

Obserwację lotników pozwalają dowództwu na przygotowanie działań i na kierowanie walką na podstawie jednolitego jasnego poglądu na położenie. Osiągnięcie tych wyników zależy od planowego zorganizowania służby rozpoznawczej lotnictwa. Istnienie takiego planu nie zwalnia jednakże żadnego lotnika od przekazywania dowództwu wszystkich wiadomości, które zdołał osiągnąć przy wypełnianiu poszczególnych zadań.

15. Plan rozpoznania lotnictwa.

Plan ten układa w każdym dowództwie, rozporządzającem lotnictwem, Oddz. III Sztabu danej jednostki.

Dowództwo każdego stopnia normalnie nakazuje poszukiwania wiadomości pewnego rodzaju swoim własnym lotnikom, a zadania rozpoznawcze inne rozdziela pomiędzy dowództwa podległe. W zasadzie wyznacza ono każdemu z dowództw podległych określoną strefę do rozpoznawania.

a) Naczelne Dowództwa i Dowództwa Frontów naogół potrzebują tylko pewnych poszczególnych wiadomości, któremi są bezpośrednio zainteresowane.

Zadania te powierza się samolotom o wielkim promieniu działania (eskadry dalekich zwia-

dów), które mogą przedsiębrać rozpoznania na wielką odległość.

Samoloty te albo latają samotnie albo też przyłączają się do wzlotów eskadr niszczycielskich.

b) Zadaniem eskadr lotniczych armij jest rozpoznanie bezpośrednich tyłów armji nieprzyjacielskiej. Rozpoznają one odnośną strefę metodycznie i stale. Nadzorują przez swoich lotników lotniska, linje kolejowe, ważne miejsca postoju i ewentualne stanowiska obronne.

c) Eskadry Dywizyj Piechoty i Dowództwa Dywizyj Piechoty przeprowadzają rozpoznanie pola walki i bezpośrednio przylegających doń terenów. Uzyskane wiadomości umożliwiają ułożenie:

1) mapy rozkładu stanowisk nieprzyjacielskich,

2) mapy stanowisk artylerji nieprzyjacielskiej w celu zwalczania tejże,

3) mapy celów artyleryjskich,

4) sprawozdania o działaniach nieprzyjacielskich w ogólności.

Plan rozpoznań lotniczych określa, jakie wiadomości o położeniu przedewszystkiem są potrzebne np. o przygotowaniach do przewidzianego ataku, przepisuje nadzorowanie działalności nieprzyjacielskiej, prowadzenie działań w czasie bitwy i t. p.

16. Rozkazy.

Plan, ułożony na pewien okres działań, podaje dowódca wyższej jednostki podwładnemu dowódcy lotnictwa (szefowi lotnictwa armji, d-cy dyonu lotniczego, d-cy eskadry lotniczej), który wydaje rozkazy wykonawcze. rozdziela zadanie pomiędzy swoje jednostki i swych podwładnych, oraz oznacza dnie i godziny wzlotu.

Zarządza on według potrzeby osłonę samolotów wywiadowczych przed działaniem lotnictwa myśliwskiego.

Aparaty wyznacza się w zależności od wzlotu, który ma być dokonany. Obserwatorów należy wyznaczać bardzo troskliwie. O ile możności powinni oni być wyspecjalizowani w spełnianiu pewnych zadań (wzloty dzienne, wzloty nocne, fotografja, rozpoznanie na wielką odległość, rozpoznanie w czasie walki i t. d.).

17. Wykonanie.

Lotnik, wysłany na rozpoznanie, przed swym odlotem zaznajamia się z mapami, fotografjami i wiadomościa-

mi już uzyskanemi w danym terenie, które mu podaje do wiadomości służba wywiadowcza jego eskadry.

Ogień nieprzyjacielski i samoloty przeciwnika nie mogą go zwolnić od spełniania zadania.

Bliższe szczegóły i przepisy podaje Reg. Wojsk Lotniczych.

18. Przekazywanie wyników.

Wiadomości mają o tyle wartość o ile są we właściwym czasie przekazane. W tym celu niektóre z nich wysyła się z samolotu radjotelegraficznie lub sygnałami wzrokowemi. W czasie walki stosuje się często zrzucanie meldunków obciążonych z samolotu do zainteresowanego dowództwa. Naogół lotnik po powrocie składa raport ustny i pisemny, dołączając szkice i fotografje.

19. Wyzyskiwanie wyników.

Tylko przy ścisłem współdziałaniu Oddz. II Sztabu i służby wywiadowczej lotnictwa można wyniki należycie wyzyskać. Obie te władze wspólnie badają i interpretują zebrane wiadomości. Oddz. II Sztabu rozsyła je w postaci fonogramów, zbiorów fotografij, które w razie potrzeby wysyła się przez lotnika.

20. Współpraca Oddz. II Szt. i służby wywiadowczej.

Współpracownictwo to jest niezbędne w celu ustalenia ewidencji otrzymanych wiadomości. Osiąga się je przez często powtarzane zebrania czyto na miejscu postoju eskadry czy też w biurze Oddz. II Szt. jednostki wyższej, do której eskadra jest przydzielona. Prócz tego lotnicy powinni nawiązać bezpośrednią łączność z jednostkami bojowemi, aby wiedzieć, jakiemi wiadomościami one rozprządzają oraz jakich potrzebują.

21. Balony.

Obserwacja z balonu sięga głęboko poza linje nieprzyjacielskie (do 19 km). Obserwuje on w pierwszym rzędzie ruch nieprzyjaciela, koleje żelazne i drogi. Widzi on wszystko co się dzieje na linji ognia, a wyniki swoich obserwacyj komunikuje bezpośrednio d-cy dywizji. Balon może także obserwować baterje nieprzyjacielskie oraz regulować strzelanie artylerji własnej.

W nocy balon może otrzymywać sygnały świetlne i przekazywać je dalej.

Zabezpieczenie balonu przed lotnikami nieprzyjacielskimi wymaga szczególnej uwagi.

ROZDZIAŁ C.

Inne źródła informacji.

22. Cel wywiadów.

Wszystkie wiadomości, które staramy się o nieprzyjacielu uzyskać, mają jeden cel ostateczny, mianowicie, dokładne zdanie sobie sprawy z położenia wroga i ze składu jego sił.

Jego umocnienia, jego zamiary i plany, jego siła moralna, potęga gospodarcza winny być przedmiotem nieustannych badań, których nie mogą dokonywać jednostki wojska.

Przeto wiadomości wszelkiego rodzaju i bez względu na źródło odsyła się w jak najkrótszym czasie do sztabów, które mają możność wiadomości te sprawdzić, ocenić, porównać i które mają prawo żądać od jednostki wojska wiadomości w tym kierunku, w jakim uważają za potrzebne.

23. Wyniki pracy sztabów nad otrzymanemi wiadomościami.

Badania sztabów mają na celu umożliwić d-twu poznanie:

a) składu bojowego nieprzyjaciela (z dołączeniem map),
b) ruchów nieprzyjaciela dokonanych kolejami żelaznemi,
c) szczegółów umocnień obronnych nieprzyjaciela (z dodaniem map),
d) celów do artylerji wszystkich kalibrów.
e) stanowisk artylerji nieprzyjacielskiej (z dodaniem map),
f) miejsc i rozmiarów urządzeń aeronautycznych nieprzyjacielskich,
g) położenia moralnego i materjalnego zajętych części kraju nieprzyjacielskiego,
h) ogólnego obrazu położenia kraju nieprzyjacielskiego.

24. Służba wywiadowcza.

Oprócz tych wiadomości, które zbiera jazda, lotnictwo i które się uzyskuje przez walkę, sztaby rozporządzają wiadomościami dostarczonemi przez osobną służbę, t. z. służbę wywiadowczą, która posługuje się rozmaitemi środkami, mianowicie:

a) badaniem jeńców, zbiegów, ludności,
b) badaniem papierów i dokumentów zdobytych na nieprzyjacielu,
c) służbą wywiadowczą artylerji, która zkolei roz-

porządza: obserwatorjami w terenie; oddziałami oznaczającemi stanowiska nieprzyjacielskie na podstawie odgłosu wystrzałów; oddziałami, oznaczającemi stanowisko nieprzyjacielskie na podstawie błysków; wiadomościami dostarczanemi przez obserwację powietrzną,

d) komisją kontroli pocztowej,

e) wywiadowcami tajnymi,

f) badaniem prasy obcej, zarówno wrogiej jak i neutralnej.

25. Badanie jeńców i zbiegów.

Badanie jeńców i zbiegów dostarcza obfitych wiadomości pod warunkiem, że będzie prowadzone krytycznie i metodycznie.

Służbę tę należy tak zorganizować, by dostarczyć mogła wszystkich wiadomości pożądanych dla d-cy w jak najkrótszym czasie.

Należy trzymać się następujących zasad:

a) o ile jeniec badany jest co do większej ilości faktów przez rozmaite osoby, uzyskanie odeń wiadomości ścisłych staje się bardzo trudne,

b) badanie wyda wyniki pożądane, o ile prowadzą je oficerowie wyspecjalizowani w tej służbie i władający językiem jeńca (oficerowie sztabu generalnego i tłumacze),

c) przy badaniu winny d-twa każdego stopnia (pułku, brygady, dywizji i t. d.) dopytywać jeńca o te fakty, które są w stanie sprawdzić i wyzyskać,

d) d-twa stopni wyższych winny sprawdzać wyniki badań podległych, ale nigdy nie powtarzać tych badań w całości,

e) każdą uzyskaną wiadomość należy meldować bezzwłocznie i natychmiast wyzyskiwać.

Sposób badania bywa bardzo rozmaity zależnie od tego, czy jest w okresie spokojnym, czy też bardzo czynnym.

a) Okres spokojny. Jeńców jest niewiele. Badanie można przeprowadzić z całą ścisłością.

Jeńca prowadzi się naprzód do oficera wywiadowczego pułku, który rewiduje odebrane mu legitymacje i inne papiery wzgl. wypytuje go pokrótce li tylko o sprawy, co do których wiadomości mogą mieć dla pułku wartość natychmiastową, jako to: przydział, stanowisko jego oddziału, przygotowania nieprzyjacielskie do natarcia w najbliższym czasie, stanowiska karabinów maszynowych, środki obronne, zmiany, wedety dzienne i nocne.

Następnie badany jest jeniec w dywizji (brygadzie jazdy) również pokrótce co do spraw o znaczeniu natychmiastowem.

Wreszcie jest jeniec badany w Kwaterze Głównej (Oddz. II Sztabu) armji, dokąd należy go odesłać jak najrychlej, dołączając wszystkie bez wyjątku papiery, dokumenty i przedmioty odebrane jeńcowi. Wymienionych papierów i przedmiotów nie wolno dawać do rąk jeńcom; doręcza je dowódca eskorty.

b) Okres czynny. Naogół jeńcy są liczni. Jeńców oficerów należy odrazu oddzielić od szeregowych. Jednych i drugich wysyła się po stwierdzeniu ich przydziału osobno na punkt zborny, wyznaczony przez d-cę dywizji.

Na punkcie zbornym następuje przeliczenie jeńców. O ile czas na to pozwala, przepytuje się niektórych z nich co do spraw bezpośrednich interesujących dywizję, jako to: zamiary natarcia, przygotowanie przeciwnatarcia, stanowiska odwodów, wyniki przygotowania artyleryjskiego i t. p.

Następnie jeńców poddaje się rewizji osobistej i zabiera się wszystkie pisma wzgl. szkice i mapy będące w ich posiadaniu. Z papierów tych robi się paczki, o ile możności osobno dla każdego z jeńców, a w każdym razie osobną dla każdego z pułków, z których pochodzą jeńcy. Paczki te oznacza się nazwiskiem jeńca, wzgl. liczbą i nazwą jednostki i przesyła się bezzwłocznie do Kwat. gł. armji, gdzie skierowuje się także samych jeńców. Kwatera gł. armji bada jeńców, poczem odsyła ich do swej stacji zbornej dla jeńców.

Ze zbiegami postępuje się tak samo, jak i z jeńcami.

Pamiętać należy zawsze o tem, że przy każdem badaniu zarówno jeniec jak i zbieg naogół podaje wiadomości przesadzone w celu zasłużenia sobie na względy szczególne.

Należy odnosić się nieufnie do wiadomości podawanych zwłaszcza przez jeńców i zbiegów wielomównych i tych, którzy opowiadają więcej, niż to, o co się ich pytają. Trzeba nieustannie wiadomości sprawdzać, aby nie paść ofiarą błędu lub oszustwa.

26. Badania mieszkańców.

W kraju nieprzyjacielskim przepytywać należy zwłaszcza starców, kobiety i dzieci. Przepytywać każdego na osobności, aby sprawdzić czy odpowiedzi nie są sprzeczne.

Należy zawsze formułować zapytania w taki sposób, by badany nie zdawał sobie sprawy z celu badania.

27. Przegląd pism zdobytych na wrogu.

Pisma i dokumenty znalezione u jeńców, przy poległych nieprzyjaciołach oraz porzucone w terenie i w kwaterach stanowią cenne źródło wiadomości. Ale badać te wszystkie papiery winni specjaliści (Oddz. II Sztabu). Zależy przeto na tem, by wszelkie pisma i dokumenty, choćby przedstawiały na pierwszy rzut oka bardzo mały interes dla wojska, były przysyłane za pośrednictwem Dow. Dyw. Piech. (Bryg. Jazdy) bezwłocznie i w całości do Oddz. II Szt. Kwat. gł. armji. Należy to do oficera wywiadowczego pułku.

28. Obserwacja ziemska.

Obserwacja ziemska musi być nieustanna. W ten sposób jest ona w stanie dostarczyć wiadomości, których nie można żądać od lotnictwa działającego z przerwami.

Obserwacja ziemska dostarcza zawsze wiadomości cennych o sposobie życia nieprzyjacielskich wojsk, o ich umocnieniach obronnych i o ich przygotowaniach zaczepnych. Pozwala ona także na zdanie sobie sprawy z przebiegu walki oraz na przyjmowanie sygnałów dawanych przez oddziały wysunięte, o ile zaś potrzeba, także na przekazywanie tych sygnałów wtył.

W obrębie pułku oficer wywiadowczy reguluje współdziałanie obserwatorów, daje im wytyczne i sprawdza wyniki ich działalności.

29. Obserwacja błysków i odgłosów.

Odziały określające stanowiska nieprzyjacielskie na podstawie odgłosów i błysków należą do służby wywiadowczej artylerji i działają na podstawie osobnego regulaminu.

ROZDZIAŁ D.

Oficerowie wywiadowczy.

30. Rola oficerów wywiadowczych pułków i sztabów.

Napływające wiadomości można wyzyskać o tyle tylko, o ile oficerowie, którym to zostało powierzone, wdrożeni są do pracy ciągłej i metodycznej; prócz tego wyniki codziennych rozpoznań należy dodawać do poprzednich, tak by można było zdać sobie sprawę ze zmian. Trzeba w tym celu specjalistów, to też w każdej jednostce podwładnej Dyw. Piech. jeden oficer winien być przeznaczony umyślnie do ewidencji wiadomości, ich poszukiwania, układania i oceny.

Rola oficera wywiadowczego polega na:

a) organizowaniu rozpoznania w sferze działań pułku, zbieraniu, sprawdzaniu i uzgadnianiu wszystkich wiadomości pochodzących z obserwacji, patroli oficerskich i zwykłych, od posterunków podsłuchowych i telefonicznych, z zeznań jeńców.

b) Zwracaniu uwagi, by dokumenty, zdobyte przez jednostki bojowe czyto w drodze zwiadów, czy też po walce, były przesyłane wszystkie bez wyjątku i bezzwłocznie.

c) Przekazywaniu d-twu wyższemu zdobytych wiadomości meldunkiem telefonicznym, codziennym raportem o wiadomościach, szkicami.

d) Przesyłaniu jednostkom podwładnym wszystkich wiadomości o dokumentach, które mogą mieć znaczenie (notatki, mapy, plany, fotografje).

Oficer wywiadowczy powinien być zawsze bardzo czynny. Winien on umieć zażądać i w razie potrzeby wydrzeć potrzebną wiadomość. W pewnych wypadkach winien on sprowokować podanie mu wiadomości. Winien utrzymać stałą łączność osobistą i ustną ze wszystkiemi źródłami wiadomości, słowem okazywać inicjatywę w jak najszerszym zakresie. Prócz tego, zwłaszcza w okresie ruchowym, winien on zbierać i odesłać do d-wa wyższego wszystkie przedmioty i papiery, mające związek z nieprzyjacielem.

Rola jego wymaga przedewszystkiem ruchliwości. Winien on sam poszukać wiadomości, a nie oczekiwać na nie.

Wiadomość każda ma tylko o tyle wartość, o ile dochodzi do d-cy na czas. Z drugiej strony nawet te wiadomości, które wydają się na pierwszy rzut oka bez wartości, winny być przekazywane do sztabu, który jest lepiej poinformowany i może wyzyskać je dla sprawdzenia innych.

31. Kontrola prasy i poczty.

Służbę kontroli pocztowej i wywiadowców oraz kontrolę prasy obcej regulują instrukcje specjalne.

CZĘŚĆ IV.

Ubezpieczenia.

ROZDZIAŁ A.

Postanowienia ogólne.

1. Cel ubezpieczeń.

Celem ubezpieczenia jest:

a) zapewnienie swobody działania dowództwu przez danie mu czasu i przestrzeni, potrzebnych do wydania i przeprowadzenie zarządzeń (ubezpieczenie dowództwa);

b) ochrona oddziałów w marszu podczas odpoczynku i na postojach, przed obserwacją nieprzyjacielską i przed zaskoczeniem ogniem lub natarciem (ubezpieczenie wojsk).

Swobodę działania dowództwa zapewniają:

a) wiadomości otrzymane od wyższych dowództw oraz zwiady zarządzone we własnym zakresie, we właściwym kierunku i na odległość taką, by wiadomości można otrzymać we właściwym czasie;

b) odpowiedni skład, ugrupowanie i rozmieszczenie oddziałów;

c) oddziały ubezpieczające (straże: przednia, tylna, boczna, czaty), które stawiając opór nieprzyjacielowi, dają dowództwu czas, potrzebny do wydania i przeprowadzenia zarządzeń.

2. Sposób przeprowadzenia.

Ochronę oddziałów przed zaskoczeniem ogniem artylerji wzgl. piechoty zapewniają:

a) zarządzona obserwacja, zwłaszcza przez jazdę dywizyjną;

b) oddziały ubezpieczające, wysyłane przez dowódcę dla swego ubezpieczenia w kierunkach najbardziej zagrożonych.

W kierunkach mniej zagrożonych polega ochrona częstokroć na wysłaniu małych oddziałów z zadaniem obserwacji we wskazaną stronę. Czasem wystarczają w tym celu patrole jazdy i warty w pobliżu postojów.

Wojska ubezpieczające ubezpieczają się zkolei same

we własnym zakresie i własnemi siłami; muszą się one poświęcić, jeżeli tego wymaga ochrona sił głównych.

3. Przesłanianie.

Wszystkie oddziały ubezpieczające i poszczególne osłony ich muszą równocześnie pełnić służbę przesłaniania. Polega ona na udaremnieniu nieprzyjacielskiego rozpoznania — bądź to przez natarcie i odrzucenie względnie zniesienie nieprzyjacielskich oddziałów rozpoznających (przesłanianie zaczepne), bądźto przez przecięcie lub zamknięcie wszelkich komunikacyj wiodących od strony nieprzyjaciela we własny obszar (przesłanianie obronne).

Przesłanianie przeprowadzają oddziały ubezpieczające, współdziałające ściśle z rozpoznającemi oddziałami jazdy. Skutecznym sposobem przesłaniania bywa wprowadzanie przeciwnika w błąd co do własnych sił, zamiarów i obszaru koncentracji względnie ugrupowania wojsk.

4. Ogólne zasady przy wydzielaniu ubezpieczeń.

O sile, składzie i oddaleniu wojsk ubezpieczających stanowią przedewszystkiem własne zamiary, na drugiem miejscu siła i gotowość bojowa oddziału ubezpieczanego, położenie własne, wreszcie zakres zarządzonego rozpoznania.

Do służby ubezpieczającej używa się tylko niezbędnej ilości wojska.

W oddziałach mieszanych pełni służbę ubezpieczeń przedewszystkiem piechota, wspierana przez inne rodzaje broni.

Przy wyznaczaniu oraz rozczłonkowywaniu wojsk ubezpieczających należy brać pod uwagę ich związek taktyczny.

5. Obowiązki dowódców.

Każdy dowódca ma obowiązek dbać o dostateczne ubezpieczenie swej kolumny, grupy, względnie jednostki. Kolumny skrzydłowe (grupy skrzydłowe) mają bez osobnego rozkazu ubezpieczać skrzydła.

Każdy dowódca wojsk ubezpieczających odpowiada za gotowość bojową swego oddziału.

6. Ciągłość ubezpieczeń.

Ubezpieczenie reguluje się w ten sposób, by wojska (zakłady, tabory) także w czasie przejściowym z marszu w spoczynek lub w walkę i naodwrót ani na chwilę nie pozostawały bez ochrony.

Po skończonym marszu czołowym powierza się ustawienie czat zasadniczo straży przedniej. Przy dlaszym marszu wyznacza się do pełnienia służby straży przedniej

z reguły coraz to inne oddziały. Dłuższe postoje w czasie odwrotów ubezpiecza się zwykle czatami, wydzielonemi ze świeżych oddziałów, które w dalszym marszu tworzą straż tylną.

Jeżeli przy przejściu z marszu w spoczynek i naodwrót nie zmienia się wojsk ubezpieczających, należy przynajmniej dla ulżenia im w służbie wyznaczyć oddział świeży celem współdziałania z niemi. Szczególnie nadaje się w tym celu jazda.

ROZDZIAŁ B.

Ubezpieczenie marszu.

a) Oddziały pełniące służbę ubezpieczeń.

7. Skład zasadniczy.

Ubezpieczenie maszerującego oddziału wyłącznie za-pomocą jeźdźców jest wystarczające jedynie w bardzo rzadkich i wyjątkowych wypadkach. Zasadniczo służbę ubezpieczenia w marszu pełnią: straż przednia, straż tylna i straż boczna, których skład i zadania zmieniają się zależnie od tego, czy marsz jest czołowy, odwrotowy, czy też boczny.

Główną masę wojsk ubezpieczających tworzy zazwyczaj piechota.

8. Użycie różnych broni.

Do wojsk ubezpieczających przydziela się ściśle niezbędną ilość jeźdźców do zwiadów, patrolów ubezpieczających i służby łączności. Pozostała główna część jazdy dywizyjnej posuwa się samodzielnie, działając jako podjazd. Niekiedy bywa wskazanem użycie w służbie ubezpieczeń żołnierzy piechoty na koniach chłopskich i furmankach, co umożliwi zaoszczędzenie jazdy dywizyjnej.

Poza rozpoznaniem nieprzyjaciela należy użyć jazdy do ubezpieczeń bocznych, zwłaszcza poza drogami, tam gdzie warunki nie wymagają użycia piechoty.

Artylerję przydziela się do wojsk ubezpieczających wtedy, gdy zadanie tego wymaga a siła ich zapewnia bezpieczeństwo baterjom.

Saperów, oddziały łączności i inne wojska dodaje się zależnie od potrzeby.

b) Marsz czołowy.

9. Zadanie straży przedniej

W marszach bojowych kolumny wszelkich rodzajów broni wydzielają straż przednią. Gdy przed kolumną

znajdują się już inne własne oddziały, należy nawiązać łączność taktyczną z niemi, ewentualnie osłonić się we własnym zakresie.

Straż przednia, posuwając się w nakazanym kierunku, umożliwia jak najdłużej ciągłość marszu sił głównych i chroni je przed zaskoczeniem. Z chwilą zetknięcia się z nieprzyjacielem musi straż przednia wytworzyć korzystne warunki dla walki sił głównych, a mianowicie, zależnie od położenia i od otrzymanych rozkazów dowódcy kolumny, zmuszając przeciwnika do zdradzenia swych sił, zajmując punkty oparcia potrzebne do rozwinięcia sił głównych lub przełamując szybko opór przeciwnika.

10. Skład straży przedniej.

W skład straży przedniej wchodzi część piechoty wynosząca, zależnie od warunków, ⅙ — ⅓ ogólnej jej siły. Jeżeli kolumna rozporządza większą ilością jazdy, wówczas używa się jej do samodzielnego rozpoznania przed frontem dywizji. Wydatną pomoc dla jazdy stanowią wówczas karabiny maszynowe, samochody pancerne lub działa; w pewnych wypadkach też oddziały cyklistów. Jeżeli artylerji nie przydzielono do straży przedniej, wówczas artylerja siły głównej musi być w możności szybko poprzeć straż przednią. W tym wypadku oddział rozpoznawczy artylerji posuwa się przy straży przedniej.

11. Ugrupowania i zadania członów straży przedniej.

Straż przednia pozostaje podczas marszu pod rozkazami dowódcy straży przedniej i dzieli się według potrzeby na: oddział główny, oddział przedni i szpicę.

Oddział główny składa się z większej części piechoty i ewentualnie z artylerji. Rozszerza on ubezpieczenie i rozpoznanie, oraz wspiera w walce części znajdujące się na przedzie.

Oddział przedni baczy na utrzymanie nakazanego kierunku i ubezpiecza teren po obu stronach linji marszu, wysyłając w razie potrzeby patrole na odległość skutecznego ognia karabinowego. Posuwa się on w takiej odległości od oddziału głównego, wzgl. od siły głównej, by mógł im w razie zetknięcia się z przeciwnikiem zapewnić czas i swobodę rozwinięcia się do boju. Składa się on z jazdy straży przedniej, części piechoty, oraz w razie potrzeby z saperów.

Celem własnego ubezpieczenia i aby posuwać się po linji marszu bez wstrzymywań, wydziela oddział przedni przed siebie część swej piechoty pod dowództwem oficera jako „szpicę". Przed szpicę piechoty wysuwa się

całą jazdę straży przedniej z jej własną szpicą, wysyłając w razie potrzeby zwiady na boki. Niezależnie od tego czy jazda się przed nią znajduje, czy nie, ubezpiecza się szpica na linji marszu, a w razie potrzeby i w bokach przez drobne patrole „szperaczy". Posuwają się oni zazwyczaj w szyku luźnym, wyzyskując zasłony w terenie.

Dowódca straży przedniej znajduje się zwykle przy szpicy lub oddziale przednim. Dowódca kolumny posuwa się przy oddziale głównym.

12. **Odległość straży przedniej.**

Odległość straży przedniej od siły głównej zmienia się w ciągu marszu zależnie od odległości od nieprzyjaciela, terenu, siły oraz zadania maszerujących wojsk. Odległość ta musi być dość wielka, aby ochronić siłę główną od zbytecznego zatrzymywania się oraz od zaskoczenia ogniem artylerji, z drugiej zaś strony musi być tak wymierzona, aby siły główne mogły na czas wesprzeć straż przednią w walce.

Dlatego też dowódca kolumny musi, zależnie od położenia taktycznego i od warunków terenu, każdorazowo określić tę odległość. Silna straż przednia może być dalej wysunięta, niż słaba. W marszu, w celu natarcia należy odległość zmniejszyć, aby przyśpieszyć rozwinięcie bojowe.

Odległości między poszczególnemi częściami straży przedniej powinny być ustalone według podobnych zasad, przyczem części wysunięte naprzód powinny osłaniać dalsze od zaskoczenia ogniem karabinowym w zwartym szyku.

W marszach podróżnych straż przednia usuwa przeszkody znajdujące się na drodze, aby zapewnić kolumnie swobodny przemarsz.

13. **Zachowanie łączności.**

Łączność między poszczególnemi częściami straży przedniej, oraz między oddziałem głównym, a siłą główną utrzymuje się zapomocą bądź stale w tym celu wyznaczonych jeźdźców (motocyklistów), bądź łańcucha żołnierzy.

Przy większych jednostkach wyznacza się w tym celu mały oddział pod dow. oficera.

14. **Straż tylna.**

Straż tylna utrzymuje porządek za posuwającą się kolumną oraz ubezpiecza ją od napadów mniejszych oddziałów nieprzyjacielskich. Siła straży tylnej nie przekracza zazwyczaj 1 — 2 kompanij na kolumnę w sile jednej dywizji; dla celów policyjnych wystarcza mniejszy

oddział. W straży tylnej powinno znajdować się kilku jeźdźców.

15. Straż boczna.

Służbę bocznego ubezpieczenia marszu pełnią przedewszystkiem patrole konne, względnie jeźdźcy, wyjątkowo patrole piesze. Patrole piesze należy tak wcześnie wysyłać, aby mogły skutecznie zabezpieczyć siłę główną, gdyż mają one zwykle gorszą i dalszą drogę do przebycia; a prócz tego przeszukiwanie terenu zajmuje wiele czasu. Niekiedy trzeba będzie wyznaczać nowe patrole, jeśli poprzednio wysłane wskutek napotkanych trudności zostaną nadto wtyle. Gdzie patrole nie wystarczają, wydziela się straż boczną. Celem zabezpieczenia całej kolumny z boku okaże się nieraz potrzeba wysłania patroli lub oddziałów ubezpieczających od poszczególnych części kolumny (oddziału głównego, oddziałów siły głównej).

Siła i skład straży bocznej zależy od stopnia niebezpieczeństwa, grożącego ze strony wroga oraz od terenu. Pożądane jest, by w skład straży bocznej wchodziły oddziały zdolne do szybkich poruszeń i łatwo przenośne (jazda, piechota na wozach). Potrzeba służby łączności przy dobrych drogach będzie wymagała przydzielenia cyklistów.

Podczas marszu straż boczna ubezpiecza się w kierunku czoła podobnie jak straż przednia, oraz wydziela osłonę swej zewnętrznej flanki; często też wskazane jest ubezpieczenie tyłów.

Przez wydzielenie straży bocznej przygotowuje się najskuteczniej późniejsze rozwinięcie, dając dowódcy sposobność wczesnego zapanowania nad odcinkiem bojowym, a w pewnych okolicznościach możność oskrzydlenia nieprzyjaciela. Czasami straż boczna jest jedynym czynnikiem osłony głównej kolumny przed niespodziewanym ogniem skrzydłowym.

Jeżeli w terenie niema dróg równoległych do linji marszu, albo gdy niebezpieczeństwo ataku istnieje tylko na pewnych linjach (punktach), wydziela się nieruchome straże boczne, które tak długo obserwują lub zajmują daną linję (punkt) od strony zagrożonej, dopóki niebezpieczeństwo z tej strony grozi, poczem dołączają się do kolumny. Jest to wskazane zwłaszcza tam, gdzie chodzi o zamknięcie ciaśnin, leżących obok drogi marszu. Ten rodzaj osłony bocznej pochłania więcej wojsk, lecz ma większą siłę odporną.

Trudności terenu lub dalsza odległość, na którą się

straże boczne wysyła, zmuszają do wcześniejszego wysłania ich (nawet w przeddzień).

Jeżeli można je wydzielić dopiero w czasie marszu, należy oddziały, przeznaczone do późniejszego wydzielenia, już przed wyruszeniem przyłączyć do straży przedniej. W tym wypadku trzeba uważać, aby podczas zbaczania straży bocznej, siły główne nie poszły za nią, lecz za strażą przednią.

W terenie nieprzejrzystym maszerują małe oddziały wszystkiemi drogami, przebiegającemi między linjami marszu. Oddziały te zatrzymują się w czasie przystanków na węzłach dróg i t. p.

Celem utrzymania łączności oddziały takie przyczyniają się do ubezpieczenia i łączności oraz przesłaniają i ułatwiają rozwinięcie się do walki.

c) Marsz odwrotowy.

16. Zadanie straży tylnej, skład i odległości.

Zadaniem straży tylnej jest umożliwienie ostatecznego odłączenia się sił głównych od nieprzyjaciela i ubezpieczenie cofającej się kolumny przed niepokojem i natarciem.

Rozczłonkowanie straży tylnej w marszu odwrotowym jest podobne do rozczłonkowania straży przedniej w marszu czołowym. W jednostkach większych składa się ona z oddziału głównego, oddziału tylnego oraz z jazdy straży tylnej, która powinna utrzymywać nieustannie kontakt z nieprzyjacielem. Straż tylna musi mieć zapewnione wydatne poparcie artylerji dostatnio zaopatrzonej w amunicję, a to ze względu na wątpliwość poparcia ze strony sił głównych. Z tych przyczyn należy oddać do dyspozycji straży tylnej więcej k. m. i broni technicznych.

Prócz tego straż tylna potrzebuje liczniejszej jazdy do rozpoznania, do utrzymania czucia z nieprzyjacielem i osłony skrzydeł. Zależy to od zadania, czy i w jakiej sile przydziela się do straży tylnej oddziały saperskie.

O ile okoliczności zezwalają, straż tylna powinna składać się z wypoczętych oddziałów.

Jeżeli wojska znajdowały się w boju, obowiązkiem straży tylnej jest w pewnych warunkach d o p i e r o wywalczyć siłom głównym możliwość odwrotu, nawet za cenę poświęcenia się.

Ustalając odległości od siły głównej, należy liczyć się z ewentualną zwłoką w marszu. Dlatego też dowódca

straży tylnej musi być w stałej łączności z dowódcą kolumny.

17. Zachowanie się straży tylnej.

Jeśli działanie nieprzyjaciela nie zmusza do posuwania się w szyku bojowym, straż tylna przechodzi w szyk marszowy.

Cofa się ona skokami od odcinka do odcinka. Konieczne wypoczynki należy zarządzić na wybranych w terenie stanowiskach obronnych.

Silne stanowiska, tudzież przeszkody przed frontem, powstrzymują przeciwnika, zmuszając go do rozwijania się, przygotowania natarcia i ruchów obchodzących. Zamykanie ciaśnin, niszczenie mostów i przepraw może oddać bardzo dobre usługi. Celem przygotowania tej pracy należy wysyłać saperów wozami naprzód. Łączą się oni po wykonaniu swych prac do straży tylnej.

Częstokroć zyskuje się na czasie w ten sposób, że nie używając wcale sił głównych piechoty, zmusza się nieprzyjaciela ogniem artylerji i karabinów maszynowych do rozwinięcia się; skoro to nastąpi, zaczyna się niepostrzeżenie odwrót. Jazda ze swemi k. m. oraz część artylerji przesłaniają odwrót piechoty aż do chwili podejścia nieprzyjacielskiej piechoty, poczem postępują za własną piechotą. Gdy okoliczności sprzyjają, zręczny dowódca używa straży tylnej przejściowo zaczepnie, choćby tylko dla wywołania moralnego nacisku na nieprzyjaciela.

Jazda straży tylnej musi szczególnie baczyć na próby przeciwnika oskrzydlenia cofającej się kolumny.

Odwrót może znacznie ułatwić silna jazda z przydzielonemi samochodami pancernemi, artylerją konną etc., która działa zaczepnie w kierunku skrzydeł nieprzyjaciela.

18 Straż przednia.

Zadaniem straży przedniej jest—obok ubezpieczenia czoła kolumny przed napadami mniejszych oddziałów przeciwnika — umożliwienie kolumnie ciągłości ruchu. Usuwa ona przeszkody, mogące zatrzymać marsz kolumny oraz przygotowuje w razie potrzeby przeszkody dla marszu nieprzyjaciela tak, aby straż tylna mogła je szybko wykończyć. Przydział oddziałów technicznych jest często niezbędny.

19. Straż boczna.

Straż boczna ma te same obowiązki co w marszu czołowym. Dla uniknięcia nieporozumień nie należy używać w odwrocie określeń „prawa", „lewa" straż boczna.

d) Marsz boczny.

20. Ubezpieczenie boku.

W marszu bocznym ubezpieczenie boku sił głównych, zwłaszcza w terenie nieprzejrzystym i w pobliżu nieprzyjaciela wymaga szczegółowych zarządzeń.

W wielu wypadkach najlepszym sposobem ubezpieczenia boku jest odpowiedni podział całości maszerujących oddziałów na kilka kolumn, z których kolumna najbardziej wysunięta ku nieprzyjacielowi tworzy ruchomą osłonę całości, ubezpieczając się ze swej strony ruchomemi lub nieruchomemi strażami bocznemi.

Jeżeli tabory nie mogą maszerować na drogach odległych od nieprzyjaciela, wyznacza się dla nich osobną straż boczną, albo umieszcza się je w kolumnie bliżej czoła.

e) W szczególnych warunkach.

21. Marsz w obszarach ubezpieczonych.

Na obszarach, które uważamy za zabezpieczone przez inne wojska, ubezpieczenie marszu polegać będzie głównie na łączności taktycznej. Nie wolno jednak zaniedbać osłony przed małemi oddziałami nieprzyjacielskiemi, zwłaszcza jeśli teren jest nieprzejrzysty.

22. Marsze górskie.

W marszach górskich obejmuje służbę wywiadowczą i ubezpieczającą przedewszystkiem piechota. Oddziały ubezpieczające muszą być wcześniej wysłane, aby z chwilą wyruszenia sił głównych były względem nich w odpowiednim stosunku. Straż przednia (wzgl. tylna) musi być często silniejsza i daleko wysunięta dla obsadzenia panujących wzgórz lub ciaśnin.

Wszystkie oddziały ubezpieczające należy dostatecznie wyposażyć w środki łączności.

23. Marsze w terenie gęsto zarośniętym.

W terenie gęsto zarośniętym ubezpieczenie wymaga rozpoznania terenu i opanowania wyjść jego, zanim główne siły zaczną go przebywać. Straż tylna grupuje się w miarę potrzeby w małe kolumny maszerujące równolegle, artylerję trzyma się dalej ztyłu.

24. Ubezpieczenie w marszach nocnych.

Wszystkie zarządzenia odnoszące się do ubezpieczenia marszów nocnych muszą być jak najprostsze. Są one naogół zgodne z zasadami ubezpieczenia w terenie gęsto zarośniętym. Wojska trzeba pouczyć, jak mają się zachować w razie napadu nieprzyjacielskiego, oświetlenia

przez reflektory lub bombardowania lotniczego. Dla utrzymania łączności i uniknięcia nieporozumień konieczne są nieraz znaki rozpoznawcze lub widoczne odznaki (opaski i t. p.).

25. Ubezpieczenie przeciw jeździe, samochodom pancernym i t. p.

Możliwość napadów ze strony większych oddziałów jazdy nieprzyjacielskiej wymaga zwiększenia gotowości oddziałów maszerujących do szybkiego otwarcia ognia we wszelkich kierunkach, odpowiedniego rozdziału k. m. w kolumnie, silniejszej ochrony boków i tyłów oraz osłony dla artylerji i taborów.

Ubezpieczenie przeciw samochodom pancernym i lekkim czołgom wymaga uważnej obserwacji dróg, przydziału działek piechoty (jazdy) do oddziałów ubezpieczających oraz wielkiej gotowości bojowej artylerji.

26. Ubezpieczenie przeciw napadom ludności.

Na obszarach, zamieszkałych przez ludność wrogo usposobioną, ubezpiecza się marsz — zarówno oddziałów jako też taborów i transportów — także przed napadami mieszkańców. Ubezpieczenie takie wymaga surowych zarządzeń i ciągłej czujności oddziałów.

f) Ubezpieczenia marszowe jazdy.

27. Zasady ubezpieczenia.

Ubezpieczenie marszowe samodzielnie ciągnącej kolumny jazdy ma na celu, jak każde ubezpieczenie w ogólności, zapewnić swobodę działania dowódcy i bezpieczeństwo wojsku. Cel pierwszy osiąga się przez zwiady ubezpieczające, cel drugi przez ubezpieczenia marszowe, ugrupowane według tychże zasad, jak ubezpieczenia kolumn broni połączonych. Zarządzenia d-cy jazdy, odnoszące się do ubezpieczeń, muszą być wolne od schematu, określać jasno, na jakich wiadomościach zależy i w jakich kierunkach trzeba się osłonić.

28. Zwiady ubezpieczające.

Na zwiady wysyła się zazwyczaj trzy patrole: jeden po linji marszu, na 6 — 8 km przed szpicą straży przedniej, jako patrol przedni. Dwa inne wysyła się w miarę potrzeby na prawo i lewo. Zadaniem zwiadów jest stwierdzić, czy droga wolna i uprzedzić o niebezpieczeństwie, grożącem z boku. Wysyła zwiady d-ca kolumny.

29. Straż przednia.

Zadania straży przedniej są te same, jak w kolumnach broni połączonych. Siła jej zależy od składu, ugrupowania i siły wojsk osłanianych i może ulegać zmianom w samym toku marszu. Jeśli kolumna ma zawładnąć cia-

śninami i utrzymać je, straż przednią trzeba wzmocnić i wyposażyć w znaczną siłę ogniową. Artylerję przydziela się do straży przedniej, o ile liczebność i ugrupowanie tej ostatniej w głąb zabezpiecza baterje nasze przed zaskoczeniem w marszu nieprzyjacielskim ogniem działowym.

Jeśli natomiast jazda posuwa się polami w szyku bojowym, straż przednią całej dywizji ograniczyć można do dwóch szwadronów, stanowiących poniekąd osłonę dla d-cy dywizji, który będzie się starał osobiście rozpoznać położenie przed wprowadzeniem swej dywizji w bój.

Straż przednia kolumny jazdy nie wysuwa się przed główną siłą na odległość stałą. Stosując chód stępa i kłusem, posuwa się skokami, szybko przebiegając przestrzeń od jednej przeszkody do drugiej, gdy tymczasem osłaniana kolumna posuwa się z szybkością bardziej stałą.

Zdala od przeciwnika straż przednia stosuje szybkość marszu do siły głównej. W pobliżu przeciwnika przeciwnie, szybkość ruchu siły głównej zależy od położenia, d-ca kolumny wskazuje d-cy straży przedniej, z jaką szybkością chce maszerować.

Straż przednia grupuje się w głąb, tworząc szpicę, oddział przedni i oddział główny.

30. Szpica.

Szpica składa się z małego oddziałku, rozpoznającego ku przodowi drogę marszu i jej bezpośrednią okolicę. Prowadzi ją w zasadzie oficer. Siła zależy od terenu i trudności jego zbadania. W terenie otwartym i łatwym ogranicza się do kilku, przeciętnie 6 jeźdźców; ilekroć jej d-ca uzna to za potrzebne, wzmacnia się ją, biorąc jeźdźców z oddziału przedniego. D-ca straży przedniej daje d-cy szpicy wskazówki co do drogi, których ten ma trzymać się ściśle.

Szpica porusza się kolejnemi skokami z jednej wyniosłości na drugą, lub z zakrętu na zakręt, przebiegając szybko przestrzenie otwarte i zatrzymując się dla obserwacji, gdy jest zasłonięta od przeciwnika.

D-ca szpicy wysyła szperaczy, o ile możności po dwóch, jużto dla obserwacji samej drogi, jużto dla zbadania przebywanych wsi i lasków, jużto dla zabadania terenu pobliskiego na prawo i lewo. Szpica wyzyskuje teren, by nie być widzianą i rozsypując jeźdźców na kilka metrów odstępu, by nie tworzyć celu zwartego.

D-ca szpicy nigdy nie traci swych szperaczy z oka; porozumiewa się z nimi znakami umówionemi. Szperacze strzelają wtedy tylko, gdy nie mogą ostrzec w inny sposób.

Za zbliżeniem się do wsi albo lasku d-ca szpicy wysyła szperaczy, którzy przebiegają środkiem podczas gdy inni objeżdżają naokoło. Uprzedzony, że przejście wolne, szybko udaje się do wylotu zewnętrznego.

W pobliżu przeciwnika dobrze jest przed zapuszczeniem się do wsi pochwycić i wybadać kilku mieszkańców zosobna, zatrzymując ich, jako zakładników, pokąd nie sprawdzi się ich zeznań.

Jeśli na drodze lub obok niej znajduje się większa wioska lub las, których szpica sama nie zdołałaby zbadać, d-ca bierze nowych szperaczy z oddziału przedniego.

Ciaśninę przebywa szpica szybko, by rozpoznać wylot ciaśniny. Jeśli ciaśnina jest wąska i z boków są wzgórza dominujące, rozpoznaje wyniosłości na prawo i lewo.

Szpica nigdy nie daje się wyprzedzić osobom nie należącym do wojska. D-ca bada każdego przechodnia. Jeśli wiadomości są ważne albo jeśli przytrzymany wydaje się podejrzanym, odsyła go się do d-cy straży przedniej.

Jeśli są dane poważne o bliskości przeciwnika, d-ca szpicy zawsze sprawdza je osobiście i melduje d-cy straży przedniej.

Jeśli przeciwnik się cofa, szpica posuwa się dalej, nie ścigając go. Jeśli działa zaczepnie małemi siłami, szpica go odpiera. W razie potrzeby d-ca szpicy przywołuje pluton z oddziału przedniego i obejmuje nad nim dowództwo. Jeśli na przedzie siły przeważające, cofa się zwolna, tak by nie przeszkadzać działaniu straży przedniej.

31. **Oddział przedni.** Oddział przedni składa się zwykle z plutonu, wystawiającego szpicę. Jest on pod d-twem i w rozporządzeniu d-cy szpicy i pełni w stosunku do niej te zadania, co podjazd na zwiadach w stosunku do patroli, stanowiąc rezerwę, z której d-ca, stosownie do trudności chwilowych, czerpie ludzi lub którą w razie potrzeby przywołuje na pomoc.

Oddział przedni porusza się skokami, przebiegając szybko przestrzenie odkryte i zatrzymując się przed przebyciem wzgórz lub zasłony, pokąd szpica nie wyprzedzi go na tyle, by go ochronić przed wszystkiemi niespodziankami. Oddział przedni stosuje swe poruszenia do szpicy i nie traci jej z oczu.

32. Działania straży przedniej.

Oddział główny straży przedniej ubezpiecza kolumnę od czoła w strefie marszu. D-ca straży przedniej otrzymuje od d-cy kolumny ścisłe wskazówki co do drogi i odległości, na jaką ma osłaniać kolumnę. Straż przednia walczy, przełamując opór przeciwnika.

W zasadzie szpica i oddział przedni posuwają się samą drogą; natomiast oddział główny manewruje dokoła nich, usiłując złamać opór przez oskrzydlenie.

Jeśli manewr ten jest niemożliwy, oddział główny straży przedniej usiłuje wywalczyć przejście koncentrycznem działaniem wszystkiej broni palnej, poczem rzuca część sił do ataku.

W walkach straży przedniej nieraz duże usługi oddadzą k. m. i samochody pancerne.

Samochody pancerne są pod osobistemi rozkazami d-cy straży przedniej, współdziałają ze szpicą i rozpoznają drogę marszu, posuwając się skokami od przeszkody do przeszkody (jak las, wieś, przeprawa i t. p.). Przed każdą przeszkodą rozpoznają ją zdaleka i oczekują na szpicę. Posuwają się możliwie po dwa; drugi wóz jest ubezpieczeniem pierwszego. W razie spotkania przeciwnika działają ogniem, tworząc oś manewru dla straży przedniej.

Straż przednia pod żadnym warunkiem nie może odsłonić osi od marszu swej kolumny i nie może dopuścić do bezpośredniego natarcia przeciwnika na siłę główną.

Łączność utrzymuje się z tyłu ku przodowi przez przydzielanie do poprzedzających oddziałów po kilku jeźdźców, którzy zostawiają łączników na skrzyżowaniu dróg; w trudnych przejściach aż do nadejścia członu następnego. Jeźdźcy ci dołączają wówczas do członu poprzedniego.

Zadania straży przedniej w odwrocie jak w p. 16. Odległość jej od siły głównej musi być tak znaczna, by marszu jej nie zatamować, ani nie opóźnić.

33. Straż tylna.

W marszach naprzód obserwuje, co dzieje się za kolumną, by uprzedzić ją na czas o niebezpieczeństwie i stawić w razie nagłego napadu pierwszy opór. Nadto utrzymuje porządek na tyłach kolumny. Siła jej rzadko przekracza przy dużej kolumnie jeden pluton.

Posuwa się skokami od jednego punktu obserwacyjnego do drugiego i zatrzymuje się na każdym dla obserwacji wtył.

W marszu odwrotowym grupuje się, jak straż

przednia w marszu naprzód i stara się wszelkiemi siłami zatrzymać pościg nieprzyjacielski, by umożliwić oddalenie się osłanianej kolumny.

Straż tylna dokłada starań, by nie zostawić niezniszczonego materjału wojennego w ręku przeciwnika i niszczy, czego nie można uprowadzić.

34. Straż boczna.

Ubezpieczenie boczne kolumny polega głównie na zwiadach ubezpieczających, patrolach straży przedniej, na szybkości poruszeń, dzięki której kolumna jazdy nie obawia się zbytnio natarcia z boku.

Jeśli jednak kolumna jest znaczna, napad z boku zagraża, a nieprzyjaciel nie został stwierdzony w innym kierunku, przenosi się punkt ciężkości ubezpieczeń na bok zagrożony. Straż boczna wyprzedza kolumnę z boku, osłaniając się patrolami od strony przeciwnika. Jeśli zagraża on kolumnie, odpiera go; w razie jego przewagi manewruje, by zatrzymać napór.

ROZDZIAŁ C.

Ubezpieczenie podczas odpoczynku.

35. Odpoczynek ubezpieczony.

W czasie dłuższego zatrzymania się w marszu przechodzi się w odpoczynek ubezpieczony.

Przez odpowiednie ugrupowania sił głównych powinno się stworzyć dogodne warunki do walki. Część artylerji zajmuje w razie potrzeby stanowiska pogotowia.

Wojska ubezpieczające stają frontem nazewnątrz, obsadzają ważne punkty, a w razie potrzeby zachowują się jak czaty, ustawiając placówki i straże główne na odgałęzieniach linji marszu.

Rozpoznanie prowadzi się bez przerwy.

ROZDZIAŁ D.

Ubezpieczenie postoju. Czaty.

a) Postanowienia ogólne.

36. Sposób ubezpieczenia postoju.

Celowe ugrupowanie wojsk na postoju ma już samo przez się ułatwiać ubezpieczenie, które przytem musi zawsze być dopełnione przez rozpoznanie.

Zasadniczo ubezpieczają się wojska na postoju czatami.

Zależnie jednak od warunków, można się ubezpie-

czać albo przez samodzielne ubezpieczenie poszczególnych miejsc postoju grupami, albo przez jednolicie kierowane czaty, lub też przez wysunięcie luźnych oddziałów ubezpieczających.

Niekiedy, w poszczególnych odcinkach trzeba będzie wystawiać jednolite czoty, gdy równocześnie w innych kierunkach wystarczy samodzielne ubezpieczenie poszczególnych miejscowości.

Wobec różnorodności warunków nie można przewidzieć ogólnym przepisem wszystkich wypadków. Podaje się tylko zasady, które w poszczególnych wypadkach należy przystosować do okoliczności.

W każdym razie jednak ubezpieczenie czatami uzupełnia się przez odpowiednio zorganizowaną służbę wart zewnętrznych.

37. Zadania czat.

Zadaniem czat jest przedewszystkiem strzeżenie, by nieprzyjaciel nie mógł wejrzeć w nasze położenie przez obserwację z ziemi lub powietrza, oraz by nie niepokoił ubezpieczonych oddziałów; w razie natarcia zaś nieprzyjaciela — stawienie oporu, aby oddziały miały czas i przestrzeń do rozwinięcia lub marszu.

Czaty nie występują zaczepnie, lecz w razie natarcia muszą odpierać wroga, aż do otrzymania innych rozkazów, nie wahając się nawet poświęcić dla osłony ubezpieczanych oddziałów.

Unikać należy bezcelowych utarczek z nieprzyjacielem; zakłócają one spokój i mogą doprowadzić do walki, której rozstrzygnięcie nie jest w mocy czat.

Rozpoznanie o tyle należy do zadań służby czat, o ile jest potrzebne dla ubezpieczenia spoczywających oddziałów; rozpoznanie w dalszym zakresie należy do wojsk, nie wchodzących w skład czat. Czaty, mające bliską styczność z nieprzyjacielem, muszą ją utrzymać nawet wtedy, gdy położenie zmieni się wskutek nocnego odmarszu nieprzyjaciela.

38. Zadania poszczególnych broni.

W wielkich jednostkach ubezpieczenie wymaga ścisłego współdziałania poszczególnych rodzajów broni.

Jazda przesłania rozstawianie czat, a za dnia rozpoznaje w bliższym zakresie oraz obserwuje kierunki jej pieczy powierzone.

Ze względu na swą siłę odporną, piechota stanowi główną część składową czat. Piechota, prócz obowiązku strzeżenia dniem i nocą, utrzymuje swą siłą ogniową,

wzmocnioną przez techniczne środki walki (k. m., armatki piech., miotacze bomb), te punkty, których posiadanie jest konieczne dla bezpieczeństwa sił głównych.

Zadaniem artylerji przydzielonej do czat, gdy grozi natarcie przeciwnika, może być nietylko wspieranie innych broni w walce celem utrzymania zajmowanej linji oporu, lecz szczególnie obrona dostępu do ważnych punktów, jak mostów, grobli i innych ciaśnin, oraz współdziałanie w ochronie spoczywających oddziałów przed napadem lotników, czołgów, samochodów i pociągów pancernych.

Dla wykonania robót technicznych, jak np. umocnienia i maskowania stanowisk, zamknięcia przejść i t. p., przydziela się do czat oddziały techniczne.

39. Wystawianie czat.

Część oddziałów, pełniących służbę ubezpieczenia w marszu, wystawia czaty. Poza obrębem działania tych oddziałów wydziela się celem ubezpieczenia inne oddziały z siły głownej. W bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem ubezpieczają oddziały najbardziej naprzód wysunięte.

40. Dowódca czat.

Gdy potrzeba jednolitego kierownictwa ubezpieczeń w postoju, wyznacza się d o w ó d c ę c z a t, któremu podporządkowuje się też całość jazdy czat, a także i te oddziały artylerji, których zadaniem jest wspieranie czat ze stanowisk w pobliżu swego postoju.

W mniejszych jednostkach względnie grupach dowódca oddziału ubezpieczonego pełni zarazem obowiązki dowódcy czat.

41. Siła, skład i rozmieszczenie czat.

Dla siły, składu i oddalenia czat miarodajne są wytyczne, podane w p. 4.

Czaty należy tak ustawić, by miały dogodne warunki obserwacji i oporu, oraz w wielkich jednostkach, by chroniły o ile możności postoje i miejsca zbiórki sił głównych przed ogniem artylerji.

Przedewszystkiem powinno się obsadzić drogi, prowadzące do nieprzyjaciela, ponadto te punkty, z których nieprzyjaciel mógłby mieć łatwy wgląd w nasze rozmieszczenie; wreszcie ubezpieczyć należy niechronione boki, zaginając nieosłonione skrzydła lub wydzielając w tym celu osobne oddziały.

Stanowiska czat nie powinny być widoczne od strony nieprzyjaciela, a więc ukryte za zasłonami naturalnemi lub zamaskowane.

Natarcie musi zawsze zastać czaty w pełnej gotowości bojowej, za którą odpowiedzialność spada na dowódców wszystkich stopni. 42. Gotowość bojowa.

Dowództwo określa każdorazowo stopień gotowości poszczególnych członów czat i ulgi, jakie można stosować. W zasadzie pogotowie odwodu czat, czaty główne i placówki nie rozbijają namiotów i nie składają rynsztunku poza tornistrem; wolno nakrywać się płachtą namiotową, nie przykrywając głowy. Czaty główne i placówki nie palą ognisk ani tytoniu; tem mniej czujki, patrole i podsłuchy. Placówki nie składają broni w kozły; żołnierz nie wypuszcza jej z ręki. Odstępstwo od tych reguł odnośnie do placówek, patroli, czujek, podsłuchów wymaga wyraźnego zezwolenia dowódcy kompanji (czaty głównej); odnośnie do czat głównych, zezwolenia dowódcy czat.

Wojska na czatach nie oddają honorów. Bębnienie i trąbienie jest wzbronione.

Dowódca każdego członu czat z chwilą zajęcia swego stanowiska powinien posłać o tem swemu bezpośredniemu przełożonemu meldunek zaopatrzony o ile możności w szkic, podający równocześnie w streszczeniu wydane zarządzenia. 43. Meldunki czat.

Wszystkie spostrzeżenia o nieprzyjacielu należy natychmiast meldować niezależnie od meldunków, przysyłanych w porach oznaczonych przez dowódcę czat.

b) Rodzaje czat i sposób ich wystawiania w szczególnych warunkach.

Zdala od nieprzyjaciela, szczególnie gdy oddział nie jest poważnie zagrożony przez nieprzyjaciela, a ma jedną tylko noc spoczywać po marszu, można ubezpieczenie ograniczyć do rozmiarów najkonieczniejszych. 44. Czaty zdala od nieprzyjaciela.

W tym wypadku wystarczy zazwyczaj bezpośrednie ubezpieczenie miejscowości wartami zewnętrznemi oraz wysunięcie mniejszych oddziałów na drogi wiodące od nieprzyjaciela. Oddziały te, ubezpieczając się samodzielnie i utrzymując łączność między sobą, czuwają nad najważniejszemi dostępami do obszaru postojów (c z a t y m a r s z o w e).

Im bardziej wzrasta prawdopodobieństwo napadu z powodu bliskości nieprzyjaciela, tem ściślejsze musi być ubezpieczenie. Powierza się je wówczas oddziałom, zajmującym postoje najdalej naprzód wysunięte lub oddziałom 45. Czaty w pobliżu nieprzyjaciela.

w tym celu specjalnie przeznaczonym (straż przednia, boczna it. d.), tworząc spoisty łańcuch ubezpieczeń (czaty zwarte).

O ugrupowaniu i rozmieszczeniu czat decyduje wzgląd na możliwą walkę. W tym celu organizuje się na dogodnych punktach ośrodki oporu — są to straże główne — i wydziela odwód czat z zadaniem wsparcia lub wchłaniania czat głównych. Czaty główne ubezpieczają się placówkami oraz posterunkami i patrolami, których głównym obowiązkiem jest strzeżenie i przesłanianie. Można też obserwować z punktów dogodnych, leżących poza ogólną linją czat.

Jeżeli teren tego wymaga, należy obszar ubezpieczany podzielić na odcinki, mające swych dowódców, podległych dowódcy czat.

W mniejszych oddziałach może obowiązek czat głównych przejść na placówki, zadanie zaś odwodu na pogotowie sił głównych.

Jeżeli w pewnych warunkach linja oporu leży wyjątkowo w linji placówek, np. nad rzekami, lub jeżeli korzystniej jest stawić właściwy opór dopiero na linji odwodu czat, należy odpowiednio uregulować zachowanie się czat głównych i placówek.

Jeżeli w pobliżu nieprzyjaciela dopiero z zapadnięciem nocy udają się wojska na nocleg: nie zarządza się rozległych czat ze względu na niemożliwość orjentacji. Koniecznem jest w tym wypadku odpowiednie ugrupowanie, wzmożona gotowość bojowa, czujne strzeżenie dróg wiodących w stronę nieprzyjaciela, postanowienia alarmowe i ruchliwa służba patrolowa.

46. Czaty bojowe.

Jeśli walka ustaje wieczorem, wówczas oddziały pozostające w styczności z nieprzyjacielem ubezpieczają się, nieczekając rozkazu, zapomocą czat bojowych. Oddziały pierwszej linji biwakują na zajętych stanowiskach lub w ich pobliżu, wysuwając na bliską odległość placówki i wedety i patrolując przedpole.

W razie bliskości wroga nieraz wypadnie poprzestać na trzymaniu w pogotowiu najdalej wysuniętych drużyn bojowych oraz części odwodów, na licznych posterunkach alarmowych i na wysunięciu naprzód niezbyt silnych podsłuchów. Karabiny maszynowe zawsze zajmują stanowiska tak wybrane, by ogniem krzyżowym zamykać dostępy; armatki i inny sprzęt palny wycelowany na dostępy najważniejsze; działa najbliższych bateryj dozorują

domniemane miejsca zbierania się lub kierunki nadciągania przeciwnika. Odwody skupiają się tak, by mogły szybko manewrować i uderzać.

47. Czaty w szczególnych warunkach.

W lesie i w terenie gęsto zarośniętym zamyka się wszystkie drogi o ile możności na punktach węzłowych. Ponieważ nieprzyjaciel może z łatwością podejść lub obejść stanowiska, zarządza się ciągle rozpoznania, utrzymuje ścisłą łączność między członami czat w każdej linji oraz umacnia się szczególnie ich stanowiska. K. m. zwłaszcza lekkie i ręczne przydziela się często już placówkom; armatki piechoty i miotacze bomb mogą przy strażach głównych oddać wielkie usługi.

W górach stosuje się rzadko spoiste łańcuchy czat. Zarówno ze względów terenowych, jako też wskutek tego, że wojska działają w samodzielnych grupach lub kolumnach, muszą one ubezpieczać się samodzielnie obsadzając silnie punkty panujące nad okolicą. Zarządzając czaty należy uwzględniać zamiary na dzień następny, gdyż przesunięcia są zwykle łatwiejsze przed udaniem się na spoczynek, aniżeli przed opuszczeniem miejsc postoju.

c) Czynności dowództwa.

48. Decyzja dowódcy.

Podstawą dla zaciągnięcia czat jest postanowienie dowódcy przejścia z marszu na dłuższy postój w oznaczonem miejscu lub obszarze. Miarodajnym jest przytem jego zamiar na dzień następny, wiadomości o nieprzyjacielu, teren, oraz przewidziany czas postoju.

Na tej podstawie wydaje on rozkazy celem ustawienia czat, zazwyczaj równocześnie z rozkazami dla noclegu, o ile możności tak wcześnie, by czaty mogły jeszcze za dnia zorjentować się w terenie.

49. Rozkaz zaciągnięcia czat.

Rozkaz ten obejmuje:

a) wiadomości o ugrupowaniu własnem i o nieprzyjacielu;

b) wiadomości o zarządzonem rozpoznaniu, względnie o specjalnych zadaniach wysuniętej naprzód jazdy, lub innych oddziałów;

c) własny zamiar w razie nieprzyjacielskiego napadu;

d) rodzaj i rozciągłość czat poszczególnych grup, z wyznaczeniem dowódców czat oraz jednostek,

któremi rozporządzają. Oznaczenie punktów styczności z czatami sąsiednich oddziałów;

e) podanie linji oporu w razie nieprzyjacielskiego napadu. Niekiedy podanie linji obserwacji, ewentualnie zarządzenia co do umocnień;

f) stanowisko odwodu czat;

g) miejsce postoju dowódcy, oraz zarządzenia dotyczące łączności.

W razie potrzeby dodaje się co należy rozpoznać, jak ubezpieczyć mają się oddziały, stojące wtyle (siła główna), oraz rozkazy tyczące się wyżywienia, zmiany i t. p.

Niekiedy będzie trzeba określić dokładnie przednią linję placówek.

Ustanawiając odcinki czat, ma się je tak ograniczać, aby ważne drogi leżały pośród odcinka. Granice należy ściśle oznaczać, drogi innych linij dogodnych do poruszeń nigdy jako granicy nie wyznaczać.

d) Czynności dowódcy czat.

50. Zarządzenia ogólne. Dowódca czat wydaje rozkazy zaciągnięcia czat ustnie lub pisemnie na podstawie mapy. Główną rzeczą jest szybkie obsadzenie najważniejszych dróg i punktów obserwacyjnych.

Oznacza on miejsce odwodu czat, określa stanowiska czat głównych, oraz odcinki przypadające im do ubezpieczenia i wydaje zarządzenia co do jazdy czat.

Wszystkim podwładnym należy wyjaśnić położenie, podać im szczegóły tyczące się rozpoznania i patrolowania oraz wytyczne co do zachowania się w razie ataku nieprzyjacielskiego. Następnie należy unormować służbę łączności tak wewnątrz odcinka, jak i z odcinkami sąsiedniemi; w tym celu przydzielić podwładnym jednostkom gońców konnych, cyklistów i inne środki łączności.

D-ca czat nie zaniedba żadnej sposobności, by osobiście zorjentować się w terenie i na podstawie własnego rozpoznania sytuacji, rozważyć plan ewentualnej obrony.

51. Zarządzenia szczegółowe. Zapoznawszy się na miejscu z warunkami, dowódca czat powinien uzupełnić swe pierwsze zarządzenia przez zarządzenia szczegółowe. Należą tu wskazówki co do użycia artylerji czat, k. m., armatek piechoty i miotaczy bomb, zarządzenia odnośne do stopnia gotowości bojo-

wej umocnień, zatarasowania dróg i t. p. Przez te zarządzenia zapewnia się jedność działania na całym odcinku.

52. Obowiązki dowódcy czat.

Dowódca czat jest odpowiedzialny za celowe rozmieszczenie wszystkich części czat i sprawne wykonywanie służby ubezpieczeń.

Szczególną uwagę powinien zwrócić na łączność między czatami a wojskami ubezpieczonemi, oraz między poszczególnemi członami czat.

Ważne drogi oznacza się w razie potrzeby drogowskazami.

Dowódca czat oznacza miejsce odwodu czat oraz rozmiar jego miejscowego ubezpieczenia i gotowości bojowej.

53. Miejsce postoju dowódcy czat.

Dowódca czat powinien tam się znajdować, gdzie go najłatwiej dojdą meldunki i skąd najlepiej będzie mógł rozkazywać, a więc z zasady przy odwodzie czat. Pod ręką powinien mieć cyklistów, gońców konnych oraz trębaczy.

Jeśli dowódca czat zajmuje kwaterę, należy ją w nocy wyraźnie oznaczyć. Przed kwaterą stawia się posterunek; warty też powinny umieć wskazać tę kwaterę. Opuszczając kwaterę swą, względnie stanowisko, zdaje dowództwo najstarszemu oficerowi, znającemu wszystkie zarządzenia, dotyczące czat.

54. Obowiązki dowódców odcinków.

Obowiązki dowódców odcinków czat są analogiczne z obowiązkami dowódcy czat.

e) Ustawianie i zmiana czat.

55. Rozstawianie czat.

Ustawianie czat po marszu czołowym odbywa się pod osłoną jazdy wysuniętej oraz oddziałów czołowych straży przednich, które odpowiednio ugrupowane czuwają nad powierzonemi im kierunkami, aż do zajęcia linji oporu przez czaty.

W marszu odwrotowym przypada to zadanie tylnym członom straży tylnych.

Zajmowanie stanowisk musi być ukryte przed obserwacją ziemną, a o ile możności i lotniczą.

Dowódcy czat głównych i odwodu czat kierują po otrzymaniu rozkazu swoje oddziały marszem ubezpieczonym na wyznaczone stanowiska, wyprzedzając, gdzie to

możliwe, swe jednostki celem zbadania terenu i wyznaczają ostatecznie ich ustawienie.

Zaznajomiwszy już podczas marszu swych podwładnych ogólnikowo z zadaniem i terenem wydają po przybyciu na stanowiska szczegółowe zarządzenia.

Odwody czat i czaty główne zostają pod bronią aż do rozstawienia placówek.

Należy niezwłocznie rozpocząć budowę połączeń telefonicznych.

56. Ściąganie czat.

Jeżeli oddział ma nazajutrz wyruszyć, wówczas czaty zostają tak długo na stanowiskach, aż czołowe oddziały straży przedniej nie miną linji placówek, następnie przyłączają się w myśl otrzymanych rozkazów do kolumny. W razie odwrotu czaty zbierają się, gdy siła główna kolumny oddaliła się na nakazaną odległość. Włączanie się poszczególnych oddziałów ma się odbywać w kierunku poruszenia i najkrótszą drogą.

57. Zmiana czat.

Zmianę czat należy przeprowadzać w sposób ukryty i nie zwracać uwagi nieprzyjaciela. Wszystko, co może być ważne dla dalszej służby, należy podać do wiadomości dowódców i oddziałów obejmujących służbę czat przed odejściem oddziałów, które dotąd pełniły służbę.

Podczas dłuższych postojów służba czat głównych trwa w przybliżeniu jedną dobę. Dowództwo określa warunki zmiany, która powinna odbywać się codziennie o innej godzinie.

Stare czaty odchodzą dopiero wtedy ze swych stanowisk, gdy zmieniające ich czaty swe stanowiska zajęły.

f) Czaty główne.

58. Zadanie, ustawianie i oznaczanie czat.

Główne zadanie ubezpieczenia spada na czaty główne, których linja stanowi zasadniczo linję oporu czat.

Ich ilość, ustawienie i odległość od oddziałów ubezpieczanych zależą od warunków bojowych i terenowych, przedewszystkiem od sieci dróg. Wewnątrz odcinka czat przypada każdej czacie głównej odcinek ściśle w terenie oznaczony.

Czaty główne oznacza się według miejsca, w którem stoją, względnie właściwemi numerami jednostek, t. j. kompanij.

59. Skład, rozmieszczenie i użycie poszczególnych broni czat.

Siła czaty głównej wynosi zwykle jedną kompanję. Ubezpiecza się ona, wystawiając placówki na ważniejszych dostępach i punktach dających szerszy przegląd przedpola, ograniczając jednak siły w tym celu użyte tak, aby zachować sobie możność stanowczego działania.

Czatom głównym dodaje się na noc reflektory lub inne środki do oświetlania przedpola.

Drużyny k. m. należy tak rozmieścić, by opanowały ogniem maszynowym, możliwie bocznym, szerszą przestrzeń przedpola i możliwe dostępy, do czego też służyć mogą w danym razie przydzielone armatki piechoty, miotacze granatów lub bomb. O ile czas pozwala należy się okopać, a w miarę możności zarzucić sieci drutu i t. p.

60. Zarządzenia dowódcy czaty głównej.

Dowódca czaty głównej, zorjentowawszy się w terenie, zarządza ustawianie placówek, posterunków obserwujących, jako też bezpośredniego ubezpieczenia czaty. Wydaje on rozkazy co do rozpoznania, patrolowania i służby łączności oraz reguluje zachowanie się wszystkich części czaty głównej na wypadek natarcia nieprzyjacielskiego.

Rozkaz ustny dowódcy czaty głównej co do zaciągnięcia placówek będzie zawierał:

a) to, co dowódca placówki musi wiedzieć o nieprzyjacielu;
b) położenie własnej czaty głównej i sąsiednich, odwodu czat, względnie pogotowia tychże;
c) stanowisko i numer placówki, oraz sąsiednich placówek;
d) obszar obserwacyjny placówki i jakie specjalne zadanie danej placówce przypada;
e) jakie części czat i oddziały znajdują się w przedpolu;
f) zachowanie się w razie natarcia nieprzyjacielskiego;
g) ewentualnie czas zmiany.

Linję oporu należy umocnić i zamaskować, zatarasować dogodne dla przeciwnika drogi i przejścia w rejonie własnego ostrzału, a w danym razie obsadzić na noc.

Po wydaniu najpilniejszych rozkazów obchodzi dowódca czaty głównej swoje placówki, w razie potrzeby pod osłoną. Przytem poprawia ich stanowiska, uzupełnia wskazówki dotyczące ich zachowania i wyznacza placówki mające na noc zmienić swoje stanowiska. Po powrocie do czaty

głównej rozkazuje — o ile nie stało się to wcześniej — dowódcom placówek zaciąganych później zorjentować się w terenie. W raporcie do dowódcy czat należy wymienić czy i gdzie nawiązano łączność z sąsiedniemi czatami głównemi. Czaty te należy równocześnie zawiadomić o ugrupowaniu własnej czaty głównej.

Z bojowej części taboru pułkowego pozostają przy czacie głównej zazwyczaj tylko kuchnie polowe i wozy amunicyjne.

Inne wozy odsyła się po pobraniu żywności i t. d. do odwodu czat, względnie do siły głównej.

Dowódca czaty głównej dba o rychłe wyżywienie nietylko własnego oddziału, lecz także przydzielonych do czaty głównej gońców, oddziałów łączności i t. d.

61. Gotowość bojowa.

Dowódca czaty głównej określa na podstawie zarządzeń i wskazówek dowódcy czat stopień gotowości czaty i placówek (pomieszczenie na kwaterach, rozbijanie namiotów, palenie ognisk i t. p.).

Będąc osobiście odpowiedzialnym za pełną gotowość czaty głównej kontroluje on często czujność czat i placówek.

Czaty główne wyznaczają część swoich sił jako pogotowie, przeciętnie jeden pluton, zmieniając je co 4 — 8 godzin. Pozostaje ono w miejscu, w którem czata główna ma stawić opór i wystawia celem bezpośredniego ubezpieczenia czaty głównej niezbędne posterunki.

Dowódca pogotowia wyznacza posterunek sprawdzający (jeden podoficer i dwóch szeregowych) celem badania zbliżających się osób.

Pogotowie może odłożyć plecaki. Reszta czaty głównej składa karabiny w kozły lub odkłada je, konie pozostają osiodłane lub zaprzężone; popręgi należy popuścić. Zwierzętom jucznym zdejmuje się juki.

Żołnierze pozostają w pobliżu karabinów i dział. Nikomu nie wolno oddalić się bez rozkazu lub pozwolenia. Należy dążyć do tego, by żołnierze, nie pełniący służby mogli jak najrychlej odpocząć.

62. Postępowanie z osobami zbliżającemi się.

Za zbliżeniem się kogokolwiek posterunki ubezpieczające zatrzymują go i przywołują patrol badający, który go odstawia do dowódcy czaty głównej.

Dowódca ten lub jego zastępca wypytuje na uboczu przyprowadzone osoby, a w razie potrzeby daje polc-

cenie, aby je przeszukać i odsyła je pod strażą do dowódcy czat.

63. Zachowanie w razie natarcia nieprzyjacielskiego.

Otrzymawszy wiadomość o zbliżaniu się nieprzyjaciela lub usłyszawszy strzały karabinowe wpobliżu, grupuje się cała czata główna do odparcia, do manewru lub uderzenia na wroga.

Odpartego nieprzyjaciela ściga tylko część czaty głównej. Jeżeli placówki były zmuszone przejściowo opuścić swe stanowiska, należy je jak najrychlej zająć napowrót.

Przeważające siły należy powstrzymać choćby poświęcając się. Zaatakowane sąsiednie czaty główne wspiera się o ile możności ogniem nie opuszczając odcinka powierzonego do ubezpieczenia.

64. Utrzymanie łączności.

Czata główna musi utrzymać stałą łączność ze swemi placówkami, z odwodem czat i z sąsiedniemi czatami.

g) Placówki.

65. Zadanie placówek.

Zadaniem placówki jest s t r z e ż e n i e powierzonego im odcinka i z a w i a d o m i e n i e czaty głównej o zbliżaniu się przeciwnika. Ustawia się je zatem w dogodnych punktach obserwacyjnych i na ważnych przejściach.

W zasadzie nie stanowią one pierwszej linji oporu, są jednak punktami oparcia dla czujek przez nie rozstawionych i mają zapobiec przekraczaniu ich linji przez patrole i drobne oddziały nieprzyjacielskie.

66. Rozmieszczenie i oznaczenie placówek.

Ilość placówek ustawionych w każdym odcinku zależy od terenu. Liczbę placówek i siłę ich należy ograniczyć od tego, co ściśle niezbędne, aby zachować jak najwięcej ludzi i siły ogniowej dla czaty głównej jako właściwego środka oporu.

Stanowiska placówek powinny być ukryte i tak obrane, aby łatwo można było porozumiewać się z czatą główną.

Jeżeli zachodzi potrzeba utrzymania ważnych punktów leżących przed ogólną linją ubezpieczenia lub zboku, albo jeśli nicktóre części przedpola mają się znajdować pod specjalną obserwacją, dowódca czaty głównej wystawia w tych punktach w y s u n i ę t e p l a c ó w k i. Należy się starać o ciągłą łączność z niemi.

W obrębie odcinka każdej czaty głównej oznacza się

placówki bieżącemi numerami od prawego skrzydła, a czasem i według miejsca, w którem stoją. Tyczy się to szczególnie placówek wysuniętych.

67. Siła i skład placówek.

Siła placówki wynosi jedną lub więcej drużyn, wyjątkowo aż do plutonu, zależnie od zadania, miejsca ustawienia, oraz oddalenia od nieprzyjaciela. Ważne placówki oddaje się pod rozkazy oficera, zaopatruje się w lekkie k. m., większą ilość granatów karabinowych, oraz w odpowiednie środki łączności i środki do oświetlania przedpola .

O ile możności należy zaopatrzyć dowódcę placówki w lornetkę.

68. Ubezpieczenie i obserwacja placówki.

Celem ubezpieczenia i czuwania nad drogami i okolicznym terenem wystawia placówka potrzebną ilość czujek uzupełniając tę służbę patrolowaniem obszarów, do których wglądu niema.

Linja czujek tworzy zatem linję czuwania czat.

W nocy zgęszcza się ją wedle potrzeby, bądźto przez wsunięcie nowych czujek, bądź też przez cofnięcie ich na bliższą odległość od placówki.

69. Zaciąganie placówki.

Po przybyciu na stanowisko dowódca placówki poleca przeszukanie terenu w pobliżu stanowiska i zarządza rozstawienie czujek.

W czasie ustawiania ich pod przesłoną patroli placówka zostaje z bronią w ręku wpogotowiu i ubezpiecza się jednym lub kilkoma posterunkami alarmowemi, o ile zadania tego nie zdoła spełnić już najbliższa czujka.

Zaciągać placówki należy niepostrzeżenie dla nieprzyjaciela.

Dowódca placówki nawiązuje następnie łączność z placówkami na prawo i lewo, wreszcie melduje straży głównej o dokonanem zaciągnięciu placówki.

70. Obowiązki dowódcy placówki.

Dowódca placówki musi za dnia jeszcze zorjentować się dokładnie w terenie i powiadomić wszystkich żołnierzy o oddziałach znajdujących się przed linją czuwania, aby zapobiec ich ostrzeliwaniu w razie powrotu w ciemności.

W nocy powinien się stale znajdować na placówce. Jest on osobiście odpowiedzialny za to, by natarcie zastało placówkę zawsze w pełnej gotowości bojowej.

Wszystkie spostrzeżenia, o których mu doniesiono, bada on osobiście o tyle, o ile to jest możliwe z najbliższego otoczenia placówki, a donosi o wszystkich ważniejszych spostrzeżeniach i wypadkach dowódcy czaty głównej, względnie dowódcy pogotowia czat.

Dowódca placówki powinien świecić swym podwładnym przykładem, zwłaszcza po uciążliwych marszach i walkach, pamiętając, że od sumiennego spełniania ich obowiązków zależy przedewszystkiem bezpieczeństwo oddziału odpoczywającego.

71. Zachowanie się placówki.

Żołnierze placówki mają karabiny wpogotowiu. Na rozkaz dowódcy placówki wolno im złożyć plecaki, nie wolno im jednak zdjąć pasa z ładownicami i bagnetem, chlebaka, manierki i łopatki.

Dowódca placówki wydaje zarządzenia dla spoczynku żołnierzy: część ich może spać w nocy naprzemian, co najmniej jednak połowa pozostaje wpogotowiu. Placówki mogą rozpalać ognie tylko za wyraźnem pozwoleniem dowódcy czat. Nikomu nie wolno opuszczać placówki bez rozkazu, względnie pozwolenia.

Strawę dla placówek przyrządza się zasadniczo przy czacie głównej i donosi placówkom.

72. Zachowanie się w razie zbliżania się nieprzyjaciela.

O zbliżaniu się nieprzyjaciela należy natychmiast zawiadomić czatę główną, o ile możności także sąsiednie placówki.

Pojedyńczych ludzi lub słabsze oddziały stara się placówka o ile możności osaczyć i wziąć do niewoli.

W razie natarcia silniejszych oddziałów i niemożności powstrzymania ich, placówka cofa się tak, aby nie przeszkadzać czacie głównej w strzelaniu; sama stara się ostrzeliwać nieprzyjaciela zboku. Atakowane sąsiednie placówki wspiera się, o ile to jest możliwe, z własnego stanowiska.

h) Czujki.

73. Zadanie i oznaczanie.

Czujki czuwają nad terenem, którego nie można obserwować z placówki. W terenie przejrzystym wystarczy nieraz jedna czujka na dobrym punkcie obserwacyjnym. W nocy trzeba niekiedy ustawić łańcuch czujek. Czujki każdej placówki oznacza się numerami od prawego skrzydła.

74. Siła, skład i wyposażenie.

Czujka składa się w zasadzie z dwóch żołnierzy. Czujki, które mają szeroki widok, należy wyposażyć w lornetki polowe; tym, które mogłyby być łatwo zaskoczone daje się granaty ręczne.

75. Rozmieszczenie.

Czujki muszą mieć obszerny widok, szczególnie w kierunku do nieprzyjaciela, a przytem samem muszą być o ile możności ukryte. Ustawienie na wyniosłych punktach (drzewa, domy, wieże, sterty i t. p.) jest korzystne nietylko za dnia, ale często także w nocy, gdyż łatwiej z nich obserwować (łuna, światło) i lepiej słychać. Niekiedy w noc ciemną zaleca się obserwacja zdołu, skąd łatwiej dostrzec przesuwanie się postaci na wyniosłościach.

W pobliżu nieprzyjaciela należy na noc zmieniać ustawienie czujek, aby je uchronić od zaskoczenia.

Odległość czujki od placówki zależy od terenu, oraz od możności łatwego porozumienia.

76. Rozstawianie czujek.

Dowódca placówki rozstawia zazwyczaj czujki osobiście, zaciągając placówkę. W tym celu prowadzi on żołnierzy wyznaczonych na czujki wraz ze zmianami na obrane miejsca i poucza osobiście czujki i zmiany, poczem zarządza, czy żołnierze przeznaczeni do zmiany mają powrócić do placówki, czy też pozostać w pobliżu czujki pod dowództwem podoficera (czujki podoficerskie).

Prócz ogólnych wskazówek o zachowaniu się i sposobie zatrzymywania ludzi przekraczających linję czujki, należy każdej czujce dać wskazówki szczegółowe, a mianowicie:

a) wiadomości o nieprzyjacielu i rozłożeniu miejscowości przed naszym frontem;
b) oznaczyć czujkę wedle numeru i stanowiska;
c) oznaczyć stanowisko i numer placówki oraz stanowisko czaty głównej;
d) najbliższe drogi do placówki i czaty głównej oraz do czujek sąsiednich;
e) stanowiska i rodzaje wysuniętych własnych oddziałów;
f) części terenu, którym należy poświęcić baczną uwagę (widoczne drogi, ciaśniny, mosty i t. p., któremi musi przechodzić nieprzyjaciel posuwając się naprzód);
g) służba łączności między czujką a placówką i t. p.

W razie potrzeby należy czujkę zaopatrzyć w szkic perspektywiczny odpowiedniego odcinka terenu.

77. Zachowanie czujki.

Czujka musi bacznie i bez przerwy obserwować teren, szczególnie w kierunku nieprzyjaciela i zwracać uwagę na wszelkie objawy wzbudzające podejrzenie. Obecność przełożonych nie powinna przeszkadzać obserwacji ani też zakłócać czujności. Czujki nie oddają honorów.

Czujce nie wolno wypuszczać z ręki broni, która zawsze musi być gotowa do strzału, w ręcznym k. m. taśma z nabojami założona do k. m. Granaty ręczne wpogotowiu.

W nocy nie wolno czujce ani siadać, ani kłaść się. Nie może ona również mieć uszu osłoniętych.

Żołnierze jednej czujki obserwują jednocześnie i muszą być tak blisko siebie, aby mogli się łatwo porozumiewać. O spostrzeżeniach swych donoszą dowódcy placówki telefonicznie, zapomocą znaków, wołaniem, albo też w ważnych wypadkach jeden z żołnierzy udaje się szybko z meldunkiem do placówki.

Spostrzeżenia swe podaje czujka wszystkim patrolom nadchodzącym od strony placówki, oraz obserwatorom artylerji o ile ci znajdują się wpobliżu.

W razie bezpośredniego niebezpieczeństwa lub niespodziewanego zbliżenia się nieprzyjaciela czujka alarmuje placówkę zapomocą strzałów. Unikać zbytecznego strzelania.

78. Zmiana czujek.

Zmianę czujek zarządza dowódca placówki normalnie co 1 — 2 godzin; przeprowadza ją zazwyczaj jego zastępca. Przy zmianie dawne czujki udzielają nowym w obecności podoficera, frontem do nieprzyjaciela, wszelkich wskazówek szczegółowych, oraz podają dotychczasowe swe spostrzeżenia.

Dowódca placówki musi dbać o to, by zmiana odbyła się w ukryciu, wreszcie aby nie było przerwy w obserwowaniu, poczem przekonywa się, czy nowa zmiana jest dostatecznie pouczona.

i) Przekraczanie linji placówek i czujek.

79. Przekraczanie od strony nieprzyjaciela.

Nie wolno odsyłać zpowrotem nikogo zbliżającego się od strony nieprzyjaciela.

Przepuszczać wolno tylko tych, których przynależność do wojsk własnych lub sprzymierzonych stwierdzono bezwątpienia. Osoby cywilne, zbliżające się od nieprzyjaciela, należy przytrzymać i odstawić do placówki. Poje-

dyńczych wywiadowców lub słabe patrole nieprzyjacielskie schwytać lub znieść.

Czujka przepuszcza w dzień zawsze znanych jej własnych oficerów, zwarte oddziały, patrole, gońców i cyklistów wojsk własnych. Wszelkie inne osoby zatrzymuje. Przeciw osobom, które nie usłuchają wezwania czujki, użyje ona natychmiast broni.

W nocy, lub gdy zachodzą jakiekolwiek wątpliwości, czujka zatrzymuje wszystkich okrzykiem, oddanym głosem niezbyt silnym: „Stój, kto idzie?" Po dwukrotnym, bezskutecznym okrzyku należy strzelać.

Jeżeli idący zatrzyma się na wezwanie, czujka zawiadamia placówkę, nie pozwalając zatrzymanemu ruszyć się z miejsca. Gdy zatrzymany zameldował się jako żołnierz własnych wojsk, patrol lub ront, wówczas dowódca placówki wzywa zatrzymanego okrzykiem „naprzód" (patrole: „dowódca naprzód") do zbliżenia się celem rozpoznania. Po niezawodnem stwierdzeniu tożsamości, dowódca placówki przepuszcza zatrzymanych, w razie jakichkolwiek wątpliwości odstawia ich do dowódcy czaty głównej, lub też, gdy ma za mało ludzi, żąda ich odebrania.

Dalsze postępowanie według p. 54.

Dowódca oddziału zatrzymanego przez czujkę obowiązany jest—bez względu na swój stopień — odpowiadać na wszystkie pytania zadane, dla stwierdzenia jego tożsamości.

80. Przekraczanie nazewnątrz.

Przy przepuszczaniu nazewnątrz obowiązują następujące zasady. Dowódca placówki przepuszcza tylko tych, których bezwątpienia poznaje jako bezpośrednich przełożonych, patrole lub oddziały wojsk własnych, których dowódcy mogą się wylegitymować odpowiedniemi rozkazami. Inne osoby wojskowe lub cywilne przepuszcza tylko wtedy, jeśli przechodzenie nazewnątrz przez jego placówkę zostało wyraźnie dozwolone i jeżeli towarzyszy im żołnierz czaty głównej (odwodu, pogotowia, czat). Ludziom tym i oddziałom dodaje dowódca placówki jednego ze swych żołnierzy, aby im ułatwić przejście przez linje czujek. Inne osoby usiłujące przejść aresztuje się, lub gdy to niemożliwe, używa się broni.

81. Zachowanie się wobec parlamentarzy.

Do pojedyńczych oficerów nieprzyjacielskich z nielicznem otoczeniem, zazwyczaj w towarzystwie trębacza, którzy zdaleka powiewając białą chorągwią oznaczają, iż są parlamentarzami, nie należy strzelać. W towarzystwie

parlamentarza może się znajdować jeden tłumacz, jeden grajek i jedna osoba niosąca chorągiew.

Czujka zatrzymuje parlamentarza poza linjami i nakazuje mu odwrócić się tyłem do linji czat. Dowódca placówki odbiera odeń papiery i posyła je dowódcy czaty głównej, który potwierdziwszy odbiór, bezzwłocznie przesyła papiery dalej za pośrednictwem dowódcy czat.

Dla uniknięcia wszelkiej niedyskrecji dowódca placówki pozostaje przy parlamentarzu; po nadejściu potwierdzenia odbioru papierów, parlamentarz zostaje natychmiast odprawiony.

Jeżeli parlamentarz żąda przyjęcia przez dowódcę wojsk, dowódca placówki nakazuje zawiązać mu oczy, również i jego otoczeniu i prowadzi ich do placówki, gdzie czekają na dalszy rozkaz. Rozkaz do wprowadzenia może wydać tylko dowódca wojsk.

Parlamentarza niezwłocznie z zawiązanemi oczyma posyła dowódca placówki do czaty głównej, skąd oficer prowadzi go dalej. W drodze powrotnej przestrzega się tych samych ostrożności, odprowadzając parlamentarza do placówki, gdzie się początkowo zjawił. W pewnych okolicznościach należy parlamentarza chwilowo zatrzymać, np. jeżeli udało mu się dostać wiadomości lub spostrzec ruchy, które trzeba zachować w tajemnicy.

Wszelkie rozmowy z parlamentarzami są surowo wzbronione.

82. Zachowanie się wobec zbiegów, wywiadowców, osób cywilnych.

Czujki, do których zbliżają się zbiegowie nieprzyjacielscy nakazują im złożyć broń i odstąpić od niej na kilka kroków — jeżeli są konno, zsiąść z koni i rozpuścić popręgi. W razie nieusłuchania rozkazu, strzelają.

Czujka przywołuje dowódcę placówki, który każe im zbliżyć się w razie potrzeby pojedyńczo, poczem odebrawszy im konie i przeszukawszy ich, odsyła do czaty głównej.

Dalsze postępowanie określają punkty 54 i 71.

Należy dbać, by zbiedzy, wywiadowcy i osoby cywilne nie dowiadywały się o rzeczach, które mają być zachowane w tajemnicy, jako też o to, by zostały jak najprędzej odstawione do władzy, która ma ich badać.

Z osobami wymienionemi nie wolno rozmawiać. Gdy zdradzają wrogie zamiary lub chęć ucieczki, należy użyć broni.

j) Patrole i ronty.

83. Patrolowanie przedpola.

a) Na dalsze odległości. Nawet wtedy, gdy patrole konne utrzymują stały kontakt z nieprzyjacielem, należy wywiady te uzupełniać przez piesze patrole. Jeśli z powodu bliskości nieprzyjaciela, lub też z powodu niedogodnych warunków terenowych nie można wysłać patroli konnych, cała służba patrolowania przypadnie piechocie.

Wysyłanie patrolów na dalsze odległości (dla pieszych patrolów 1—3 km) zarządza z reguły dowódca czat.

b) W bliższym zakresie. Warunki patrolowania na bliższem przedpolu ustalają dowódcy czat głównych. Placówki wysyłają patrole, gdy brak wglądu w pewne miejscowości tego wymaga, lub gdy należy uzupełnić spostrzeżenia. Niekiedy należy wysyłać łańcuch patrolów tak, by sąsiednie wzajemnie się wspierały i ochraniały. W nocy, lub w terenie gęsto pokrytym, wysyła się te patrole tylko tak dlatego, aby nie straciły bezpośredniego związku z linją wedet.

c) Odprawianie patrolów. Dowódca nakazujący wysłanie patrolu, powinien osobiście odprawić dowódcę patrolu i wskazać mu ściśle zadanie: linję marszu, odcinek lub punkty, których nie należy przekraczać, oraz mniej więcej czas i miejsce powrotu, a ewentualnie umówione znaki dla przejścia przez linję czujek. Patrole wychodzą zwykle bez plecaków.

By nie zdradzać rozmieszczenia przednich członów czat i zapobiec zasadzkom, należy każdorazowo zmieniać czas wysłania i linję poruszeń patrolów.

d) Siła i skład. Patrol składa się z dowódcy i przynajmniej 2 szeregowych; siła jego dochodzi do 1 drużyny. Dobór dowódcy oraz zręcznych, ochoczych żołnierzy jest rzeczą wielkiej wagi. Ważne patrole prowadzą oficerowie.

e) Zachowanie się. Patrole poruszają się ostrożnie, bez hałasu, przystawając często celem obserwowania, nadsłuchiwania i orjentowania się.

Żołnierze zaznajamiają się z terenem, by móc służyć następnie za przewodników, oraz uważają na wybór drogi odwrotu, aby się ustrzec niebezpieczeństwa zaskoczenia.

Przekraczając linję czujek, dowódca patrolu powiadamia najbliższą czujkę o swem zadaniu i prawdopodobnym czasie odwrotu, a wracając zdaje jej krótko sprawę

z uczynionych spostrzeżeń. Podczas swej czynności patrol nie wysyła z reguły meldunków, natomiast dowódca patrolu zdaje dokładnie sprawę po powrocie dowódcy, który go wysłał.

Poza tem zachowują się patrole według postanowień tyczących się rozpoznania (część III).

84. Patrolowanie wewnątrz stanowisk czat.

Celem czuwania nad międzypolem, które nie jest obsadzone czujkami i posterunkami obserwującemi, wysyłają placówki, względnie czaty główne, patrole łącznikowe, zwykle w sile dwóch ludzi do sąsiednich placówek i czat głównych.

Wysyłanie tych patrolów zarządzają dowódcy czat głównych, przyczem należy unikać wszelkiej regularności w patrolowaniu, mogącej zdradzić nieprzyjacielowi położenie własne.

Spotkawszy gdziekolwiek po drodze osoby przekraczające linję obserwacji zachowują się w myśl punktu 71.

85. Ronty.

Ronty sprawdzają czujność wedet i placówek, utrzymują łączność między niemi a czatami głównemi i obserwują teren. Składają się one z oficera lub podoficera i dwóch lub trzech szeregowych, krążąc tylko wewnątrz linji obserwacji.

k) Podsłuchy i posterunki badające.

86. Podsłuchy.

Celem zwiększenia bezpieczeństwa i wczesnego powiadomienia czujek o zbliżaniu się nieprzyjaciela, wysuwa się przed linję czujek, zwłaszcza w terenie pokrytym i w nocy, podsłuchy. Umieszcza się je w zupełnem ukryciu w pobliżu miejsc, przez które nieprzyjaciel przejść powinien.

Na podsłuchy wyznacza się ludzi odważnych, zaufanych, roztropnych i posiadających dobry wzrok. Starają się oni jak najciszej dostać na wskazane miejsce, zachowują tam zupełną ciszę, nie palą, nie rozmawiają, baczą czy nieprzyjaciel nie nadchodzi; nikogo nie badają, ani zatrzymują. O spostrzeżeniach swych zawiadamiają placówkę lub czujkę zapomocą umówionych znaków, lub przez wysłanego żołnierza. Jeśli nieprzyjaciel natknie się lub napadnie na podsłuch, lub jeżeli podsłuch spostrzeże natarcie znaczniejszych sił nieprzyjacielskich w tak bliskiej odległości, że nie może w inny sposób dać znać, wówczas strzałami oznajmia pojawienie się nieprzyjaciela.

Podsłuchów nie zmienia się i nie sprawdza się ich czujności. Pozostają one przez nakazany czas na miejscu, nie czekając na zmianę.

87. Posterunki badające.

Niekiedy ustawia się na linji placówek w miejscu, w którem przechodzi najwięcej oddziałów i pojedyńczych ludzi, posterunek badający, którego zadaniem jest przyjmowanie i odsyłanie zbiegów, jeńców, oraz osób nie należących do armji, jako też nadzór nad ruchem na drogach i wewnątrz czat.

Dowódca czat określa siłę, skład i stanowisko posterunku, oraz jego szczególne zadanie. Miejsca tych posterunków muszą znać wszystkie placówki, które przesyłają tam zatrzymane osoby.

l) Odwód i pogotowie czat.

88. Odwód czat.

Reszta wojsk wyznaczonych na czaty tworzy odwód. Jeżeli teren podzielono na kilka odcinków czat, wyznacza się osobny odwód dla każdego odcinka.

Odwód służy do manewrowania i ataku w razie natarcia nieprzyjaciela; naciera na nieprzyjaciela, gdy ten przełamał linję czat głównych, albo też stwarza oparcie dla nich, by stawić ponowny opór, zależnie od zadania i warunków. W tym celu dowódca odwodu musi zawczasu rozpoznać główne kierunki działania, punkty oporu i przemyśleć wszelkie możliwości, związane z jego zadaniem. W tym celu musi zachować łączność z sąsiedniemi oddziałami i innemi broniami. Jego sprzęt palny zgóry dozoruje ewentualnie kierunki wtargnięcia przeciwnika.

Należy unikać rozdzielenia odwodu na drobne posiłki, a używać go zawsze w całości.

W razie potrzeby, dostarcza odwód patroli i rontów, oraz poszczególnych posterunków, potrzebnych w niektórych wypadkach.

Stosownie do warunków bojowych, dowódca czat oznacza stopień gotowości odwodu, w każdym razie musi on być szybko gotowy do walki. W zasadzie piechota odwodu rozmieszcza się w kwaterach alarmowych, lub biwakuje, odkładając rynsztunek.

Jeżeli czaty główne zostały zaalarmowane, odwód czat staje w pełnej gotowości bojowej.

Odwód czat ubezpiecza się stosownie do potrzeby. Wystawia on warty zewnętrzne swych postojów i potrzebne posterunki alarmowe.

89. Pogotowie czat.

Jeżeli nie wydzielono odwodu czat, a trzeba mimo to zapewnić im wsparcie, wówczas wyznacza się części siły głównej, jako pogotowie czat. Umieszcza się je w kwaterach lub na biwaku jak najbliżej czat.

Podlega ono zupełnie dowódcy czat, który określa dla niego sposób ubezpieczenia się i stopień gotowości.

m) Artylerja czat.

90. Artylerja odwodu czat.

Zależnie od warunków, dowódca czat wydaje zarządzenia o użyciu przydzielonej artylerji. Jeśli ma ona wspierać inne wojska ubezpieczające w razie natarcia nieprzyjacielskiego i współdziałać w odparciu, wówczas dowódca czat zatrzymuje całą artylerję do swego rozporządzenia i umieszcza ją w postojach obok odwodu czat.

Według wskazówek dowódcy czat, baterje wysyłają obserwatorów, ustawiają działa na stanowisku w pobliżu leż i czynią wszystkie przygotowania do rozpoczęcia ognia, poczem zbędna część obsługi dział i konie mogą udać się na leże, tak jednak, by artylerja była w jak najkrótszym czasie gotowa do spełnienia swego zadania. Służba obserwacyjna i łączność muszą działać bez przerwy.

91. Artylerja do zadań szczególnych.

Jeżeli artylerja czat ma spełnić szczególnie zadanie, jak zamknięcie ważnych przejść (groble, mosty, ciaśniny i t. p.), lub ochraniać wojska spoczywające przed napadem czołgów, pociągów lub samochodów pancernych, wówczas może dowódca czat przydzielić pojedyńcze działa do odpowiednich czat głównych. Działa te zajmują wówczas stanowiska dobrze zamaskowane tak, aby wyznaczone zadanie mogły jak najlepiej wypełnić.

92. Użycie artylerji w odwrocie.

Zwłaszcza podczas marszów odwrotowych może być korzystne poparcie czat znaczną ilością artylerji, która zajmując stanowiska obok swych leż, przygotowuje się do działania tak, aby przy rozwijaniu czat i dalszym odwrocie, mogła szybko i silnie wesprzeć ogniem straż tylną.

93. Warunki użycia art. czat.

Należy się zawsze postarać, aby artylerja mogła za dnia jeszcze wybrać punkty obserwacyjne i stanowiska, oraz przygotować dane ogniowe, które należy czasami uzyskać regularnem wstrzelaniem się.

Obserwatorzy artylerji — wysunięci w zasadzie na linję czujek i placówek — pełniąc służbę dla swej broni,

powinni spostrzeżenia, mające znaczenie dla innych oddziałów ubezpieczających, podawać im bezzwłocznie.

Artylerja musi mieć, prócz swej sieci ogniowej, łączność techniczną i przez patrole łącznikowe z dowódcą czat, względnie z tym dowódcą, któremu została taktycznie podporządkowana, a w razie potrzeby też z temi członami czat, od których może otrzymać wiadomości.

Dowódca baterji (względnie jej części) przydzielonej do czat zarządza, czy cała obsługa ma być przy działach, czy też może odpoczywać wpobliżu; zarządza on również według wskazówek dowódcy czat, względnie części, do której jest przydzielony, gdzie mają być umieszczone konie, oraz czy wolno je wyprząc i rozsiodłać.

Każda baterja (względnie jej część) utrzymuje obok dział, przy koniach, posterunki alarmowe, które ubezpieczają baterję przed zaskoczeniem i alarmują ją, gdy ma rozpocząć ogień.

Dla opanowania ciaśnin i dla zwalczania czołgów, samochodów pancernych i t. d. ustawia się wyznaczone działa tak, aby mogły działać strzałem bezpośrednim (wprost), a były starannie zamaskowane.

Należy szczególnie baczyć na ścisłą łączność z obserwatorami i z piechotą.

Rozpoczęcie ognia nakazuje dowódca, do którego przydzielono artylerję, a w nagłych wypadkach, na skutek meldunków obserwatorów, dowódca baterji (lub jej części).

Jeżeli czaty zostają dłuższy czas na miejscu, należy stale uzupełniać urządzenia baterji (punkty obserwacyjne, stanowiska, łączność, dane ogniowe) tak, aby artylerja mogła jak najsprawniej wypełnić swe zadanie.

n) Jazda.

94. Zadania jazdy w służbie czatowniczej.

Po zakończeniu marszu jazda dywizyjna przesłania wystawianie czat. W tym celu wystawia czujki i wysyła patrole poza wytkniętą czatom linję czuwania. Po wystawieniu czujek przez piechotę, jazda ściąga się na nocleg, na kwatery. Tylko nieduża jej część, wyznaczona przez d-cę dywizji, pozostaje na czatach, w rozporządzeniu ich d-cy, jako jazda czatownicza. Służba jazdy dywizyjnej w ciągu marszu jest bardzo wyczerpująca i powtarza się codziennie; należy przeto ograniczyć jazdę czatowniczą do liczby jeźdźców ściśle nieodzownej.

Jazda czatownicza obserwuje przed linją czuwania piechoty i na jej skrzydłach, przeprowadza zwiady wprzód i na boki w ściśle określonych granicach, a w koniecznej potrzebie przyczynia się do utrzymania łączności.

Należy na czatach ograniczyć jak najbardziej używanie kawalerzystów jako łączników, starając się przedewszystkiem zorganizować łączność optyczną, elektryczną, przez cyklistów, piechurów na podwodach i t. p.

Służbę jazdy czatowniczej albo normuje bezpośrednio d-ca czat, zatrzymując oddział jazdy przy odwodzie, albo też dzieli jazdę pomiędzy odwód i czaty główne.

95. Jazda czatownicza w dzień.

W dzień jazda czatownicza bywa przeważnie podzielona między odwód i czaty główne; wysyła przed linję czuwania i na jej skrzydła patrole, badając teren i wystawia samodzielne czujki, wysunięte wprzód i na boki na pewnych ważnych punktach.

96. Jazda czatownicza w nocy.

W nocy jazda czatownicza skupia się w odwodzie czat, o ile możności na kwaterach dla niezbędnego wypoczynku. Tylko w wyjątkowych razach czujki jej, wysunięte w dzień, pozostają na noc na swych stanowiskach.

o) Przepisy dla czat w nocy.

97. Zasady ogólne.

W nocy ubezpiecza wojska na postoju piechota.

Ciemność ułatwia zaskoczenie i zmniejsza znacznie skuteczność ognia. Z tego powodu muszą poszczególne części sieci czat być o ile możności skupione i działać przeciwuderzeniem.

Zwiększoną czujnością, wystawianiem podsłuchów zamiast czujek i intensywnem patrolowaniem, szczególnie nad ranem, musi się zapobiec zaskoczeniom.

98. Zmiany w rozmieszczeniu.

Jeżeli czaty zostały zaciągnięte w pobliżu nieprzyjaciela w ciągu dnia, wskazane jest wyznaczyć im na noc inne stanowiska.

Stanowiska te wybiera się tak, aby silnie obsadzić sieć linij komunikacyjnych, prowadzących w kierunku nieprzyjaciela. Czaty główne i odwód czat ustawia się na drogach lub w miejscowościach, przez które te drogi przechodzą. Miejscowości te przygotowuje się do obrony.

Na wypadek alarmu, miejsca zbiórki powinny dać możność łatwego rozwinięcia się do przeciwuderzenia.

Aby dać czacie głównej czas potrzebny do powzię-

cia zarządzeń, można wysunąć placówki dalej aniżeli za dnia, a w bezpośredniem sąsiedztwie ich wystawić podsłuchy. Czaty pozostają na przedzie w zasadzce.

Wybrane stanowiska zajmuje się o zmierzchu po poprzedniem zbadaniu ich za dnia.

99. Rozstawianie czat w nocy.

Opóźnione przybycie na leże zniewala do rozstawienia czat podczas nocy.

Całość zarządzeń można ustalić tylko podług mapy. Polega ona zazwyczaj na obsadzeniu punktów terenu, miejscowości, mostów, rozdroży i t. d. w ważnych kierunkach, wydatnych i łatwych do rozpoznania.

Należy użyć wszystkich środków, aby stanowiska różnych składników sieci czat były starannie określone i aby łączność dobrze działała.

Odwód czat i czaty główne posuwają się razem, aż do miejsca, w którem odwód ma się zatrzymać. Stąd każda czata główna udaje się na swoje stanowisko; towarzyszy jej podoficer z kilkoma ludźmi z odwodu dla zbadania tego stanowiska i drogi do niego prowadzącej.

Rozstawienie placówek, dostarczonych przez straż główną, uskutecznia się według tych samych zasad.

O świcie, dowódcy straży głównych i odwodów czat pośpiesznie rozpoznają teren i, jeżeli tego potrzeba, zmieniają pozycję zajętą w nocy.

p) Czaty jazdy samodzielnej.

100. Zasady ogólne.

Jazda na postoju potrzebuje więcej czasu niż piechota, by wystąpić w pełnej gotowości do boju. Poza tem służba na czatach zużywa nader szybko ludzi i konie i należy rozmiary jej ograniczyć do jak najmniejszej liczby jeźdźców.

Bezpieczeństwo jazdy na postoju, a zarazem oszczędzenie jej sił osiąga się przez odpowiedni wybór miejsc postoju, o ile możności za osłaniającemi linjami przeszkód i przez odpowiednie ugrupowanie wszerz i w głąb.

Ubezpieczenie polega na zarządzeniach obronnych w każdej miejscowości zajętej oraz na obserwacji terenu dokoła.

W sprawie pogotowia i wart zewnętrznych w miejscowościach zajętych, ugrupowania czat, ich podziału na odcinki, oraz obowiązków d-ców, obowiązują postanowienia tyczące się czat w ogólności.

Ogół oddziałów, stanowiących pogotowie przedniej

strefy miejsc postoju i wystawiających przed nią placówki, stanowi czaty jazdy samodzielnej. Strefa czat dzieli się na odcinki z których każdy obejmuje część miejsc postoju i cały teren przed nimi tak, aby każda placówka miała za sobą oddział własny, oddział zaś, spoczywający w miejscowości bardziej wysuniętej naprzód, miał za sobą siłę główną swej jednostki taktycznej.

Jeżeli zachodzi konieczność wysunięcia placówki lub kilku placówek daleko naprzód, albo jeśli utrudniona jest łączność miedzy niemi a miejscem postoju oddziału, można wyjątkowo wysunąć odwód, który ma je w potrzebie wesprzeć lub osłonić i przekazywać ich meldunki.

Oddziały, kwaterujące w miejscowościach położonych na skrzydłach obszaru postoju, także w drugiej linji, ubezpieczają boki.

101. Zarządzenia obronne na kwaterach i biwakach.

W każdej miescowości zajętej i na każdym biwaku część spoczywającego wojska stanowi pogotowie. D-ca miejsca postoju, wzgl. biwaku, natychmiast po odebraniu rozkazu przejścia w postój ubezpieczony i wyznaczeniu pogotowia, rozpoznaje przystępy danej miejscowości, przeszkody, które można wykorzystać, ciaśniny, których należy strzec i t. p.; wyznacza oddziały, które mają ich w potrzebie bronić; wydaje zarządzenia co do zatarasowania wzgl. umocnienia wyjść i dostępów; zarządza w razie potrzeby przebicie dodatkowych przejść wewnątrz miejscowości i wyjść nazewnątrz.

D-cy oddziałów, którym poruczono obronę poszczególnych punktów, strzegą ich stale zapomocą szczupłych zewnętrznych wart i wysyłają naprzód patrole po paru jeźdźców. W razie napadu każdy z wyznaczonych oddziałów walczy pieszo, odpierając napastnika ogniem karabinów i k. m.; d-cy meldują o napadzie d-cy pogotowia i d-cy miejscowości, wzgl. biwaku.

W razie alarmu, tylko ⅓ jeźdźców siodła konie; reszta występuje pod bronią spieszona. Osiodłane konie zbiera się oddziałami w miejscach nie zagrożonych ogniem ani napadem.

102. Placówki.

Jazda wystawia placówki tylko w kierunku, skąd może nadejść nieprzyjaciel na odległość dostateczną, by ochronić się od nagłego napadu: stanowiska ich wybiera się zwłaszcza na skrzyżowaniach dróg u mostów, grobel i t. p., a zatem na punktach, przez które nieprzyjaciel przejść musi, oraz w pobliżu dobrych punktów obserwa-

cyjnych. Siła liczebna placówki zależy od terenu i odległości od oddziału, który ubezpiecza: rzadko bywa ona większa od półplutonu.

Placówki wystawiają czujki w ilości ściśle niezbędnej, oraz pogotowia.

Stanowisko placówki powinno być o ile możności ukryte i osłonięte. Ludzie są spieszeni, karabinki pod ręką. Konie osiodłane, uwiązane lub trzymane przez 1—2 żołnierzy. Jeden żołnierz w bezpośredniem pobliżu placówki pieszo czuwa, oczekując znaków od strony czujki i melduje o nich niezwłocznie d-cy placówki.

103. Czujki.

Czujki jazdy są piesze lub konne. Czujki piesze składają się jak wedety piechoty, zawsze z 2 ludzi.

Czujki konne wystawiają się zazwyczaj w punktach odległych, w terenie mniej przejrzystym, zazwyczaj złożone z trzech jeźdźców, z których jeden obserwuje, dwaj inni patrolują teren dokoła i zapewniają łączność z placówką. Żołnierze czujki mają broń stale gotową do strzału: konni mają karabinek złożony na przednim łęku siodła. Nigdy nie siadają ani się nie kładą.

104. Patrole i ronty.

Jeśli placówka jazdy znajduje się w terenie nieprzejrzystym, gdzie obserwacja przez czujki jest utrudniona, albo też, gdy znajdzie się w bliskości wsi albo lasków, winna rozszerzyć zakres obserwacji, wysyłając poza linję czujek patrole po 1—3 jeźdźców, którzy badają pokryte części terenu i baczą na dostępy do wiosek. Czynność ich jest szczególnie doniosła o brzasku dnia, t. j. w czasie, gdy najwięcej obawiać się trzeba napadu.

Zresztą służba patroli oraz służba rontów odbywa się według postanowień ogólnych dla patroli i rontów na czatach.

105. Czaty zwarte jazdy.

Jazda w wyjątkowych tylko razach wystawia czaty zwarte, np. gdy współdziała przy tworzeniu linji blokady. Wystawia wówczas pogotowie albo odwód czat, szwadrony jako czaty główne, z nich zaś placówki, wysuwające ze swej strony ciągły łańcuch czujek.

r) Ściąganie czat.

106. Sposób wykonania.

Ściąganie czat zarządza ten sam dowódca, który nakazał ich ustawianie. Odbywa się ono według zasad podanych poprzednio.

Czas ściągnięcia podaje dowódca całości dowódcy czat dokładnie, aby zapewnić ciągłość ubezpieczenia.

Dowódca czat postanawia, kiedy i gdzie mają stawić się czaty główne i odwód czat. Czaty główne ściągają swoje placówki przy schodzeniu ze stanowiska.

W marszach odwrotowych stosuje się odpowiednio powyższe postanowienia.

ROZDZIAŁ E.

Osłony.

107. **Osłony artylerji i innych rodzajów wojsk.**

Każdy dowódca artylerji musi dbać o bezpośrednie ubezpieczenie swego oddziału podczas zbiórki, marszu, odpoczynku i postoju, wyzyskuje do jego osłony żołnierzy konnych i obsługę, zaś do obrony przedewszystkiem działa, posiadaną broń ręczną i maszynową.

Prócz tego każdy dowódca, do którego rozporządzenia przydzielono artylerję, musi starać się o jej ubezpieczenie. Uzyskuje się je w zasadzie przez odpowiednie ugrupowanie sił. Jeżeli to jest niewystarczające lub w razie zagrożenia skrzydeł i tyłów, szczególnie przez jazdę nieprzyjacielską, wreszcie wobec wrogich wystąpień ludności, wyznacza się osobne oddziały piechoty lub jazdy, jako osłonę artylerji.

W długich kolumnach artylerji zachodzi potrzeba wsunięcia między oddziały artylerji oddziałów piechoty.

Dowódca osłony artylerji podlega dowódcy artylerji i jest bez względu na starszeństwo obowiązany do ochrony artylerji z inicjatywy własnej i na żądanie jej dowódcy; zarządzenia swoje przystosowuje do zarządzeń artylerji.

Sąsiednie oddziały mają nawet nie wezwane wspierać artylerję zagrożoną lub ochronić ją; tem bardziej należy zadość uczynić wezwaniu dowódcy artylerji.

Podobnie jak dla artylerji, może zachodzić potrzeba dodania osłony składnicom meldunkowym, oddziałom lotniczym i oświetlającym, oraz stacjom telegraficznym i telefonicznym i t. p. Dla osłon tych obowiązują przepisy dla osłony artylerji.

Każda osłona artylerji lub innych oddziałów wydziela dla obserwacji patrole, wzgl. czujki, wyznacza oddział do bezpośredniej obrony i zachowuje jak największą część do boju i manewrowania.

108. Osłona taborów i zakładów.

Zarządzenia do marszów należy wydawać tak, aby tabory nie wymagały o ile możności osobnej zasłony. Jeśli w wypadkach wymienionych w punkcie poprzednim — uzbrojeni żołnierze taboru nie wystarczą do bezpośredniego ubezpieczenia, wyznacza się osobne oddziały piechoty lub jazdy, jako osłonę taboru.

W marszach długich kolumn taborów wsuwa się co pewien odstęp osłony przeciwko nieprzyjacielskim napadom.

Osłony taborów podlegają dowódcy taborów: jeżeli dowódca taboru jest niższy stopniem od dowódcy osłony, obejmuje tenże także dowództwo nad taborem przezeń osłanianym, nie wkracza jednak w techniczny zakres działania dowódcy taborów.

Rzemieślnicy, zbrojni, znajdujący się przy taborze, oraz lekko chorzy, przebywający przy nim, mają współdziałać według wskazówek dowódcy taboru przy pilnowaniu, w dozorze policyjnym, ubezpieczeniu i obronie taboru; mają oni również w razie potrzeby czynnie pomagać w posuwaniu się wozów. O wszystkich brakach donoszą natychmiast dowódcy taboru lub jego zastępcy, będącemu wpobliżu.

Te same postanowienia dotyczą straży kas, których dostarczają oddziały, do których te kasy należą, względnie oddziały sztabowe, w sile podoficera i trzech szeregowych dla każdej kasy.

Jeżeli zachodzi potrzeba dostawienia specjalnych straży taborowych, reguluje je, ewentualnie na wniosek dowódcy taboru, przełożone dowództwo; do straży tych przeznacza się w pierwszym rzędzie oddziały sztabowe, oraz żołnierzy mniej zdolnych do marszu lub lekko chorych. Użycie ich określa dowódca taboru.

Żołnierzom, maszerującym z taborem, można pozwolić na złożenie plecaków, szabel i t. p. na wozach; broń palna i amunicja musi bezwarunkowo pozostać przy żołnierzu.

Uważać trzeba, by szczególnie w czasie zagrożenia przez nieprzyjaciela woźnice pozostali w kolumnie i bezwarunkowo nie oddalali się od koni i wozów. Należy w tem położeniu nawiązać i utrzymać łączność z oddziałami sąsiedniemi, rozpoznać wszystkie drogi ewentualnego odwrotu, ciaśniny przebywać szybko, kolumną zwartą.
W razie napadu szybko parkować końmi na wewnątrz, używając wozów jako osłony. Jeżeli żołnierz powożący, lub woźnica cywilny opuszcza w decydujących chwilach

szeregi, by uciec, a nie słucha wezwania lub samowolnie odcina koniom postronki, dowódca taboru lub którykolwiek oficer, znajdujący się przy taborze, ma użyć broni.

Bydła strzegą w czasie marszu przydzieleni rzeźnicy i pastuchy. Większym grupom dodaje się do osłony małe straże.

Dla osłon zakładów obowiązują te same przepisy, jak dla osłony taborów.

CZĘŚĆ V.

Ochrona pasa granicznego, mobilizacji i koncentracji. Ochrona przeciw rozpoznaniom i działaniom powietrznym.

ROZDZIAŁ A.

Ochrona pasa granicznego, mobilizacji i koncentracji.

1. Cel ochrony pasa granicznego.

Celem ochrony pasa granicznego jest umożliwienie przeprowadzenia prawidłowej mobilizacji i gromadzenie sił, zabezpieczenie ważnych miejscowości, węzłów kolejowych, komunikacji, przejść, ochrona zasobów kraju, kopalni, fabryk, poparcie miejscowych władz krajowych, utrzymanie spokoju i porządku w obszarze granicznym, obserwacja wojskowych i politycznych wypadków w kraju nieprzyjacielskim, wreszcie w łączności z tem rozpoznanie.

2. Plan i ogólne zasady.

Plan ochrony pasa granicznego przygotowany jest zawczasu przez Sztab Generalny. W planie tym przewiduje się:

a) ogólne zasady ochrony;
b) ustalenie pasa obronnego i umocnienie terenu;
c) siły i środki służące do ochrony;
d) zarządzenie ochrony, ugrupowanie sił, rozpoznanie, zamknięcie granicy;
e) rozpoczęcie kroków wojennych;
f) przeprowadzenie ochrony.

Ogólne zasady ochrony odpowiadają w wielkich rozmiarach działalności ubezpieczającej, rozpoznającej i przesłaniającej jazdy i czat. Ochrona polega przeto na odrzuceniu partyj nieprzyjacielskich, usiłujących wtargnąć w nasz obszar koncentracyjny i sparaliżować postępy mobilizacji na działaniu partyj i większych sił jazdy na obszarze mobilizacji i koncentracji nieprzyjacielskiej; wreszcie na po-

wstrzymywaniu nieprzyjacielskiego naporu tak długo, by armje nasze mogły bez przeszkód stanąć w pełnej gotowości bojowej w swych obszarach koncentracyjnych. Ochrona wymaga nadto przeszkodzenia nieprzyjacielskiemu rozpoznaniu i zorganizowania własnego w pasie nieprzyjacielskim.

3. Pas obronny.

Pas obronny nie powinien być identyczny z biegiem granicy: należy go zasadniczo oprzeć o naturalne pozycje obronne, oraz o umocnienia stałe. Dzieli się go na odcinki ochrony. W każdym z nich siły grupują się w głąb, skupiając się w kierunkach najważniejszych. Kierunków mniej ważnych strzegą partje lotne. Dowódca odcinka trzyma część sił zawsze w odwodzie. Ugrupowaniu temu odpowiadają umocnienia polowe, wykonywane pośpiesznie, w porządku określonym i według planu przygotowanego.

4. Siły i środki.

Do ochrony granic przeznacza się zgóry jednostki wszystkich broni, utrzymywane stale w stanie zwiększonej gotowości wojennej. Do wojsk tych dołączają w miarę mobilizacji posiłki z kraju, wyznaczone przez Naczelne Dowództwo.

Do współdziałania powołuje się pospolite ruszenie miejscowe i uwojskowione służby publiczne, jak policję państwową, straż skarbową, leśną i t. p.

5. Wprowadzenie ochrony.

Ochrona pasa granicznego wchodzi w życie na rozkaz rządu. Z tą chwilą wojska do niej przeznaczone wraz ze zmilitaryzowanemi formacjami państwowemi, przechodzą pod rozkazy dowódców odcinków pasa pogranicznego, podległych Wodzowi Naczelnemu. Oddziały 2-gie sztabów podejmują akcję wywiadowczą wszelkiemi środkami, jakie są do rozporządzenia. Następuje natychmiast zamknięcie granicy przez żandarmerję, policję państwową, straż skarbową i inne formacje uwojskowione, kontrolujące ściśle cały ruch pomiędzy krajem własnym a nieprzyjacielskim. Siły przeznaczone do ochrony gromadzą się gotowe do manewrowania w punktach, wytkniętych planem ochrony, na głównych linjach komunikacyjnych: jazda wysunięta w pobliżu granicy, ubezpiecza i przesłania przy współdziałaniu miejscowych formacyj uwojskowionych.

6. Rozpoczęcie kroków wojennych.

Rozpoczęcie kroków wojennych następuje na rozkaz Naczelnego Wodza. Dopiero wówczas wolno przekroczyć granicę. Jeśliby jednak już przedtem nastąpiło naru-

szenie jej przez lotników i oddziały nieprzyjacielskie, należy rozbić i ścigać je na ich obszarze własnym.

Z chwilą rozpoczęcia kroków wojennych, przerywa się natychmiast wszelkie połączenia z obszarem nieprzyjacielskim, zwłaszcza telefoniczne i telegraficzne. Eskadry lotnicze wszelkich rodzajów: wywiadowcze, myśliwskie i niszczycielskie wzbijają się nad obszar przeciwnika, przesłaniając, rozpoznając i bombardując. Jazda ze swej strony przesłania zaczepnie i rozpoznaje przez dalekie podjazdy. Partje jazdy i broni połączonych wdzierają się na obszar nieprzyjacielskiej mobilizacji i koncentracji, by wywołać tam zamieszanie i trwogę. Nawiązuje się i utrzymuje na całym froncie styczność z przeciwnikiem.

7. Przeprowadzenie ochrony.

Ochronę przeprowadza się:

a) przez działanie zaczepne, celem udaremnienia koncentracji sił nieprzyjacielskich i największe korzystanie momentu zaskoczenia lub większego pogotowia;

b) przez obronę własnego pasa granicznego, walcząc o każdą piędź ziemi;

c) przez manewr odwrotowy.

W tym ostatnim wypadku wojska, tworzące ochronę, ustępują z pozycji na pozycję planowo i częściami tak, że części cofnięte grupują się natychmiast do manewrowania i natarcia na boki napierającego przeciwnika, gdy części, pozostawione na przodzie, zkolei ustępują na następną linję obronną. Dąży się przytem do jak najdłuższego powstrzymania nieprzyjaciela i utrudnienia jego pochodu.

Władzom i ludności cywilnej należy przy ewakuacji pasa granicznego możliwie iść na rękę.

8. Moralne znaczenie pierwszych walk.

Walki oddziałów granicznych jako rozpoczynające kampanję, posiadają dla wojsk własnych duże znaczenie nie tyle pod względem taktycznym, jak przedewszystkiem moralnym. Należy zatem dążyć do uzyskania choćby drobnych powodzeń, a powinno się unikać walk niekoniecznie potrzebnych, których dodatni wynik nie jest zapewniony.

9. Ochrona postojów armji w czasie przerwy w działaniach.

Te same zasady któremi kieruje się ochrona pasa granicznego, odnoszą się do ochrony pasa frontowego, w czasie przerwy w działaniach, a linji demarkacyjnej w razie zawieszenia broni lub rozejmu.

ROZDZIAŁ B.

Ochrona przeciw rozpoznaniom i działaniom powietrznym.

10. Zasady ogólne i plan ochrony.

Ochrona przeciw rozpoznaniom i działaniom powietrznym polega na ukryciu wojsk, urządzeń wojskowych i przedmiotów służących do celów wojskowych przed obserwacją powietrzną — ochrona bierna — i na zwalczaniu obserwatorów — ochrona czynna.

Zarządzenie tyczące się ochrony biernej i czynnej zawiera plan ochrony przeciwlotniczej.

Plan ten obejmuje:

a) co do ochrony biernej:
1. wskazówki ogólne dla wojska,
2. zarządzenia co do maskowania i przejścia w stan ochrony,
3. zarządzenia co do kontroli przez samoloty ukrycia sił własnych;

b) co do ochrony czynnej:
4. zarządzenia co do obserwacji powietrznej,
5. co do łączności i alarmu lotniczego,
6. co do środków obrony i ich użycia.

a) Ochrona bierna.

11. Zasady ochrony biernej.

Ukrycie jest najskuteczniejszym środkiem ochrony przed działaniem nieprzyjacielskich sił powietrznych. Jest ono jedynym środkiem ochrony dla stanowisk obserwacyjnych, składnic meldunkowych, mniejszych oddziałów. Skuteczne zwalczanie lotnictwa wymaga specjalnych środków obronnych, które nie mogą znajdować się wszędzie, albo też masowego działania ogniem baterji i większych oddziałów, które nie zawsze są wpobliżu. Natomiast zawsze i wszędzie możliwe jest ukrycie się przed obserwacją i fotografją powietrzną.

12. Sposoby ochrony.

Ochronę bierną osiąga się przez ukrycie przed obserwacją z góry wojsk, dowództw, taborów, zakładów i t. p., pomieszczając je pod osłonami naturalnemi — szczególnie pod drzewami, w domach i t. p., lub przez maskowanie ich o ile możności dokładnie dostosowane do terenu. W obszarach, w których działalność nieprzyjacielskich lotników jest szczególnie silna, maskuje się sztucznie, od góry,

umocnienia polowe, składy, stacje rozdzielcze, dworce, ważne przejścia, niekiedy w ważnych punktach tory kolejowe. Dymy należy ukryć zapomocą środków specjalnych. W nocy gasić ognie, ukrywać światła.

W pobliżu baraków, obozów, przejść, dworców kopie się rowy, do których oddziały i pojedyńczy żołnierze mogą schronić się śpiesznie. W ważnych punktach buduje się schrony zabezpieczone od bomb i przystosowuje piwnice do tych celów.

Krzyż czerwony, umieszczony widocznie, powinien oznaczać zakłady sanitarne i punkty opatrunkowe wtedy tylko, gdy są one odosobnione i gdy niema w pobliżu baterji, biwaków i t. p. Inaczej rychło straci on swą wartość ochronną i przestanie być szanowanym przez przeciwnika.

13. Ukrycie ruchów.

Poruszenie ukrywa się najlepiej, przeprowadzając je w nocy, w mgle, deszczu i w czasie opadów śnieżnych. Osoby, oddziały, kolumny wozów i samochodów, poruszające się w pełnem oświetleniu dziennem, w otwartym terenie mogą niekiedy ujść spostrzeżenia lotnika, gdy przy jego zbliżeniu się wstrzymują natychmiast wszelkie ruchy.

Korzystanie z zasłon, nie pozwalających na wgląd nieprzyjacielskiego lotnika, zależy od odległości, wysokości i kierunku lotu lotnika, oraz od odległości, właściwości i rozmiarów naturalnej czy sztucznej zasłony. W razie braku ukrycia, najlepiej jest pozostać nieruchomo nawet w otwartem polu.

W miejscowościach i na przejściach (ciaśninach) które są pod stałą obserwacją z balonów, używa się kulis oraz inych zasłon sztucznych do ukrycia ruchów wojsk i kolumn przed lotnikami i przed fotografją powietrzną.

14. Ukrycie stanowisk i kontrola z powietrza.

Zbiegające się ku pewnym punktom przewody telegraficzne, wzgl. telefoniczne, nowo utworzone drogi i ścieżki zdradzają ośrodki łączności i komunikacji, postoje dowództw i rezerw, stanowiska bateryj, miejsca zbiór k i t. d.; tak samo stanowiska dział, k. m. i t. p. zdradzają często plamy, stworzone przez ogień wylotowy, szczególnie na śniegu.

Wymaga to zarządzeń zapobiegawczych. Samoloty własne obserwacją i fotografją sprawdzają, czy własne siły są dostatecznie ukryte i maskowane.

b) Ochrona czynna.

15. Zasady i środki ochrony czynnej.

Ochrona czynna przeciw działaniu lotnictwa nieprzyjacielskiego polega na zwalczaniu sił powietrznych przeciwnika:

a) przez lotnictwo własne,

b) działanie ogniem z ziemi.

Z ziemi działają przeciw lotnikom nieprzyjacielskim:

1) formacje specjalne, tworzące obronę przeciwlotniczą,

2) wszystkie wojska zagrożone przez lotników lub mogące ich dosięgnąć.

Wszystkie środki obrony, powietrzne i ziemne, formacje specjalne i wojska, współdziałają:

a) w obronie przednich linij przed działaniami lotniczemi,

b) w ochronie poruszeń i przegrupowań wojsk własnych przed obserwacją i napadami,

c) w ochronie miejsc postoju, składów, dworców i t. p.,

d) w ochronie punktów węzłowych, fabryk, miast i innych przedmiotów, mogących służyć jako cel lotnictwu nieprzyjacielskiemu.

16 Obserwacja.

Obserwacja powietrzna ma na celu:

a) ostrzeżenie wojska i ludności w razie grożącego napadu,

b) umożliwienie skoordynowanego zwalczania sił powietrznych przeciwnika zapomocą wszystkich środków, jakie są w rozporządzeniu,

c) powiadomienie d-tw wyższych o czynności lotnictwa nieprzyjacielskiego, która może być oznaką zamierzonej ofensywy.

Środkami obserwacji są:

a) obserwacja powietrzna przez samoloty wysłane w jakimkolwiek celu, lub specjalnie do tego przeznaczone, albo też przez patrole bojowe lotnicze. Wszystkie te samoloty dają znać telegrafem iskrowym o spostrzeżeniu i kierunku lotu przeciwnika,

b) obserwacja wzrokowa z ziemi przez balony, przez specjalne posterunki czatownicze, przez obserwatorów bateryj przeciwlotniczych oraz oddziałów c. k. m. przeciwlotniczych oraz obserwatorów doraźnie w tym celu wyznaczonych z danego od-

działu wreszcie przez zwykłych obserwatorów artyleryjskich, czaty i t. p. Do obserwacji wyznacza się żołnierzy z dobrym wzrokiem; w miarę możności wyposaża się ich w lornetki. Należy ich obeznać z sylwetkami typowemi samolotów własnych i nieprzyjacielskich i ze znakami rozpoznawczemi. Pożądane jest zaopatrzenie ich w środki sygnalizacji dźwiękowej, jak odpowiednio nastrojone gwizdki i syreny.

c) W nocy obserwacja głównie słuchowa, przez posterunki nadsłuchujące, wyposażone nieraz w przyrządy specjalne, które zdradzają zbliżanie się samolotów, ich kierunek i okolicę nieba, którą samoloty przebiegają. Reflektory, ostrzeżone przez posterunek nadsłuchujący, skupiają snopy światła na odpowiednią okolicę nieba, ażeby o ile możności odkryć samoloty nieprzyjacielskie, niekiedy oślepić lotników i uniemożliwić pilotowi sterowanie, zawsze zaś utrudnić przeciwnikowi jego pracę.

Zarządzenia co do całokształtu obserwacji powietrznej należą do planu ochrony przeciwlotniczej, a wykonaniem ich kieruje w stałych jednostkach wyższych jeden oficer. Obserwacja ta daje pełne wyniki przy wyzyskaniu i skupieniu wszystkich jej środków, ścisłem ich współdziałaniu i doskonałej łączności. Ważna jest ona zarówno dla ochrony biernej przez ukrycie wojsk, jak dla ochrony czynnej przez walkę.

17. Łączność.

Łączność musi zapewnić ostrzeżenie na czas zagrożonego wojska i ludności o niebezpieczeństwie, stwierdzonem przez obserwację i pozwolić na skoordynowane użycie środków walki. Polega ona na zastosowaniu wszystkich środków łączności, jakie są w rozporządzeniu jednostek i dowództw, przyczem alarm lotniczy ma poza alarmem gazowym pierwszeństwo przed wszelkiemi innemi depeszami i rozmowami. Nadto rozporządza ochrona przeciwlotnicza specjalnemi środkami łączności, a mianowicie:

a) siecią telefoniczną, łączącą środki obrony przeciwlotniczej, wzgl. eskadry bojowe, baterje artylerji zenitowej, c. k. m. przeciwlotnicze, reflektory, posterunki nadsłuchujące i d-twa, które w pierwszym rzędzie trzeba zaalarmować;

b) siecią telegrafu iskrowego, która odbiera meldunki od samolotów obserwacyjnych i patroli

lotniczych, przekazuje alarm i rozkazy odleglejszym d-wom, przejmuje meldunki lotników nieprzyjacielskich, a zapomocą radjogonjometrji może ustalić miejsce, skąd depesze ich wychodzą.

18. Alarm lotniczy.

Alarm lotniczy jest przedmiotem postanowień planu ochrony przeciwlotniczej; wymaga on nadto osobnych instrukcyj szczegółowych i ćwiczeń próbnych, tak, aby natychmiast po dostrzeżeniu niebezpieczeństwa, zagrożone oddziały mogły spokojnie i sprawnie ukryć się przed obserwacją i działaniami z powietrza, wszelkie zaś środki obrony przeciwlotniczej mogły podjąć walkę.

Na odpoczynkach, postojach, w wojnie pozycyjnej i na etapach używa się prócz sygnałów, które na dalsze odległości można słyszeć, także innych środków łączności, szczególnie telefonów (por. p. 17).

Wiadomość o pojawieniu się nieprzyjacielskiego lotnika ma sięgnąć w kierunku od frontu aż do wojsk i zakładów dywizji, lub równorzędnych grup najdalej na tyłach znajdujących się i naodwrót.

Dywizja zawiadamia kierownictwo obrony przeciwlotniczej; ten sam obowiązek spoczywa na każdym d-cy mającym łączność z tą służbą. Jeśli lotnik przeleci linję postoju tych lub wyższych d-tw, mają one obowiązek podać wiadomość natychmiast dalej.

Przedewszystkiem należy powiadomić: lotnika, stacje balonów na uwięzi i oddziały obrony przeciwlotniczej.

Ostrzeżone oddziały i pojedyńczy żołnierze w pierwszym rzędzie starają się ukryć przed obserwacją powietrzną. W ostrzeżonym oddziale (d-twach, taborach, zakładach i t. p.) jest obowiązkiem d-cy lub oficera (star. podof.) w tym celu przez d-cę wyznaczonego, sprawdzić jak najszybciej podstawę ostrzeżenia i potrzebę alarmu, a w danym razie zarządzić ostrzeliwanie.

Ostrzeżone d-wa wydają rozkazy dla zwalczania przeciwnika.

19. Walka powietrzna

Działania powietrzne przeciw napadom lotnictwa nieprzyjacielskiego prowadzą zazwyczaj eskadry, grupy eskadr, patrole oraz pojedyńcze samoloty myśliwskie.

Działania te polegają: a) na obserwacji powietrza i rozpoznaniu; b) na walce z eskadrami i samolotami przeciwnika; c) na bombardowaniu jego lotnisk.

Do obserwacji i rozpoznania używa się pojedynczych samolotów wzgl. patroli krążących lub trzymanych w pogotowiu do wzlotu natychmiastowego.

Oczyszczanie powietrza osiąga się przez działalność bojową patroli, eskadr, niekiedy zaś całych grup eskadr.

Przez bombardowanie lotnisk utrudnia się samolotom nieprzyjacielskim wzloty i lądowanie.

20. Ostrzeliwanie samolotów z ziemi.

Warunkiem skutecznego działania z ziemi przeciwlotnictwu nieprzyjacielskiemu jest ścisła karność, zimna krew i spokój u dowództw i żołnierzy.

W zasadzie strzela się tylko na rozkaz oficera.

Żołnierze odłączeni od oddziału mogą strzelać o tyle tylko, o ile rozpoznają samolot z zupełną pewnością jako nieprzyjacielski, czyto z zewnętrznego wyglądu, czyto z wrogiego zachowania się (bomby, ogień k. m.).

Zwalcza się bezwarunkowo samoloty wrogie, lecące nisko i zuchwale kierowane.

Ostrzeliwanie przeprowadzają:

a) podczas marszu i odpoczynku, zasadniczo tylko specjalnie wyznaczone oddziały,

b) na postoju z zasady tylko czaty główne, odwody i warty wewnętrzne — podczas gdy wszystkie inne oddziały kryją się wedle możności,

c) w czasie walki:

1) w strefie bojowej: baterje lub ich części, które przez d-two artylerji zostały wprzód wyznaczone; z oddziałów pieszych lub spieszonych te tylko, które nie są zajęte ważniejszemi czynnościami bojowemi, szczególnie jednak ich c. k. m.;

2) na tyłach działają głównie specjalne oddziały obrony przeciwlotniczej.

Stałą zasadą jest przytem koncentracja ognia i jego krzyżowanie.

21. Formacje obrony przeciwlotniczej.

Zwalczanie sił powietrznych przeciwnika z ziemi na odległości dalsze, ogniem celowanym i pościg ogniowy, jest zadaniem specjalnej obrony przeciwlotniczej, rozporządzającej wyszkolonym personelem i odpowiednim materjałem. Należy tu zwłaszcza artylerja zenitowa i osobne oddziały c. k. m. wyposażonych w odpowiednie celowniki, podstawy i amunicję. Przy zastosowaniu odpowiednich środków używa się także dział polowych.

Specjalnych tych formacyj używa się do obrony

szczególnie ważnych punktów, węzły kolejowe, składy amunicyjne, lotniska, stacje rozdzielcze i t. p. szczególnie przydzielając je tam, gdzie niema na miejscu większych sił wojska.

Nie rozprasza się formacyj przeciwlotniczych dla obrony punktów łatwych do ukrycia, jak stanowiska d-tw, obserwatorów i t. p.

Oddziały wojska w zasadzie bronią się same.

W obronie przeciwlotniczej uczestniczą balony na uwięzi, tworząc w nocy, w łańcuch ustawione, zaporę przeciw samolotom.

22. Oddziały wojska w walce z lotnictwem nieprzyjacielskiem.

Prócz osobnej obrony przeciwlotniczej, każdy oddział wojska musi być przygotowany do zwalczania lotnictwa nieprzyjacielskiego ogniem działowym, maszynowym, a w ostateczności ogniem karabinowym.

Wobec małej celności tego ognia i braku specjalnie wyszkolonych ludzi, zasadą jest działanie masowe i stwarzanie zapory dla samolotów przeciwnika.

Na wysokości dalsze — 800 m od najdalszych granic precyzyjnego strzału, działa sama artylerja. Poniżej 800 m używa się k. m. Broni ręcznej używa się tylko na odległości najbliższe.

W karabiny maszynowe uzbraja się dla obrony przed lotnikami baterje artylerji, kolumny taborowe, pociągi wojskowe (c. k. m. na platformach odkrytych). Plutony c. k. m. nastawia się w tym celu na pozycjach na punktach dogodnych przy każdym biwaku, obozie, wsi zajętej na postój wojska.

W walce ruchowej nieraz zajdzie potrzeba podczas posuwania się wojsk naprzód lub wtył, organizowania obserwacji i przygotowania dział i c. k. m. dla obrony przeciw samolotom od odcinka do odcinka, lub nawet wzdłuż linji poruszeń. W wojnie pozycyjnej dochodzi do pełnego zastosowania środków ochrony przeciwlotniczej.

23. Zwalczanie balonów z ziemi.

Przeciw balonom sterowcom walczy artylerja według zasad podanych w punkcie 20.

Balony na uwięzi zwalcza się ostrzeliwaniem balonu lub też jego podstawy ziemnej.

24. Zachowanie się wobec lądujących.

Gdy jakikolwiek samolot lub balon ląduje w obszarze wojsk (na tyłach), powinny najbliżej stojące wojska (tabory, zakłady i t. p.) natychmiast go zatrzymać.

Własnym lotnikom (załodze balonu) należy udzielić wszelkiej możliwej pomocy. Na odlot można pozwolić jednak dopiero wtedy, gdy przynależność lotnika (balonu) do własnych lub sprzymierzonych wojsk została bez wątpliwości stwierdzona przez oficera naszych wojsk.

Gdy nieprzyjacielski samolot (balon) z konieczności ląduje, lub gdy spadnie gdziekolwiek, należy starać się go ocalić, o ile możności bez uszkodzenia i w komplecie; zabezpieczyć sobie posiadanie przyrządów, broni, amunicji, map i pism znajdujących się w samolocie (balonie) lub przy jego załodze i przekazać je najbliższej jednostce lotniczej, wzgl. sztabowi wyższemu.

Bezwarunkowo należy zapobiec zniszczeniu jakichkolwiek przedmiotów lub podpaleniu aparatu przez jego załogę.

Obszar wokoło aparatu zdobytego należy szczelnie otoczyć, byłej załodze nie dozwolić pod żadnym pozorem dostępu do aparatu i odstawić załogę pod eskortą do najbliższego d-twa. O zdarzeniu należy zawiadomić, o ile możności bezzwłocznie, najbliższy oddział lotniczy (balonowy), a w każdym razie najbliższe d-two wojsk własnych; jego obowiązkiem jest donieść o tem wyższym dowództwom na których obszarze samolot (balon) wylądował lub spadł.

CZĘŚĆ VI i VII.

Marsze i postoje.

Przepisy wspólne.

1. Środki zachowania tajemnicy wojskowej.

Przed opuszczeniem miejsc postoju lub spoczynku należy zniszczyć starannie wszelkie papiery, listy i druki, oraz zatrzeć wszelkie ślady, które mogłyby zdradzić przed szpiegami lub nieprzyjacielem rozmieszczenie, rodzaj, stan, ilość lub zamiary własnych wojsk.

Z ludnością cywilną, nawet przychylnie usposobioną, nie wolno wdawać się w rozmowy o żadnych sprawach wojskowych, pamiętając, iż w każdem środowisku znajdować się mogą szpiedzy, a nieopatrznie rzucone słowo może przynieść wielkie szkody własnym wojskom.

Każdy żołnierz winien zwracać uwagę czy podejrzani ludzie nie starają się uszkodzić linij telefonicznych lub innych urządzeń. W razie potrzeby wyznacza się dla ochrony linij telefonicznych specjalne patrole. Przed wyruszeniem wszystkie nieczynne przewody telefoniczne muszą zostać zwinięte.

W razie zauważenia gołębi pocztowych u miejscowej ludności należy o tem zawiadomić swoich przełożonych.

W korespondencji prywatnej nie wolno podawać miejsca postoju, ani też żadnych wiadomości tyczących się rozmieszczenia wojsk, ich liczebności, stanu i ruchów.

2. Ochrona przeciwlotnicza.

Wojska (zakłady, tabory) należy zawsze podczas zbiórki, marszu, odpoczynków i postojów chronić wszelkiemi środkami przed obserwacją powietrzną i napadem lotniczym.

Zasady ochrony przeciwlotniczej por. Część V. Rozdział B.

Prócz tego należy uwzględnić następujące szczegóły:

a) ochronę obszaru poruszeń obejmują w szerszym zakresie lotnicy. Kolumny marszowe osłania bezpośrednio artylerja przeciwlotnicza; baterje zaprzężone wciela się do straży przedniej, bocznej i siły głównej kolumny, baterje samochodowe

ugrupowane w głąb, towarzyszą kolumnie, poruszając się skokami i zajmując stanowiska obok drogi marszu. W razie ukazania się nieprzyjacielskich lotników ostrzeliwują ich nie czekając rozkazu. Jeżeli mimo to nisko lecącym lotnikom nieprzyjacielskim uda się bezpośrednio zagrozić kolumnie, wówczas należy szybko rozwinąć małe oddziały piesze oraz k. m. obok drogi i ostrzeliwać lotnika; oddziały znajdujące się pod osłoną zatrzymać; inne rozwinąć w mniejsze i luźniejsze szyki, ażeby utrudnić obserwację i zmniejszyć cele. K. m. podczas marszu powinny być gotowe do bezzwłocznego oddania ognia na miejscu.

b) Miejsca zbiórek i odpoczynków powinny być ukryte przed obserwacją lotniczą. W braku dostatecznie wielkich osłon unikać zwartego grupowania wojska, aby przynajmniej niektórym oddziałom, zwłaszcza artylerji, taborom umożliwić ukrycie się przed lotnikami oraz by zmniejszyć cele w razie napadu lotniczego.

c) Podczas marszów nocnych i na leżach uregulować używanie latarek, rozpalanie ognisk, oraz oświetlanie ulic i domów. Kuchnie polowe ustawiać w ukryciu, w braku ich gotować w domach, nie na otwartych ogniskach.

d) Zakładając obozy i biwaki odrazu uwzględniać ochronę przeciwlotniczą (wybór miejsca, drogi dojazdowe, składy materjału, unikanie regularnych i widocznych linij).

e) Na leżach stale uzupełniać i doskonalić środki ochronne, budując zasłony sztuczne, oraz schrony dla ludzi i części sprzętu tak, aby w razie napadu lotniczego zmniejszyć szkody. Sprzęt nieosłonięty powinien być tak rozłożony, aby szkody można było szybko zlokalizować. Zorganizować służbę alarmową i improwizować nowe środki ochronne.

f) Nawet podczas krótko trwających postojów należy zawsze dbać o ukrycie, zwłaszcza artylerji i wozów, unikając ustawiania dużych parków, a wyzyskując każdą osłonę: szopy, ocienione miejsca, lasy, sady, krzaki i t. p.

3. Meldunki o stanie wojska.

Dowództwo powinno posiadać zawsze ścisłe wiadomości o tem do jakiego wysiłku wojsko jest zdolne. Każdy dowódca oddziału samodzielnego melduje bezzwłocznie swemu bezpośredniemu przełożonemu o wypadkach lub okolicznościach szczególnych, które mogą wywrzeć wpływ na stan fizyczny lub moralny wojska.

4. Kolejność służbowa jednostek.

Aby uniknąć narażenia pewnych oddziałów na zbytnie zmęczenie, należy kolejno zmieniać je w pełnieniu różnych służb w marszach i na leżach, o ile na to okoliczności pozwalają.

CZĘŚĆ VI.

Marsze.

ROZDZIAŁ A.

Postanowienia ogólne.

5. Przedmiot przepisów o marszach i rodzaje marszów.

Wynik wielu przedsięwzięć na wojnie zależy od sprawnego wykonania marszów.

Przepisy o marszach wskazują sposoby ułatwiające wykonanie ich, zwłaszcza w większych kolumnach, a równocześnie podają, stosownie do okoliczności, warunki korzystnego przeprowadzenia marszów bez przemęczenia żołnierza.

Sposób wykonywania marszów będzie zależny od ogólnego położenia a przedewszystkiem od oddalenia od nieprzyjaciela; poza tem musi się dostosować do natury kraju, sieci i stanu dróg, do rozłożenia wojsk na leżach przed marszem i po nim, do stanu fizycznego wojsk, wreszcie do odległości, którą trzeba przebyć, do pory dnia i roku, wkońcu do warunków klimatycznych i atmosferycznych.

W marszach w pobliżu nieprzyjaciela (marsze bojowe) rozstrzygają wymagania operacyjne i taktyczne, gdyż należy zawsze doprowadzić wojsko do celu marszu w odpowiednim czasie i zdolne do walki. W marszach, podczas których wykluczone jest działanie nieprzyjaciela (marsze podróżne) trzeba przedewszystkiem dbać o oszczędzanie ludzi, koni i sprzętu.

6. Sprawność marszowa.

Staranie o dobry nastrój żołnierza, surowa karność marszowa, staranne utrzymanie nóg, odzieży i rynsztunku, jak również sumienny nadzór nad okuciem, osiodłaniem i zaprzęganiem koni, następnie higjena i dobre wyżywienie ludzi i koni są najskuteczniejszemi środkami utrzymania i podniesienia sprawności marszowej.

Ilość żołnierzy chorych na nogi oraz odparzonych i kulawych koni jest miarą dbałości o wojsko w czasie marszu.

Ciągłe obserwowanie piechurów, jeźdźców i koni w czasie marszu, zastosowanie w odpowiedniej porze ulg marszowych dla ludzi i koni, udzielanie odpowiedniej pomocy w czasie odpoczynków i postojów jest obowiązkiem wszystkich dowódców.

W ten sposób pojęta troskliwość może zapobiec ubytkowi przy uciążliwych marszach.

ROZDZIAŁ B.

Składanie kolumn.

7. Określenia ogólne.

Wojska i tabory, kolumny sanit., żyw., amunic., techn. i t. d., poruszające się jedną linją marszu pod jednolitem dowództwem tworzą jedną kolumnę.

Wojska i ich tabory bojowe, które maszerują zazwyczaj wślad za swemi oddziałami, tworzą kolumny wojsk.

Zbędne w pierwszej linji części taborów pułkowych i wszelkie kolumny służb, tworzą kolumny taborów. Maszerują one zwykle oddzielnie od kolumn wojsk pod jednolitem dowództwem, albo też każda zosobna.

8. Dzielenie kolumn.

Marsz, zwłaszcza większych jednostek, w jednej kolumnie jest nietylko uciążliwszy i bardziej męczący niż marsz w kolumnach oddzielnych: wymaga on też staranniejszych przygotowań ze strony kierownictwa. O ile możności należy zatem korzystać z sieci drogowej i maszerować w kilku kolumnach; wymaga to jednak w warunkach bojowych ścisłej łączności między kolumnami sąsiedniemi.

Kolejność postępowania części składowych kolumny ustanawia jej dowódca według potrzeby (względnie wymagań taktycznych).

W marszach podróżnych będzie rzeczą korzystną tworzyć mniejsze kolumny, składając je z wojsk (taborów) o równej szybkości marszu.

W marszach bojowych stopień koniecznej gotowości bojowej jest rozstrzygającym dla składania kolumn. Wymaga to nietylko łączenia wojsk w związki taktyczne, ale też wydzielenia ubezpieczeń, ugrupowania części składowych według potrzeby, skracania kolumn i wydzielania zbędnych taborów.

9. Miejsce dowództw.

Dowódca kolumny znajduje się podczas marszu bojowego tam, skąd może się najszybciej orjentować w położeniu i najłatwiej rozporządzać swemi siłami; przy marszu naprzód, a zwłaszcza w pościgu, z reguły przy straży przedniej, w odwrocie, zależnie od sytuacji.

Oddalając się od siły głównej oddaje dowództwo najstarszemu po sobie oficerowi.

Najstarszy dowódca art. danej kolumny powinien się znajdować wraz z niezbędnemi członkami swego sztabu przy dowódcy kolumny.

O ile pozostała część jazdy przydzielona do kolumny nie otrzymała specjalnych zleceń, to maszeruje ona między siłą główną a ubezpieczeniami, jej dowódca w sztabie dowódcy kolumny.

10. Zwartość kolumny.

Gdy warunki taktyczne nie wymagają zwartości kolumny należy przed wyruszeniem ustanowić między jej częściami składowemi dostateczne odległości, aby marsz odbywał się w porządku, swobodnie i bez stłoczeń. Odległości te mogą się zwiększyć lub zmniejszyć podczas marszu; reguluje się je przy sposobności każdego odpoczynku.

Jeżeli zwartość kolumny jest niezbędna, winny postępować poszczególne oddziały wojsk, względnie tabory, za poprzedzającemi w następujących odległościach:

kompanje piesze i k. m. na 15 kroków; baony, bat., szw., oddz. tab. i tabory bojowe na 25 kroków; pułki, bryg. piech., dyony art. na 50 kroków; oddz. jazdy za piech. i naodwrót na 100 kroków; tabory ciężkie i kolumny wozowe za wojskami na 300 kroków.

ROZDZIAŁ C.

Zarządzenia do marszu.

11. Zarządzenia wyższych dowództw.

Wyższy dowódca ustanawia całokształt marszu. Ustala on dla podwładnych jednostek:

a) oś lub strefę marszu,
b) czas wyruszenia oraz punkt wyjścia, ewentualnie czas przejścia przez pewną linję, względnie punkty,
c) ogólne zarządzenia o taborach, ewentualnie także
d) ogólne warunki długiego odpoczynku i strefy postoju po ukończeniu marszu, oraz
e) czas osiągnięcia pewnych celów, linij lub stref.

12. Zarządzenia niższych dowództw.

Na podstawie podobnych zarządzeń wyznaczają niżsi dowódcy:

a) dowódcę, skład i linję marszu każdej kolumny,
b) ugrupowanie i porządek marszu kolumny głównej,
c) zarządzenia tyczące się wywiadów i ubezpieczeń,
d) czas wyruszenia i punkt wyjścia względnie miejsca włączenia się pewnych oddziałów do kolumny,
e) miejsce, czas i sposób poruszania się dowództw,
f) wydają zarządzenia tyczące się służby łączności,
g) zarządzenia tyczące się taborów,

a w danym razie h) określają warunki odpoczynków i, po skończonym marszu, warunki postoju.

Poza tem powinno się w osobnym dziale zarządzeń ustalić:

i) tok służby sanitarnej,
j) warunki zaopatrywania w żywność i
k) w amunicję oraz
l) ruchy odzielnie maszerujących kolumn taborowych.

13. Zarządzenia dowódców kolumn.

Według tego dowódcy poszczególnych kolumn oznaczają porządek marszu swojej kolumny i wydają szczegółowe zarządzenia, tyczące się ubezpieczenia, rozpoznania i warunków wyruszenia.

14. Sposób wydawania rozkazów.

Rozkazy marszowe należy wydawać wcześnie, aby oddziałom umożliwić przygotowanie się.

W razie potrzeby, szczególnie, gdy zachodzi obawa, że szczegółowe zarządzenia mogłyby dojść za późno, będzie korzystne wydać zawczasu zapowiedź marszu.

Przy dłużej trwających poruszeniach wojsk, szczególnie poza obrębem działania nieprzyjacielskiego poleca się wydać zamiast rozkazu codziennego p r z e g l ą d p o r u s z e ń na czas trwania marszów w myśl punktu 7-go.

15. Rozpoznawanie dróg.

Zarówno dowództwa wyższe, jak też dowódcy poszczególnych kolumn muszą zawczasu przestudjować warunki wykonania przepisanego marszu w nakazanym pasie, względnie wzdłuż linji marszu, i zebrać wszystkie potrzebne wiadomości.

W razie trudności z powodu złego wytknięcia dróg, zwłaszcza przez lasy, lub wskutek niedokładności map, należy zarządzać rozpoznania albo też postarać się o przewodnika.

16. Oznaczenie linij i celów marszu.

Stosownie do wyników rozpoznania zarządza się natychmiast naprawę dróg, oraz zbadanie komunikacyj poprzecznych, umożliwiających połączenie z sąsiedniemi kolumnami.

Strefę lub oś marszu należy ściśle oznaczyć przez podanie miejscowości lub punktu przemarszu, albo zapomocą szkiców, względnie przez wrysowanie w mapy.

Podając oddziałowi kilka miejscowości jako cele marszu, oznacza się zarazem miejsce postoju dowódcy.

17. Czas wyruszenia.

Czas wyruszenia zależy od warunków taktycznych, od długości marszu, od pory roku, pogody i od stanu sił, ludzi i koni.

Nakazany czas wyruszenia, stawienia się, względnie przekroczenia wyznaczonego punktu (linji) lub dotarcia do celu, odnosi się zawsze do czoła siły głównej, o ile nie wydano innych poszczególnych zarządzeń. W pewnych warunkach można oznaczyć kiedy czoło, określona część lub ogon kolumny, względnie straży przedniej lub tylnej, mają osiągnąć lub przekroczyć daną linję lub punkt.

Czas wyruszenia musi być zachowany. Jeżeli dowódca danego oddziału nie znajduje się na czele tegoż w oznaczonej chwili, wówczas najstarszy oficer wydaje rozkaz marszu.

18. Zarządzenia do zbiórki.

Zarządzenia do zbiórki i wyruszenia muszą być tak wydane, aby tabor i parki nie tamowały poruszeń oddziałów. Podczas marszów odwrotowych należy zawczasu linję marszu opróżnić z taborów.

ROZDZIAŁ D.

Wykonanie marszów.

a) Wyruszenie.

19. Sposób wyruszenia.

Sposób tworzenia kolumny zależy od względów taktycznych, od siły oddziałów i od rozłożenia leż.

Zbiórka ogólna poprzedza tylko wyruszenie małych jednostek (kompanij, szwadronów, bateryj).

W ogólności nie należy większych mas wojska zbierać na ścieśnionym obszarze .

Dla większych kolumn, zwłaszcza jeżeli oddziały były na postojach wszerz rozciągnięte, wyznacza się z reguły punkt wyjściowy, położony w kierunku marszu i wybrany tak, by poszczególne oddziały, nadciągając doń kolejno, nie przeszkadzały sobie nawzajem.

Dowódca oznacza godziny, w których czoła głównych części składowych kolumny mają z punktu wyjściowego wyruszyć, a w razie potrzeby także i drogi, któremi do punktu tego mają zdążać. W razie potrzeby wyznacza się osobny punkt wyjściowy dla niektórych oddziałów.

Dowódcy oddziałów podległych rozpoznają zawczasu drogi, wiodące na punkt wyjściowy, obliczają czas, potrzebny do osiągnięcia go czołem kolumny i odpowiednio do tego oznaczają czas wymarszu swych oddziałów. Mogą przytem, jeśli potrzeba, oznaczyć dla swej jednostki pośredni punkt wyjściowy.

Każdy punkt wyjściowy powinien być o ile możności zewsząd dostępny tak, aby oddziały przybywające zawcześnie mogły ustawić się obok drogi, pozostawiając drogę wolną. Nie należy nigdy wybierać go u wyjścia z ciaśniny, wsi, lasu i t. p.

Jeżeli miejsca postoju są rozmieszczone wzdłuż linji marszu, lub jeżeli są zbyt ścieśnione, wówczas kolumna tworzy się na drodze marszu przez włączenie różnych jej części najkrótszą drogą we właściwym czasie i miejscu.

20. Zbiórka. Zbiórki poszczególnych oddziałów na leżach następują z zasady dopiero wtenczas, gdy na nie przypada kolej do wyruszenia. Wszystkie dowództwa muszą dbać o to, aby oddziały nie męczyły się niepotrzebnie czekaniem na włączenie ich do kolumn.

21. Czynności przed wyruszeniem. W zasadzie powinni żołnierze przed wyruszeniem otrzymać regularny posiłek: konie powinny być napojone i nakarmione. Na miejscach postoju robi się porządek; zmazuje wszystkie napisy i niszczy wszelkie papiery, mogące zdradzić przynależność oddziału, który był w danej miejscowości.

Podoficerowie i oficerowie, każdy w swym zakresie, sprawdzają szybko, czy wszyscy żołnierze są obecni, doglądają ubioru i rynsztunku, uzbrojenia, względnie rzędu, zaprzęgu oraz okucia koni i usuwają natychmiast spostrzeżone braki, względnie meldują o nich przełożonym.

Równocześnie ze zbiórką ściąga się pogotowie i zbędne warty. Co do ściągania czat, obacz R. S. P. Część IV.

Oględziny lekarskie mają się odbyć zawczasu względnie już w przeddzień, aby wyruszenie nie uległo zwłoce.

Oglądający lekarz rozstrzyga, którzy z chorych mogą odbyć marsz na wozach taborowych.

22. Włączenie do kolumny.

Dowódcy oddziałów (taborów), które bądź przed wyruszeniem, bądź dopiero podczas marszu włączają się w kolumnę, meldują o wcieleniu swych oddziałów dowódcy kolumny.

Często bywa korzystnem powierzyć nadzór nad sformowaniem się członów kolumny oficerom szt. gen. lub adjutantom.

23. Alarm.

W razie gdyby oddziały w nieprzewidzianym czasie miały wyruszyć ze swoich leż, odpoczynku i t. p., można je wyjątkowo alarmować. Gdy zachodzi konieczność bezzwłocznego wyruszenia, mogą ruszyć natychmiast te oddziały, które są pierwsze gotowe.

b) Szyk i szybkość marszu.

24. Używanie drogi.

Gdy szerokość drogi na to pozwala, maszeruje się zasadniczo prawą stroną drogi, zostawiając drugą stronę wolną tak, aby nie tamować ruchu wzdłuż kolumny.

Na drogach złych i w czasie upałów może kolumna maszerować rozdzielona po obu stronach drogi, zostawiając środek wolny, o ile nie krępuje w ten sposób oddziałów ewentualnie maszerujących w przeciwnym kierunku lub prześcigających kolumnę.

25. Szyk poszczególnych broni i taborów.

Zasadniczo maszeruje piechota, artylerja i tabory w kolumnie marszowej, jazda czwórkami.

Dowódcy kompanij (szwadronów, bateryj) i plutonów maszerują tam, gdzie tego wymagają względy taktyczne i nadzór nad oddziałem, o ile ich obecność w innem miejscu nie jest niezbędna, najlepiej, gdy idą ztyłu, gdyż wtedy ogarniają wzrokiem swój oddział i mogą skutecznie wpływać na karność marszu.

Za każdą kompanją (baterją, szwadronem) maszerują służbowi oraz jeden oficer lub starszy podoficer

z trębaczem. Tworzą oni oddział policyjny danej jednostki, którego obowiązkiem jest uważać, aby kolumna była zawsze zwarta i nikt bez pozwolenia nie występował.

Wszyscy dowódcy powinni od czasu do czasu przepuścić swe oddziały, aby przekonać się o ich stanie fizycznym i moralnym, porządku i karności, a gdy zachodzi potrzeba, dodać ducha i świecić im najlepszym przykładem.

Przepisy powyższe stosuje się z odpowiedniemi zmianami do wszystkich innych broni i taborów.

26. Szybkość marszu.

Kolumny złożone z różnych broni maszerują z szybkością broni najpowolniejszej.

Utrzymanie tego powolnego tempa jest dla wojsk o wyższej szybkości marszu zawsze nużące. Gdy warunki na to pozwalają, powinno się przeto wojskom o większej szybkości marszu, bądź to wyznaczyć inne drogi, bądź też pozwolić im wyprzedzić piechotę lub oznaczyć im późniejszą godzinę wyruszenia. To ostatnie tyczy się szczególnie sam. panc., kolumn samochodowych i wszelkich rodzajów broni, posługujących się popędem silnikowym.

Szybkość marszu zmienia się zależnie od właściwości terenu i dróg, warunków atmosferycznych, długości marszu i stanu fizycznego wojsk.

W marszach związków wojsk składających się z piechoty szybkość marszu nie powinna w normalnych warunkach obniżać się poniżej 4-ch km na godzinę. Mniejsze oddziały, maszerując pojedyńczo, mogą szczególnie na krótkich odległościach, szybciej się poruszać. Przy wyższych jednostkach broni połączonych oraz długich marszach, szybkość posuwania się jest niższa ze względu na niezbędne odpoczynki oraz stosunki techniczne marszu.

Dzienny wysiłek marszowy dla większych jednostek broni połączonych wynosi przeciętnie, zależnie od warunków 20 — 30 km, dla wyższych jednostek jazdy 30 — 40 km drogi istotnie odbytej. Jednakże dobre wojsko musi być w potrzebie zdolne do marszów forsownych, dochodzących do 60 względnie 80 km bez przerw innych, jak niezbędne odpoczynki.

Jazda i artylerja, maszerując oddzielnie, poruszają się naprzemian stępa i kłusem, oddziały cyklistów i samochodów we właściwem im tempie, tabory maszerują zasadniczo stępa.

c) *Zachowanie się podczas marszu.*

27. Regulowanie tempa.

Dobre wykonanie marszu zależy od równomiernego tempa każdej części kolumny.

W tym celu powinien na czele każdego oddziału, poruszającego się samodzielnie, zaś w dłuższych kolumnach na czele każdego baonu (komp. na stopie wojennej) szwadronu, baterji oraz oddziału taboru maszerować oficer (starszy podoficer), regulujący tempo marszu.

Na początku marszu i podczas kroczenia wgórę ma się iść wolnem tempem. Czoła jednostek powinny unikać nagłych zwalniań i przyśpieszań tempa, zwłaszcza na pochyłościach oraz podczas przekraczania ciaśnin.

28. Utrzymanie łączności.

Mniejsze człony kolumn zależą w swych poruszeniach od większych. Odpowiedzialnym za utrzymanie łączności jest dowódca większego oddziału, jednak mniejsze oddziały muszą mu w tem pomagać.

Każda część kolumny musi pozostawać w ciągłej łączności wzrokowej lub zapomocą łańcucha żołnierzy (łączników) z wyprzedzającemi ją oddziałami, aby nie zboczyć z wyznaczonej drogi; stosuje się to szczególnie do czoła siły głównej, które musi być zawsze w łączności z tyłami straży przedniej. Przy wyższych jednostkach broni połączonych używa się w tym celu jeźdźców, cyklistów lub samochodów, względnie wyznacza się osobne oddziały (plutony pod dowództwem oficera).

Każda jednostka odłączająca się od kolumny obowiązana jest powiadomić o tem jednostkę, maszerującą za nią, aby uniknąć posuwania się tejże wślad za jednostką odłączającą się.

W chwili rozpoczęcia marszu dowódca kolumny obowiązany jest upewnić się, czy wszystkie oddziały posuwają się w nakazanym porządku.

29. Karność w marszu.

Czoło kolumny wybiera najdogodniejszą stronę drogi, jeżeli zaś obie strony są równie dogodne, stronę prawą. Wszystkie oddziały stosują się do czoła i starają się przez utrzymanie należytej odległości od idącego naprzedzie o to, aby kolumna nie rozciągała się.

Na sygnał „prawa (lewa) wolna", który może być dany tylko na rozkaz oficera, wszyscy skupiają się ściśle po tej stronie drogi, która została wskazana.

Wzbronione jest samowolne nawoływanie do zatrzymania się lub do dalszego marszu.

Oficerowie i podoficerowie czuwają, by każdy żołnierz szedł na swojem miejscu.

Utrzymując stale najściślejszy porządek w szeregach, zachowuje się równomierność marszu i unika się zmian tempa, powodujących zmęczenie wojska.

Bez pozwolenia swego przełożonego nie wolno nikomu opuszczać szeregów poza odpoczynkami. Żołnierz, który wyjątkowo dostał pozwolenie wystąpienia oddaje karabin pobocznikowi i jest obowiązany jak najprędzej wrócić do szeregów. Gdy jeździec zmuszony jest wystąpić z kolumny, czyni to w towarzystwie drugiego, zjeżdżając natychmiast z drogi, poczem obaj wracają na swe miejsca miarowym kłusem.

W miarę potrzeby, służbowi przedstawiają lekarzom chorych, pozostających wtyle. Za okazaniem pisemnego zezwolenia lekarza może dowódca taboru pozwolić niezdolnym do marszu wsiąść na wozy.

Bez rozkazu mogą przejeżdżać wzdłuż kolumny tylko gońcy, względnie organa przenoszące rozkazy i meldunki, i — o ile służba tego wymaga — oficerowie oraz oddziały służby łączności i działa przeciwlotnicze. Te ostatnie i oddziały służby łączności mogą się też zatrzymywać poza obrębem drogi obok kolumny.

Zatrzymane oddziały lub wozy nie powinny tamować ruchu innych. Dział, wozów i zwierząt jucznych nie wolno bez rozkazu zatrzymywać ani wyprowadzać z szeregów. Niezdatne do marszu działa i wozy należy bez wstrzymania innych natychmiast u s u n ą ć z d r o g i, jak najśpieszniej naprawić i wcielić w szeregi przy najbliższym postoju.

Oddział policyjny, idący za każdą jednostką, zmusza maruderów do wracania do szeregu. Szeregowych, zostających z jakichkolwiek przyczyn za swojemi oddziałami, z wyjątkiem chorych oddanych opiece lekarskiej, zbierają służbowe organa, przyłączają ich w szyku do swych oddziałów i odsyłają ich przy następnem postoju do przynależnych oddziałów. Oddział policyjny idący na końcu całej kolumny, wzmocniony w danym razie przez żandarmerję polową, przeszukuje przebyte miejscowości, aresztuje maruderów i włóczących się żołnierzy; oddaje on żandarmerji ludzi schwytanych na gorącym uczynku, innych zaś odstawia podczas postoju lub po skończonym marszu pod eskortą do ich oddziałów.

Dowódcy wszelkich stopni muszą stale przestrzegać, aby w kolumnie były jedynie niezbędnie potrzebne wozy taborowe. Samowolne zwiększanie przepisanej ilości wozów jest surowo wzbronione.

W czasie odwrotu karność w oddziałach musi być utrzymywana za wszelką cenę, nawet przy użyciu najostrzejszych środków przeciw osobom, szerzącym popłoch lub zamieszanie.

30. Ulgi w marszu.

Po opuszczeniu miejsca postoju wydaje się komendę względnie sygnał „odtrąbiono". Na tę komendę maszeruje się w luźnym szyku; można, pominąwszy szczególne okoliczności, rozmawiać, śpiewać, palić, rozpiąć kołnierze i kurtki, nieść karabin wygodnie na prawem lub lewem ramieniu, a także stosownie do zarządzenia dowódcy kompanji przewieszony dowolnie na pasie. Dalsze udogodnienia mogą być osobno zarządzone.

d) Odpoczynki.

31. Odpoczynki cogodzinne.

Pół godziny po opuszczeniu miejsca postoju przez ogon kolumny zarządza się krótki odpoczynek, trwający 10 minut.

Przy dłuższych kolumnach należy odpoczywać pułkami (grupami taborowemi) nie przeszkadzając marszowi następujących części. W tym celu zatrzymują się sztaby, oddziały piesze i jazda, o ile możliwe obok drogi; tabory i oddziały pozostają w kolumnie marszowej (w szyku):

oddziały w części pozostałe ztyłu dołączają: kompanje (szwadrony, baterje) zatrzymuje się (zsiadają), poczem szeregowym wolno wystąpić z szeregów.

Należy poprawić braki w obuwiu, siodłaniu, podkuciu i t. d.

Skrzyżowania dróg muszą być zawsze wolne.

Każdy dowódca baonu, szwadronu, baterji, części taboru, wydaje rozkazy do dalszego marszu punktualnie o wyznaczonej godzinie.

O ile korzystne warunki marszu nie czynią tego zbędnem, należy zarządzić krótki odpoczynek po każdej godzinie marszu (odpoczynek cogodzinny). W zasadzie odpoczynek zaczyna się o każdej pełnej godzinie, jeśli niema innych rozkazów.

Odpoczynek cogodzinny nie jest obowiązujący, zwłaszcza dla oddziału idącego wprost do boju. Dowódca

wybiera wówczas stosownie do okoliczności, czas i miejsce spoczynku.

32. Długie odpoczynki.

Długie odpoczynki zarządza się wówczas, gdy przestrzeń do przebycia, pogoda, stan fizyczny wojsk lub inne warunki tego wymagają. Przy korzystnych warunkach marszu będzie długi odpoczynek potrzebny dla piechoty po czterech godzinach, dla jazdy, artylerji i taborów po przebyciu około 30 km.

Długi odpoczynek, którego czas trwania i miejsce wyznacza dowódca kolumny, dotyczy całej kolumny lub jej części.

Długi odpoczynek naznacza się zwykle po przebyciu więcej niż połowy drogi. Wyszukuje się miejsca w pobliżu wody, podczas upału o ile możności w cieniu, a przy wietrze i zimnie miejsca osłonięte. Miejsca te powinny być ukryte przed wglądem lotników.

Długi odpoczynek wielkich kolumn powinno się starannie przygotować; następuje on kolejno dla poszczególnych części. Miejsca dla poszczególnych części kolumny powinny być uprzednio zbadane przez oficera sztabu i przez konnych wysłańców ze wszystkich samodzielnych jednostek.

Jeżeli podczas odpoczynku ma być wydana strawa, należy to zarządzić zawczasu, by oddziały mogły na czas przygotować strawę, podciągnąć kuchnie i jak najlepiej wyzyskać odpoczynek. Przy zarządzeniach dla długiego odpoczynku należy zawsze ogłosić czas dalszego marszu.

33. Zachowanie się podczas długiego odpoczynku.

a) Wojska i tabory spoczywają w najodpowiedniejszym w danych warunkach szyku,

b) każda kompanja stawia broń w kozły i zdejmuje rynsztunek. Artylerja, jazda i tabory zsiadają i składają rynsztunek oddziałami. Karabinki należy zdjąć lub co najmniej popuścić rzemienie; koniom popuszcza się popręgi lub rozsiodłuje się je, zwierzętom jucznym zdejmuje się juki, o ile na to pozwala gotowość bojowa,

c) oficerowie i podoficerowie badają stan żołnierzy, a zwłaszcza nóg (jezdni — podkucie i grzbiety końskie) i oddziaływają na usposobienie żołnierza, nie szukając dla siebie wygód, by się stać przykładem wytrzymałości,

d) żołnierzy, którzy zachorowali podczas marszu należy zbadać, zdolnych do marszu zpowrotem wcielić do oddziałów, chorych zaś odesłać do czołówki sanitarnej lub taboru,

e) nie wolno nikomu opuszczać bez zezwolenia miejsca odpoczynku,

f) ludzi przeznaczonych do sprowadzenia wody do picia i pojenia należy zebrać w oddziały, prowadzone przez służbowych. Nad oddziałami idącemi po wodę do miejsc zamieszkałych obejmuje komendę oficer, który bada wodę i ewentualnie zarządza gotowanie jej lub filtrowanie,

g) wyznacza się miejsca ustępowe,

h) w miejscach zamieszkałych baczy się pilnie na porządek, w razie potrzeby przydziela się pojedyńczym członom kolumny odpowiednie odcinki (dzielnice),

i) zbiórkę oddziałów naznacza się dopiero wtedy, gdy przychodzi na nie kolej wyruszenia.

Zachowanie się wojsk ubezpieczających w czasie odpoczynków, patrz Część IV, Rozdział C. Straże przednie i tylne zachowują się w czasie marszów podróżnych tak samo, jak i siła główna.

e) Krzyżowanie się kolumn.

34. Przewidziane krzyżowanie kolumn.

W zasadzie kieruje się ruchami wojsk w ten sposób, aby uniknąć krzyżowania się kolumn. Jeżeli w wyjątkowych wypadkach jest to niemożliwe, dowództwo wydaje potrzebne rozkazy, aby wymijanie odbyło się bez zamieszania z jak najmniejszym opóźnieniem.

Wyższe dowództwo wysyła oficera, który ma być obecny przy krzyżowaniu się kolumn, celem natychmiastowego usunięcia wszystkich trudności, jakie mogą wyniknąć.

35. Nieprzewidziane krzyżowanie kolumn.

Jeżeli kolumna spotka na swojej drodze niespodzianie inną kolumnę, wówczas ich dowódcy porozumiewają się bezpośrednio, aby ułatwić krzyżowanie się. Najstarszy oficer ustanawia szczegóły wykonania.

Ważność zadania rozstrzyga o pierwszeństwie. Oddziały piesze mają pierwszeństwo przed konnemi, oddziały wojsk przed taborami, kolumny amunicyjne i sanitarne przed innemi.

36. **Wykonanie krzyżowania kolumn.** Jeżeli dostęp do miejsca skrzyżowania jest wolny, wówczas każda kolumna zbiera swoje jednostki, które przechodzą naprzemian w szerszym szyku przez punkt skrzyżowania, a następnie wracają do właściwego szyku marszowego. Jeżeli drogi nie pozwalają na zdwojenie szyku, wówczas skrzyżowanie odbywa się małemi cząstkami, które przechodzą (piechotą, biegiem, bronie konne kłusem) naprzemian przez punkt skrzyżowania, poczem przyjmują szyk i tempo normalnego marszu.

Dowódcy poszczególnych mniejszych jednostek pozostają na miejscu skrzyżowania, aż do ukończenia przemarszu swego oddziału dla utrzymania porządku i usunięcia wszelkich trudności. Dowódcy większych jednostek wyznaczają w tym celu oficera.

ROZDZIAŁ E.

Marsze podróżne.

37. **Wykonanie marszów.** W marszu podróżnym starać się trzeba przedewszystkiem o ułatwienie ruchu oddziałów i zmniejszenie ich zmęczenia.

Odległość między składowemi częściami powiększa się dla zapewnienia jednostkom swobody ruchów w marszu.

Jeżeli istnieje bezwzględne bezpieczeństwo i dowództwo ma pewność, iż nie trzeba będzie zmieniać kierunku marszu, wówczas należy wyzyskać całą sieć dróg tworząc małe kolumny i wyznaczając oddzielne linje marszu poszczególnym rodzajom broni.

38. **Przydział i poruszenia taborów.** Tabory pułkowe przyłącza się do kolumn wojsk, do których należą lub wysyła się je naprzód, aby rozdział żywności i bagażu po przybyciu na postój mógł być natychmiast uskuteczniony.

Wozów sanitarnych można używać dla przewozu chorych.

39. **Rozmieszczenie na postojach.** Po ukończeniu marszu rozmieszcza się wojska wzdłuż i w pobliżu przebywanej drogi, aby uniknąć ruchów bocznych i ułatwić na drugi dzień niemal równoczesne wyruszenie wszystkich części kolumn.

ROZDZIAŁ F.

Marsze bojowe.

40. Postanowienia ogólne.

Jeżeli zetknięcie się z nieprzyjacielem podczas marszu jest możliwe, należy stworzyć jak najkorzystniejsze warunki do podjęcia walki.

Aby przyśpieszyć rozwinięcie i przejście w szeroki front, poruszają się większe czołowe jednostki wojsk zazwyczaj w kilku równoległych kolumnach.

Wyjątkowo i tylko w braku równoległych dróg można kolumny skrócić, maszerując szykiem zdwojonym, gdy równomierna szerokość dróg lub możność maszerowania na przydrożnym terenie na to zezwalają. Piechota, jazda i tabory przechodzą w szyk zdwojony oddziałami, artylerja maszeruje w kolumnie marszowej z jaszczami po lewej lub prawej stronie.

Marsz w szyku zdwojonym jest jednak męczący i zmniejsza szybkość poruszeń.

41. Miejsce artylerji.

W zasadzie część artylerji ma być tak włączona w kolumny by móc szybko popierać oddziały ubezpieczające już podczas walki wstępnej, powinna jednak posuwać się tylko w takiej odległości od najbardziej ku nieprzyjacielowi wysuniętych części kolumny, aby nie była narażona na niespodziane napady i aby mogła bez cofania się znaleźć stanowiska.

Gdy zetknięcie się z nieprzyjacielem jest w każdej chwili możliwe, będzie często korzystnem część artylerji przesuwać skokami ze stanowiska na stanowisko, by oczekiwała wpogotowiu na przypadające jej zadania.

W kolumnie umieszcza się artylerję o ile możności w taki sposób, by nie rozrywać związków taktycznych broni. Ażeby jednak w razie potrzeby zapewnić w czasie marszu osłonę artylerji od nieprzyjacielskich napadów, umieszcza się między dwoma dywizjonami artylerji oddział piechoty lub jazdy.

42. Miejsce jazdy i innych broni.

Miejsce i użycie jazdy przydzielonej do piechoty, patrz Rozdział D, Część III.

Odziały saperskie przydziela się do poszczególnych kolumn i ich członów według potrzeby.

Oddziały służby łączności wysuwa się tak daleko naprzód, aby już z chwilą wejścia kolumny do walki prowadziły swą pracę.

43. Odpoczynki.

Ubezpieczenie i gotowość bojowa podczas odpoczynku wymagają starannych zarządzeń. Podczas długich odpoczynków należy wojsko tak rozłożyć, aby nie było znienacka zaskoczone przez ogień nieprzyjacielskiej artylerji lub napad lotników i mogło szybko i w korzystnych warunkach rozwinąć się do boju lub wziąć udział w walce sąsiednich kolumn.

ROZDZIAŁ G.

Sposoby przyśpieszenia marszu.

44. Przewozy.

Dla szybkiego przerzucenia oddziałów lub całych jednostek w odległe punkty, można przewozić je samochodami lub koleją.

Jazdę, artylerję i tabory przewozi się z zasady tylko wtenczas, gdy odległość przekracza dwa dni normalnego marszu dziennego tych broni, względnie taborów.

Wozami (saniami) przewozi się w zasadzie tylko mniejsze jednostki piesze i na krótsze odległości.

45. Wykonanie przewozów.

Podczas przewozu samochodami lub przy improwizowanym przewozie koleją należy stosować się do wskazówek oficerów, kierujących przewozem.

Przewożąc oddziały wozami (saniami) należy zawsze zabrać ze sobą zapasowe wozy (sanie).

Bez względu na rodzaj przewozu wojska zachowują związki taktyczne i biorą ze sobą k. m., działka piechoty, sprzęt telefoniczny oraz dostateczną ilość żywności, amunicji i materjału sanitarnego, a w danym razie kotły tak, aby były zdolne do walki zanim nadejdą tabory i mogły się obejść jakiś czas bez kuchen polowych.

46. Marsze forsowne.

Jeżeli położenie wymaga przyśpieszonego przybycia wojsk na oznaczone miejsce, a użycie środków przewozowych jest niemożliwe lub ograniczone, wówczas wykonywa się marsze forsowne, maszerując aż do osiągnięcia celu.

Naogół marsz taki nie powinien trwać nad 36 godzin, o ile możności należy przeplatać okresy marszu długiemi odpoczynkami, trwającemi 4—6 godzin, w czasie których żołnierze mają się posilić i przespać. Przy wydatnem odżywianiu i dbałości o nogi i okucie zdołają żołnierze i konie pokonać znaczne wysiłki fizyczne nawet w trudnym terenie.

Pamiętać należy zawsze, iż oddział musi dojść do celu z zasobem sił.

47. Ulżenie obciążenia.

Przewóz plecaków, nadetatowych porcji żywnościowych i t. p. na wozach jest poważną ulgą i podnosi sprawność marszową. Może to być jednak stosowane tylko wyjątkowo w małych oddziałach, mających szczególne zadania i na czas krótki.

W każdym razie cała amunicja i zapasowa żywność noszona w plecaku, musi pozostać przy żołnierzu.

ROZDZIAŁ H.

Marsze nocne i podczas mgły.

48. Cel i istota marszów nocnych.

W celu ukrycia ruchów przed nieprzyjacielem, a zwłaszcza przed jego obserwacją lotniczą, lub gdy położenie tego wymaga, a także w czasie wielkich upałów, wykonywa się poruszenia wojsk i taborów też w nocy.

Marsze nocne wyczerpują siły w wysokim stopniu i wpływają ujemnie na działania dnia następnego.

49. Wykonanie marszu.

Podczas marszów nocnych konieczne jest przestrzeganie najściślejszego porządku i karności. W pobliżu nieprzyjaciela musi panować cisza, nie wolno palić lub zapalać świateł.

Gdy poruszenia odbywają się poza bitemi drogami, trzeba zwrócić szczególną uwagę na zapewnienie prawidłowego marszu w przepisanym kierunku i na utrzymanie spoistości w kolumnach.

W tym celu bierze się przewodników, wytyka się drogi, któremi kolumny mają iść, zagradza się rozstajne drogi, zmniejsza odległość między oddziałami i pozostawia łączników, względnie znaki dla gońców, ludzi pozostałych wtyle i taborów.

Konni i jezdni co pewien czas zsiadają, idąc część drogi pieszo. Baczyć, aby pojedyńczy żołnierze, zwłaszcza przy wyruszeniu po krótkich odpoczynkach, zmęczeni lub śpiący nie pozostawali wtyle.

Odpoczynki krótkie i częste, ułatwiają utrzymanie łączności i orjentowanie się w terenie. Ile razy kolumna stanie, należy posłać gońca wprzód celem stwierdzenia przyczyny zatrzymania się.

50. Szczególne zarządzenia dla marszów nocnych.

Jeździe wyznacza się o ile możności osobne drogi, na których jest ona dobrze osłonięta przez obecność innych kolumn. Jeśli jazda musi posuwać się tą samą drogą, co i inne wojska, wyrusza ona później, tak, aby mogła posuwać się we właściwem sobie tempie. Artylerję umieszcza się najdalej od nieprzyjaciela i dodaje się jej w razie potrzeby osobną osłonę.

W pobliżu nieprzyjaciela zarządzenia do marszów nocnych muszą być tak wydane, aby części składowe przed wschodem słońca zająć mogły oznaczone stanowiska.

51. Marsz podczas mgły.

Gęstą mgłę można podobnie jak noc wyzyskać dla ukrycia poruszeń.

Należy zachować te same ostrożności, jak podczas marszów w nocy, pamiętając oprócz tego, że mgła może nagle rozwiać się i odsłonić widok.

ROZDZIAŁ I.

Marsze w czasie upałów lub mrozów.

52. W czasie upałów.

Dla przeciwdziałania złemu wpływowi upałów należy:

a) naznaczyć wczesną godzinę rozpoczęcia marszu żeby ukończyć go przed południem lub rozdzielić marsz na dwie części, unikając marszu w czasie największego upału lub wreszcie uskutecznić cały marsz w nocy.

b) Zwiększyć odległości między oddziałami, jeśli pozwalają na to okoliczności.

c) Zwiększyć czas i ilość długich odpoczynków.

d) Troszczyć się o dostateczną ilość wody. Dbać o to, by po marszach nocnych, oddziały za dnia mogły odpocząć.

W tym celu należy:

a) uważać, żeby manierki były napełnione wodą, czarną kawą lub herbatą;

b) nakazać przez wysłanych naprzód konnych, aby mieszkańcy ustawili obok drogi naczynia z wodą;

c) w okolicy, gdzie brak wody, wozić ją z sobą.

Mniejsze oddziały maszerujące samodzielnie, wyzyskują nadarzające się sposobności mycia nóg i kąpieli.

53. W czasie mrozów.

Dla przeciwdziałania złym wpływom mrozu, wydaje się większą ilość żywności, zabrania natomiast spożywania napojów wyskokowych.

Należy przedewszystkiem zabezpieczyć uszy, policzki, ręce i nogi od odmrożenia. Karabin nosi się zazwyczaj na pasie, aby można było poruszać rękami.

W jeździe i artylerji należy co pewien czas spieszać ludzi.

Podczas odpoczynków ludzie powinni się poruszać, a nie siadać. Jeżeli się ognie roznieca, nie powinni ludzie w nich rozgrzewać nóg lub układać się do snu w ich pobliżu.

Długie odpoczynki urządza się o ile możności w miejscowościach pod dachem, a co najmniej w kotlinach, osłoniętych od wiatru; w wolnem polu lepiej ich nie urządzać.

ROZDZIAŁ J.

Przekraczanie wód.

a) Postanowienia ogólne.

54. Zwiady, przygotowanie i kierownictwo.

Przekraczanie wód i bagien — zwłaszcza większych jednostek w pobliżu nieprzyjaciela — wymaga dokładnego rozpoznania, przygotowań, jednolitego kierownictwa oraz sprawności oddziałów.

Rozpoznanie musi podać także dane, odnoszące się do technicznego przeprowadzenia przeprawy (szerokość rzeki, rodzaj brzegów i dna, mosty, brody, promy, wybór miejsc przeprawy i dostęp i t. p.). Przygotowania (zebranie materjałów, zbiórka oddziałów i t. d.) muszą być utrzymane w tajemnicy.

Jednolite kierownictwo musi stworzyć jak najkorzystniejsze warunki taktyczne przekraczania oraz zapewnić sprawne jego wykonanie. W tym celu konieczne jest ustalenie zawczasu dróg dojścia, kolejności przeprawy oraz jak najściślejszy nadzór zapomocą energicznych oficerów z gońcami nad ruchem na drogach dojazdowych i prowadzących do miejsca przekraczania.

b) Mosty, brody, bagna, lód.

55. Zbadanie.

Mosty o wątpliwej konstrukcji, brody, bagna i lody, przez które wypadnie przechodzić, należy dokładnie zba-

dać; brody i przejścia przez bagna i po lodzie oraz dojścia i dojazdy wyznaczyć.

56. Przechodzenie przez mosty.

Przez mosty z materjału pontonowego wolno przechodzić dopiero wtedy, kiedy komendant mostu zameldował o otwarciu ruchu. Przytem trzeba się stosować do wskazówek oficerów saperskich, zachowując jak największy spokój i porządek.

Przez takie mosty przechodzi piechota czwórkami, jazda d w ó j k a m i, oddziały karabinów maszynowych, miotaczy bomb, służby łączności, baterje i tabory w kolumnie marszowej, przy słabych mostach z odstępami, jeźdźcy i jezdni z wyjątkiem dyszlowych, zsiadają; konie i zwierzęta juczne prowadzi się za uzdę, prowadzący idą od strony wody.

Piechota przechodzi dowolnym krokiem. Działa i wozy jadą środkiem mostu. Kół hamować nie wolno.

Oddziały muszą przyjąć wymagany podczas przejścia szyk marszowy, najpóźniej 100 metrów przed wejściem na most i mogą zmienić go dopiero po oddaleniu się przynajmniej 100 metrów od końca mostu.

Oddziałom nie wolno zatrzymywać się na moście, ani też u wyjścia. Z tego powodu wolno wsiadać na konie i wozy dopiero w pewnem oddaleniu od mostu. Oddziały dosiadłszy koni po przebyciu mostu odjeżdżają stępem, aby nie niepokoić koni będących jeszcze na moście.

Dowódcy przechodzą przez mosty na czele swoich oddziałów i dozorują dalszego marszu; jednak po drugiej stronie mostu muszą zostać oficerowie z jeźdźcami lub cyklistami, którzy pilnują wchodzenia na most i porządku marszu.

Te same przepisy stosują się też do mostów polowych.

57. Przekraczanie brodów.

Przez brody przechodzi w zasadzie naprzód piechota i oddziały cyklistów, następnie oddziały karabinów maszynowych, artylerji, tabory, wkońcu jazda.

W razie możności wyznacza się osobne brody dla piechoty — osobno dla jazdy, artylerji i taborów. Przechodzić w bród należy w szerokich, zwartych frontach. Odległości między oddziałami zwiększa się zależnie od siły prądu. Przy rwącej wodzie piesi trzymają się za ręce.

58. Przechodzenie przez bagna i lody.

Przez bagna przechodzi się dopiero po dokładnem rozpoznaniu ich lub z pewnymi przewodnikami.

Piechota bez koni może przejść przez bagna porośnięte, ścinając krzaki i robiąc z nich kładki. Przez nieporośnięte bagna najlepiej przechodzić po kładkach z desek. W obliczu nieprzyjaciela przygotowuje się pojedyńcze człony kładki w ukryciu, układając je na obranej drodze w miarę postępowania czołowych oddziałów.

Na niezbyt grząskich bagnach wystarcza nieraz skoszenie trawy, by przejście ułatwić.

Działa i wozy jadą jak najszybciej i różnemi torami. Wytrzymałość głębszych miejsc zwiększa się przez pokładziny krąglaków, faszyn lub zwalonych płotów i t. p. środków pomocniczych.

Przez lód przechodzi się w szykach szerokich i luźnych.

Wojska piesze idą dowolnym krokiem, jeźdźcy zsiadają z koni. Wytrzymałość lodu zwiększa się przez obłożenie go deskami, słomą lub gałęziami.

c) Przeprawy.

59. Przeprawy statkami.

Podczas przeprawy statkami i t. p. należy się stosować do wskazówek oficerów saperskich i załogi statku.

Ustalenie porządku przeprawy, stosownie do pojemności statków i do związków taktycznych, jako też pouczenie o zachowaniu się odbywa się w ukryciu przed nieprzyjacielem.

Na statki wchodzi się w porządku i cicho drogami zgóry wyznaczonemi.

Jeżeli niema statków odpowiednich do przeprawy koni, wsiadają tylko ludzie z rynsztunkiem, zaś konie trzymane ze statku przechodzą wpław.

Jeżeli przeprawa ma się odbyć w cichości, wyścieła się dno statku słomą i t. p., w razie potrzeby ludzie zdejmują obuwie, zaś kopyta koni i koła obwiązuje się słomą.

60. Przeprawy przewozami pontonowemi, promami, tratwami i łodziami.

Przy przeprawach przewozami pontonowemi promami, tratwami i łodziami wsiadają żołnierze po dwóch lub pojedyńczo od przodu, nie zaś z boku przewozu, poczem składają plecaki na dno statku i ustawiają się z karabinami do nogi, frontem do przodu tak, by nie przeszkadzali obsadzie łodzi, albo też siadają. Siadanie na burtach łodzi jest wzbronione.

Przy przeprawie promami i tratwami jeźdźcy zsiadłszy wprowadzają konie pojedyńczo.

Konie ustawia się prostopadle do długości promu lub tratwy w jednym rzędzie, zwracając stojące obok siebie w przeciwne strony; albo też w dwa rzędy łbami do środka statku.

Działa (wozy) wprowadza się wyprzężone i ustawia się je tak, by równomiernie obciążały statek, koła należy zahamować i podłożyć pod nie kliny; zaprząg powinien się o ile możności umieścić na tym samym statku.

Ze zwierząt jucznych należy zdjąć juki, konie przewieźć razem z obciążeniem, albo za niem.

61. Zachowanie się podczas przeprawiania.

W czasie przeprawiania nie wolno nikomu opuszczać swojego miejsca. Rozkazy wydaje wyłącznie kierownik statku.

Jeżeli koń wpadnie do wody, należy go puścić.

Przy wychodzeniu ze statku nie wolno nikomu opuszczać miejsca, zanim nie przyjdzie na niego kolej. Unikać ścisku; miejsca wyładowania należy natychmiast opróżnić.

Używając tratew trzeba zachować szczególną ostrożność. Obciążenie tratwy zaczyna się zawsze od środka, odciążenie równomiernie od brzegów.

Działa (wozy) najcięższe ustawia się w środku.

Unikać należy przeprawiania bydła; powinno ono przebrnąć lub przepłynąć popędzane z łodzi.

ROZDZIAŁ K.

Przejścia przez lasy.

62. Marsz bojowy przez las.

Tworząc kolumny wydziela się jazdę zazwyczaj na tył. Artylerji nie wciela się zbyt blisko czoła kolumny i wsuwa oddziały piechoty częstokroć też między baterje w celu lepszej obrony przed napadem.

Do straży przedniej przydziela się saperów lub komp. (szw., plut.) techniczne w celu usuwania przeszkód.

Baczyć należy na utrzymanie łączności między oddzielnemi kolumnami.

63. Przejście przez lasy w ścisłym kontakcie

Gdy z położenia wywiązuje się możność spotkania się z nieprzyjacielem, przechodzą większe związki wojsk przez lasy w kilku kolumnach, często poza drogami w kierunkach wprzód ściśle dla każdej z kolumn oznaczonych.

z nieprzyjacielem.

Wojska piesze straży przedniej, zaś w mniejszych jednostkach całość oddziału, przyjmuje szyk pozwalający na natychmiastowe rozwinięcie się do boju, przechodząc w małe kolumny poprzedzane i połączone patrolami.

Oddziały jazdy i luzaki postępują za oddziałami pieszemi.

Artylerja posuwa się od odcinka do odcinka, część jej musi być zawsze w pogotowiu do walki. Tabory należy dopiero wtenczas przeprowadzić przez las, gdy przednie oddziały przeszły przezeń lub, gdy znajdują się w lesie na już ubezpieczonych postojach.

Kierunek marszu trzeba utrzymywać zapomocą kompasu. Odpowiedzialność za utrzymanie kierunku powierza się doświadczonym oficerom, którzy też regulują tempo poruszeń.

Koniecznem jest utrzymać spoistość między członami szyku zapomocą łączników, a nawet patrolów.

Zbytniemu wydłużaniu się kolumn zapobiega się przez częste przystanki, w czasie których nawiązuje się również łączność między poszczególnemi kolumnami.

ROZDZIAŁ L.

Marsze w szczególnych warunkach.

a) Marsze bojowe w górach.

64. Zasady ogólne.

Konieczność opanowania terenu przez posiadanie wzgórz w razie spotkania z nieprzyjacielem, długość kolumn z powodu wąskości dróg i dłuższy czas trwania rozwinięcia, zmuszają nawet mniejsze związki do marszu w kilku kolumnach.

Trudność prowadzenia i późniejszego wzmocnienia kolumn, często zupełnie rozdzielonych, wymaga ich większej samodzielności. To też już przy wysyłaniu kolumn daje się ich dowódcom wytyczne, pozwalając działać stale w myśl zamiarów wyższego dowódcy.

Prócz tego muszą kolumny mieć taki skład i wyposażenie, ażeby mogły samodzielnie przeprowadzić walkę, a w danym razie zaopatrywać się też z własnych zasobów.

65. Sposób poruszeń.

W każdym poszczególnym wypadku zależy od stopnia możliwości działania nieprzyjaciela, czy prowadzi się wszystkie siły dla przyśpieszenia marszu i oszczędzenia sił

fizycznych lepszemi drogami, czy też należy skierować boczne kolumny na uciążliwsze drogi lub naprzełaj wzgórzami, co zawsze spowoduje zwolnienie ogólnych poruszeń.

Z tego powodu powinny boczne kolumny być odpowiednio wysunięte, aby z chwilą wyruszenia kolumn, maszerujących lepszemi drogami, być względem nich w odpowiednim stosunku. Wskazanem jest zatem zwykle przesunięcie ich w przeddzień na wzgórza.

W pobliżu nieprzyjaciela najlepszą drogą w dolinie, względnie na stokach, maszeruje artylerja lekka i ciężka, oraz tabory pod odpowiednią osłoną; oddziały jazdy włącza się do ogona tych kolumn.

Podział reszty wojsk na drogi boczne jest zależny tylko od warunków bojowych.

W większych jednostkach przedłużają się kolumny tak znacznie, że zachodzi konieczność maszerowania w kilku rzutach, których siłę tak się oblicza, aby ogony kolumn osiągnęły cele marszu jeszcze przed zapadnięciem nocy.

66. Przydział karabinów maszynowych i oddziałów innych broni.

Bezwzględnie powinna każda kolumna mieć k. m., a o ile możności też artylerję. Sposób jej przydziału będzie zależny nietylko od jakości dróg, ale też od możności działania, względnie wspierania sąsiednich kolumn lub grup.

Wcielając artylerję w kolumny należy uwzględnić, iż podciąganie jej naprzód na wąskich drogach w terenie trudnym jest bardzo uciążliwe i wymaga wiele czasu.

Zasadniczo przydziela się do każdej kolumny saperów lub komp. (szw. plut.) techniczne wraz z ich taborami bojowemi w celu usunięcia przeszkód marszowych i natychmiastowej naprawy dróg.

Do każdej kolumny przydziela się oddziały wojsk łączności i wyposaża je wedle potrzeby, szczególnie w środki łączności wzrokowej i dźwiękowej, zaś samodzielnym kolumnom, wydzielonym na większe odległości, dodaje się radjotelegraf.

67. Rozpoznanie i naprawa dróg.

Zmienny stan dróg, wielce zależny od atmosferycznych wpływów, wymaga często, szczególnie po gwałtowniejszych opadach, rozpoznania, oznaczania, a także naprawy dróg, względnie torowania nowych przejść. Oddziały techniczne muszą często wykonywać prace jeszcze przed wyruszeniem, a nieraz też po przejściu kolumn.

Podczas marszu bocznemi drogami jest wskazane brać przewodników.

68. Wyruszenie i szybkość marszu.

Wszelkie poruszenia w górach wymagają dokładnej kalkulacji czasu. Do prawdopodobnego trwania marszu należy dodać zwykle pewien czas jako „współczynnik pewności", zależny od warunków atmosferycznych i stanu fizycznego ludzi i koni.

Godzinę wyruszenia ustala się tak, aby najuciążliwszą część drogi przebyć jeszcze przed czasem najsilniejszego działania słońca. Gdy zachodzi potrzeba przekroczenia stromych stoków pokrytych śniegiem, trzeba je, szczególnie w porze wiosennej, przejść przed okresem promieniowania nań słońca.

Szybkości marszu w górach nie można ściśle określić. Przy wstępowaniu na górę należy na każdych 100 m wzniesienia — doliczyć 20 minut, zaś przy schodzeniu na każdych 100 m obniżenia — 6 minut oprócz normalnie zużywanego czasu. Jeśli trzeba uzgodnić czas przybycia kilku kolumn do określonych linij lub na pole walki, wówczas należy dokładnie oznaczyć czas wyruszenia każdej kolumny. Często przeprowadzenie marszu można regulować tylko wskazówką, kiedy czoło kolumny ma przejść przez określony odcinek.

69. Szyk marszowy.

Na trudnych drogach maszeruje się dwójkami lub pojedyńczo.

Tam, gdzie zwierzęta juczne nie mogą iść równie szybko jak wojska piesze, należy baterje górskie, oddziały karabinów maszynowych i t. p. przydzielać na tyły. W tym wypadku należy w razie potrzeby pomyśleć o pomocy przy transportowaniu, zaś przy większem oddaleniu i o osłonie.

W bardzo trudnych przejściach trzeba nieraz oddzielnie transportować działa, a osobno przodki i jaszcze, albo też zostawiając wtyle konie i zwierzęta juczne, przeprowadzić działa, względnie jaszcze zapomocą ludzi.

Tabory posuwają się zazwyczaj oddzielnie w jednym lub kilku rzutach, a podchodzą do kolumn wojsk dopiero po przebyciu gór lub grzbietów górskich. Z oddziałami wojsk posuwać się mogą tylko tabory bojowe, czasem tylko to, co przenieść można na jukach. Tabory pozostaną częstokroć daleko wtyle, a wtedy wojska muszą poprzestać na tem, co mają ze sobą. Z tego powodu nieraz będą konieczne improwizacje w sposobie przewozu.

70. Regulowanie tempa i odpoczynki.

Tempo marszu reguluje się według wzniesień. W tym celu maszeruje na czele każdej kompanji oficer lub szeregowy doświadczony w górach. W trudnym terenie należy zwiększać odległości między bataljonami, a nawet kompanjami, aby uniknąć zatrzymania kolumn. Krótkie odpoczynki muszą być częstsze, około 5 minut co pół godziny. Należy je zarządzać przed wielkiemi wzniesieniami, po ich przebyciu, a także podczas dłuższego marszu pod górę lub ciężkich przejść.

Długie odpoczynki mogą być krótsze niż w równinie, ale powinny być częstsze także w tym celu, aby kolumny boczne mogły dojść na wysokość kolumny głównej. Wszystkie odpoczynki należy wykorzystać, by spójność oddziałów i kolumn przywrócić przed wznowieniem ruchu.

71. Marsze nocne.

Marsze bojowe w nocy w terenie nieznanym są możliwe tylko z pomocą dobrych przewodników i wymagają w każdym wypadku tak szczegółowych rozporządzeń ze strony dowódców jak i ścisłego wykonania ze strony oddziałów. Przez urządzenie krótkich przystanków, aby zmniejszyć odległości między oddziałami, oraz podawanie haseł i znaków aż do tyłu kolumny i zpowrotem, trzeba zapobiegać rozerwaniu się części tejże. Stale należy baczyć na spójność kompanji i t. d., oraz na łączność z oddziałami wprzód i wbok, szczególnie jednak przy rozpoczęciu marszu.

b) Marsze przez stepy.

72. Postanowienia ogólne.

Podczas marszu w stepach wojska wozić powinny ze sobą wszystko, co im jest niezbędnie potrzebne, nietylko żywność, lecz też wodę i paliwo.

Większe jednostki dzielą się na większą lub mniejszą ilość kolumn, zależnie od liczebności i warunków wyżywienia po drodze.

73. Szyk marszu.

Każda kolumna posuwa się w następującym porządku: artylerja po dwa działa; za nią tabor w kilku rzędach wozów lub jucznych zwierząt; z boku i z tyłu artylerji i taboru oddziały piesze.

Jazda maszeruje o ile możności oddzielnie.

Dla ubezpieczenia wysyła się na wszystkie strony straże i patrole.

74. Szczegółowe warunki.

Bardzo wielkie znaczenie w stepach mają jary i studnie; zapomocą nich określa się kierunek marszu, a stosownie do liczby studzien, jakości wody i odległości po między niemi określa się wielkość kolumn, długość marszów, miejsca noclegów i odpoczynków.

Zapas wody powinien znajdować się zawsze przy oddziałach, a wydawać ją można tylko pod kontrolą dowódcy. Wody studziennej używać należy bardzo ostrożnie i upewnić się przedtem, czy jest zdatna do picia.

c) Marsze w terenie gęsto zarośniętym.

75. Tworzenie kolumn i rozmieszczenie broni.

W pobliżu nieprzyjaciela nawet stosunkowo małe oddziały powinny się dzielić na kolumny, ułatwia to bowiem przy niespodziewanych spotkaniach szybkie rozwinięcie i posuwanie się naprzód.

Z tego samego względu także do mniejszych kolumn przydziela się artylerję.

Dla osłony skrzydeł i ubezpieczenia wysuwa się w pobliżu nieprzyjaciela małe oddziały także na mniej ważne linje komunikacyjne. Nie może to jednak prowadzić do rozdrobnienia sił po wszystkich linjach. Siła główna powinna poruszać się na głównej linji marszu.

Jeździe dodaje się oddziały cyklistów i karabinów maszynowych. Pojedyńcze baterje lub plutony artylerji a nawet pojedyńcze działa przydziela się blisko czoła, częstokroć bowiem trzeba ich użyć do szybkiego przełamania chwilowego oporu. Główna siła artylerji w marszu frontowym idzie najczęściej daleko wtyle i posuwa się skokami.

Do kolumn mających się posuwać naprzełaj, trzeba dodawać saperów, oraz wyposażyć je w materjały do przebywania rowów, ścinania drzew i niszczenia murów.

76. Zgodność poruszeń.

Dla utrzymania zgodności poruszeń kilku kolumn i utrzymania łączności trzeba poruszać się odcinkami i tworzyć połączenia na odpowiednich drogach poprzecznych.

d) Marsze po piasku i śniegu lub podczas wiatru.

77. Marsze po piasku, śniegu i podczas wiatru.

Marsze po piasku lub śniegu są szczególnie uciążliwe. Należy pamiętać podczas nich o obowiązkowem luzowaniu oddziałów czołowych oraz o ułatwionej obserwacji nieprzyjacielskiej. W terenie piaszczystym należy zwiększać odległości między jednostkami i maszerować po szerokich drogach piaszczystych w szyku luźnym.

Również przy silnym wietrze należy zmieniać ludzi maszerujących po stronie wystawionej na działanie wiatru.

e) Marsze podczas walk pozycyjnych.

78. Utrzymanie sprawności marszowej.

Marsze podczas walk pozycyjnych wymagają często od dowództw szczegółowych przygotowań, zaś od oddziałów wytężonych wysiłków.

Wszyscy dowódcy muszą zatem starać się utrzymać sprawność marszową swoich oddziałów nawet podczas długotrwałych walk pozycyjnych.

79. Przygotowania.

Dowódcy muszą ze względu na konieczność szybkiego i ukrytego przeniesienia lub zgrupowania oddziałów przygotować sieć dróg dla wzmożonego ruchu oraz postarać się o pomieszczenie.

W poszczególnych odcinkach należy uregulować ruch drogowy i powierzyć nadzór nad nim energicznym oficerom, dodając im odpowiedni personel pomocniczy i siły robocze do naprawy dróg i usuwania powstających zatorów.

Zwłaszcza w obszarze bliskim frontu oznaczanie dróg, przejść i miejscowości dostępnych tylko w pewnych kierunkach, albo też przeznaczonych wyłącznie dla określonych oddziałów, jest konieczne.

80. Wykonanie marszów.

W miarę istnienia ciągłości i siły obsad linji frontowej można zmniejszyć ubezpieczenia maszerujących oddziałów, warunki wykonania poruszeń zbliżą się do marszów podróżnych.

Natomiast możliwość działania ognia dalekonośnej artylerji i gazów, oraz konieczność ukrycia poruszeń przed obserwacją powietrzną, wymagają szczególnej uwagi i szczegółowych zarządzeń. Marsze nocne znajdują często zastosowanie.

Dowódcy kolumn powinni bezwarunkowo stosować się do wskazówek komendantów odcinków drogowych co do czasu wyruszenia sposobu przeprowadzenia marszu, miejsc odpoczynku i noclegu.

Należy jak najściślej przestrzegać, aby oddziały nie brały ze sobą rzeczy zbędnych, opóźniających marsz i przedłużających kolumnę.

CZĘŚĆ VII.

Postoje.

ROZDZIAŁ A.

Postanowienia ogólne.

1. Rodzaje postojów.

Kwaterowaniem nazywamy pomieszczenie wojska w miejscach zamieszkałych. Nawet najskromniejsze kwatery i gęste pomieszczenia w zabudowaniach dają ludziom i koniom więcej wygód niż biwaki.

Biwakiem nazywa się rozłożenie pod gołem niebem lub w zaimprowizowanych schronieniach.

Biwak kwaterunkowy jest kombinacją poprzednich rodzajów: część oddziału kwateruje, reszta biwakuje obok tych kwater.

Jeżeli ze względów taktycznych lub innych konieczne jest pomieszczenie oddziałów na dłuższy przeciąg czasu w pewnych obszarach pozbawionych kwater, urządza się stałe obozy zaopatrzone w baraki, namioty lub schroniska oraz wszelkie urządzenia potrzebne do życia i służby wojska, przyczem wystrzegać się należy regularnych form i baczyć na osłony przed obserwacją lotniczą.

2. Obowiązki dowódców.

Dowódcy wszystkich stopni obowiązani są starać się o jak najlepsze pomieszczenie dla swoich oddziałów, aby zachować ich zdolność do walki i ochronić je od niepotrzebnego zmęczenia.

Przedewszystkiem należy się starać o schronienie dla żołnierzy. Należy jednakowoż celem zapobieżenia zbyt szybkiemu wyczerpaniu się sił koni, nie zaniedbywać żadnych kroków zmierzających również do schronienia koni przed niepogodą.

3. Zasady wyboru miejsc postoju.

Podczas marszów podróżnych należy przedewszystkiem zwracać uwagę na oszczędzanie ludzi, koni i sprzętu, dlatego też wyznaczać dla pomieszczenia wojska dostateczną ilość miejscowości zamieszkałych.

Podział miejscowości następuje według istniejącego lub zamierzonego w dalszym marszu ugrupowania wojsk. Przez mieszanie rodzajów broni powinno się umożliwić wyzyskanie wszelkich zabudowań i stajen.

W pobliżu nieprzyjaciela wzgląd na potrzebę stałej gotowości do boju usuwa wszelkie inne względy; z tego powodu należy skupić postoje i ugrupować je odpowiednio do przyszłej działalności oddziałów. Z zasady umieszcza się piechotę najbliżej nieprzyjaciela, za nią — lub w razie potrzeby, oddzielnie jazdę; artylerja rozkłada się pod osłoną innych wojsk, a tabory najdalej od nieprzyjaciela.

Najczęściej korzystnem jest stanąć postojem na głębokość wzdłuż dróg przebytych, szczególnie na jednorazowy nocleg lub w marszach, wymagających od wojska stałych i ciągłych wysiłków.

4. Miejsce postoju dowództw. Dla dowództw należy wybierać miejscowości położone wewnątrz pasa postoju ich oddziałów i posiadające dobre połączenia drogowe, a o ile możności także już istniejące połączenia telefoniczne i telegraficzne.

5. Rozmieszczenie taborów. Jeżeli warunki taktyczne na to pozwalają zostają tabory bojowe na postoju przy swoich oddziałach. O pomieszczeniu taborów gospodarczych rozstrzyga wyższe dowództwo (dywizje, samodzielne brygady).

6. Ubezpieczenie. W pobliżu nieprzyjaciela można zaciągnąć postoje dopiero po ubezpieczeniu ich obszaru.

7. Higjena wojska. Szerzeniu się zaraz można zapobiec tylko przez ścisłe przestrzeganie higjeny.

Zabrania się picia wody nie wyznaczonej na ten cel przez dowództwo.

Wojsko pod żadnym warunkiem nie śmie kwaterować w domach, w których panują zaraźliwe choroby.

Na leżach i na postojach kopie się doły ustępowe; innych miejsc nie wolno bezwarunkowo używać. Doły te zaznacza się w sposób widoczny i zasypuje starannie przed wyruszeniem z miejsca postoju.

Pozostałość po zabitych zwierzętach, padlinę i odpadki wszelkiego rodzaju zakopuje się na 2 m głęboko po przesypaniu środkiem dezynfekcyjnym.

ROZDZIAŁ B.

Zarządzenia dotyczące postojów.

8. Warunki wydawania rozkazów.

Postój zarządza się stosownie do położenia, biorąc w rachubę bezpośrednio przebyte trudy i zadania dnia następnego.

Zarządzenia wydaje się tak wcześnie, jak na to pozwalają względy operacyjne i taktyczne, o ile możności jeszcze podczas marszu lub zaraz po ukończeniu tegoż, zważając jednak, że późniejsze zmiany powodują zmęczenie wojsk.

Jeżeli spotkanie z nieprzyjacielem jest wykluczone na dłuższy przeciąg czasu, można wyznaczać oddziałom ich miejsca postoju przed rozpoczęciem marszu lub zgóry na kilka dni.

9. Strefa postojów.

Wyższe dowództwa wyznaczają pas postojów, który jest zazwyczaj identyczny z pasem poruszeń.

Niższe dowództwa wydają na podstawie tego zarządzenia uzupełniające i rozmieszczają swe oddziały w oznaczonym pasie, uwzględniając położenie taktyczne i warunki pomieszczenia. W razie potrzeby wysyłają wyższe dowództwa oficerów sztabu gen. z intendentami i odpowiednim personelem, którzy mają po zbadaniu warunków uregulować sprawy pomieszczenia, służby łączności, wyżywienia i t. d.

10. Treść rozkazu postoju.

Poza zarządzeniami przepisanemi w Części II. R. S. P. rozkazy dotyczące postoju ustanawiają:

a) pas postoju względnie kwatery i miejsca na biwaki dla oddziałów i dowództw;

b) zadanie oddziałów ubezpieczających i rozpoznawczych;

c) zachowanie się w razie natarcia nieprzyjaciela lub alarmu;

d) łączność;

e) warunki zaopatrywania;

f) wykonanie służby policji polowej i sanitarnej;

g) godziny, w których poszczególne oddziały powinny nazajutrz stanąć pod bronią.

11. Grupy-kwaterowe (biwakowe).

Sąsiadujące kwatery lub biwaki można zbierać w grupy kwaterowe (biwakowe) pod rozkazami jednego dowódcy grupy, w celu jednolitego kierowania rozpoznaniami, ubezpieczeniem, zachowaniem się w razie alarmu i t. p.

ROZDZIAŁ C.

Przygotowanie kwater.

12. Postanowienia ogólne.

O ile warunki na to pozwalają, należy postój przygotować.

W tym celu należy wysyłać zawczasu kwaterunkowych, którzy w porozumieniu z władzą miejscową poczynią przygotowania do postoju.

Nawet w nieprzewidzianych wypadkach, gdy zarządzenia do postoju wyszły podczas poruszeń, będzie korzystnem wysłać oficerów konno lub cyklistów, naprzód, aby umożliwić wojsku szybsze przejście do spoczynku.

Tylko gdy czas nagli, przygotowania uskutecznia się ogólnikowo, przyczem można poprzestać na podziale miejscowości na kwatery podług mapy.

Przygotowanie kwater powinno odbywać się szybko, aby wojsko po przybyciu na miejsce nie potrzebowało czekać.

13. Oddział kwaterunkowy.

Oddział kwaterunkowy (kwaterunkowi) składa się zazwyczaj z jednego oficera na każdy oddział od baonu (dyonu i t. d.) wzwyż, z jednego oficera na każdą kompanję, szwadron lub baterję i z jednego szeregowca na każdy pluton lub jednostkę równorzędną. Wyższe dowództwa, samodzielne oddziały, zakłady i tabory wysyłają oficera sztabu gen. lub kwaterunkowych według potrzeby lub nakładają obowiązek przygotowania kwater na kwaterunkowych jednego z oddziałów.

W zasadzie wysyła się z oddziałem kwaterunkowym lekarza należącego do jednego z oddziałów, mających rozłożyć się na postoju, dla zbadania warunków zdrowotnych oraz przy wyższych dowództwach intendenta, celem zbadania stosunków wyżywienia.

W szczególnych wypadkach można do oddziału kwaterunkowego dodać osłonę lub oddziały przeznaczone do tworzenia warty policyjnej.

Jeżeli nie wyznaczono kwaterunkowych, wyprzedza komendant postoju lub wyznaczony oficer maszerującą kolumnę, by wybrać odpowiednie miejsce. Powinni im towarzyszyć konni lub cykliści z poszczególnych oddziałów.

14. Podział kwater.

Podziału kwater dokonywa dowódca oddziału kwaterunkowego bądź też oficer wyznaczony przez komendanta postoju.

Dla każdego pułku lub jego części wyznacza się osobną dzielnicę. Pojedyńcze dzielnice powinny mieć granicę łatwe do rozeznania. Wewnątrz obszaru pułku wyznacza się osobną dzielnicę dla każdej kompanji, szwadronu lub baterji.

Obie strony ulicy przeznacza się w miarę możności, dla jednego oddziału.

Oficerowie wszystkich stopni zajmują kwatery w dzielnicach przeznaczonych dla ich oddziału.

Sztaby kwaterują w mieszkaniach, mieszczących ich biura lub w najbliższem ich sąsiedztwie.

15. Obowiązki dowódcy oddziału kwaterunkowego.

Oficer, wyznaczony do podziału kwater, bada szybko daną miejscowość, zasięga wiadomości u władz miejscowych i wskazuje dowódcom oddziałów kwaterunkowych przeznaczone dzielnice.

Bada on lub zarządza zbadanie wodopojów, studni z wodą do picia oraz miejsc do prania bielizny i nakazuje oznaczyć je odpowiedniemi napisami. Jeśli mieszkańcy usposobieni są wrogo — troszczy się o zabezpieczenie studni od zabrudzania lub zatrucia, a w razie potrzeby stawia wartowników przy punktach z wodą.

Następnie wyznacza, jeżeli tego zachodzi potrzeba:

a) pomieszczenie warty głównej.

b) Place alarmowe dla całości zakwaterowanych oddziałów, które winny być tak dobrane, aby umożliwiły szybką zbiórkę i wyruszenie, a wpobliżu nieprzyjaciela dawały korzystne warunki taktyczne.

c) Place parkowe w zasadzie poza kwaterami, ukryte w stronie mniej narażonej, o ile możności na suchym gruncie, z łatwym dostępem i wyjściem, oraz zabezpieczone przed ogniem.

d) Pomieszczenie taborów jeżeli nie da się wygodnie przeprowadzić w dzielnicach oddziałów, powinno być tak dokonane, aby przynależne tabory stały jak najbliżej swoich oddziałów, jednak bez tamowania ruchu.

e) Kwatery dowództw rozmieszcza się w punktach łatwych do znalezienia, aby umożliwić szybkie wydawanie rozkazów i doręczanie meldunków.

W pobliżu kancelarji wyższych dowództw muszą być czasowe kwatery dla gońców, przybywających po rozkazy i dla ich koni. Również należy postarać się o wyżywienie gońców i koni.

16. Warta policyjna. Jeżeli wyznaczono wartę policyjną, zajmuje ona zaraz po przybyciu swoje pomieszczenie i ustawia wartowników przy wejściach do miejscowości w celu odcięcia mieszkańców od komunikacji nazewnątrz oraz przestrzegania, by żołnierze bez zezwolenia miejscowości nie opuszczali.

17. Obowiązki kwaterunkowych. Dowódcy kwaterunkowych poszczególnych oddziałów po ogólnikowem zbadaniu swych dzielnic przeznaczają dzielnice dla oddziałów.

Powinni oni osobiście zbadać jak największą ilość kwater, a co najmniej te, w których zawiadomiono o brakach.

Kwaterunkowi zachowują jeden lub w razie potrzeby kilka domów na pomieszczenie chorych lub rannych oddziału. Wydają zarządzenia tyczące się higjeny w kwaterach, stosownie do wskazówek lekarza przydzielonego do oddziału kwaterunkowego. Wyznaczają miejsca na ustępy.

Nie wolno zajmować budynków, w których przebywają chorzy zakaźnie; podobnie nie należy zajmować niezdrowych stajen, oraz takich, w których stoją zwierzęta zarażone.

Kwaterunkowi pododdziałów przekonywają się o stanie wszystkich kwater i stajen, starają się o to, aby osoby dające je zrobiły w nich porządek.

O brakach należy uwiadomić dowódcę kwaterunkowych.

Kwaterunkowi badają domy w wyznaczonych im dzielnicach, oceniają ich pojemność i określają ich przeznaczenie przy pomocy środków nie zdradzających składu wojsk. Starają się oni o zaopatrzenie kwater w wodę, słomę, opał i oświetlenie.

Po ukończeniu przygotowań do kwaterunku dowódcy oddziałów kwaterunkowych zestawiają wiadomości, które trzeba ogłosić.

Następnie kwaterunkowi oczekują swych oddziałów tam, skąd mogą one najłatwiej wejść do przeznaczonych dzielnic; dowódca kwaterunkowych udaje się na spotkanie dowódcy swego pułku lub oddziału i zdaje mu sprawę.

ROZDZIAŁ D.

Zajęcie kwater.

18. Zakwaterowanie.

Kwaterunkowi wprowadzają oddziały do przeznaczonych dla nich dzielnic najkrótszą drogą, unikając zbytecznych formalności, wprost z kolumny. Przedtem jednak każdy żołnierz musi poznać miejsce zbiórki swego pododdziału.

Wszelkie dodatkowe przesuwanie oddziału zakłóca poważnie spokój i da się jedynie usprawiedliwić naglącemi okolicznościami.

Dowódcy pododdziałów powinni dopilnować rozkwaterowania szczegółowego tychże. Mają oni również ogłosić kwatery dowódców oddziałów, adjutantów, lekarzy, plac alarmowy i stanowisko warty głównej; może to często odbyć się najlepiej podczas marszu pododdziałów do kwater.

Dowódcy plutonów udają się na spoczynek dopiero po umieszczeniu plutonów.

Wojska zabierają ze sobą na kwatery broń ręczną i amunicję, oraz karabiny maszynowe lekkie i ręczne.

Jeżeli chorągwie lub sztandary są przy oddziałach umieszcza się je przy warcie głównej.

Kasy otacza się strażą.

Aresztantów umieszcza się w braku aresztów przy warcie głównej.

19. Oznaczenie miejsc postoju.

Kancelarje dowództw, kwatery dowódców, a szczególnie komendanta postoju, lekarzy i weterynarzy, izby chorych, magazyny i t. d., oraz place alarmowe i parkowe względnie dojazd do nich, wreszcie ustępy, mają być oznaczone w sposób widoczny dniem i nocą, np. zapomocą chorągiewek, latarń, napisów. Jednakże unikać trzeba umieszczenia numerów dywizyj, brygad, pułków i t. d.

Warta oraz posterunki przy wejściach mają znać położenie kwatery komendanta postoju, aby szybko kierować tam gońców.

Stacje telegraficzne i telefoniczne winny znajdować się bezpośrednio przy swoich dowództwach. Oznacza się je tablicą stacyjną i wiechciem słomy. W nocy oświetla się tablicę stacyjną. W razie potrzeby należy dowództwa różnych szczebli, szczególnie odosobnionych grup kwaterowych łączyć ze sobą telefonem.

W centrali powinien się znajdować szkic sieci telefonicznej, zawierający także dane o kwaterach sztabów. Te ostatnie zawiadamiają o swem przybyciu centralę w tej miejscowości, gdzie kwaterują lub stację, z którą mają stałe połączenie. Każdy nowo przybywający oddział ma się dołączyć do centrali.

Jeżeli zachodzi specjalna potrzeba ukrycia obecności sztabów i wojsk przed okiem nieprzyjacielskich wywiadowców, ograniczyć należy oznaczenie kwater.

20. Obowiązki dowódców.

Po zajęciu dzielnicy każdy dowódca powinien:

a) nawiązać łączność z dowódcą, któremu bezpośrednio podlega i z sąsiedniemi oddziałami;

b) wiedzieć dokąd, jaką drogą i w jakim wypadku powinny iść na zbiórkę wojska i tabory;

c) zbadać i doprowadzić do dobrego stanu drogi, mosty, pomosty i t. p.;

d) na skrzyżowaniach dróg wystawić drogowskazy;

e) przedstawić swemu bezpośredniemu dowódcy szczegółowy plan rozkwaterowania oddziału włącznie z oddzielnie rozkwaterowanemi pododdziałami; jeśli rozłożono się na kwaterach tylko na nocleg lub na jeden dzień mielduje się tylko o zajęciu kwater.

Podczas dłuższego pobytu w danej miejscowości rozszerza się wszystkie urządzenia, podobnie jak w stałych garnizonach. Kancelarje władz, magazyny, szpitale oznacza się tablicami na wejściach, na ratuszu, na dworcach kolei, umieszcza się w razie potrzeby drogowskazy i t. p.

21. Nieprzygotowane kwatery.

Nieprzygotowany kwaterunek znacznej ilości wojsk w większych miejscowościach, np. takich, które w boju zostały zdobyte, wymaga natychmiastowego ustanowienia komendanta placu, któremu dodaje się silniejszy oddział z możliwie świeżych wojsk do rozporządzenia, aby zapewnić porządek, bezpieczeństwo od zewnątrz i przywrócić porządek wewnętrzny. Rozszerzenie służby wart i wysłanie patroli w celu wyszukania rozbitków, broni i amunicji, należą do pierwszych jego zarządzeń.

Należy jak najwcześniej stwierdzić — o ile możności z pomocą oficerów gospodarczych, — gdzie i jakie są zapasy, mogące służyć do zaopatrzenia wojska.

Znalezione składy i zapasy ma się chronić wszelkiemi środkami przed samowolnem używaniem. Branie

zdobyczy przez pojedyńcze oddziały i osoby jest wzbronione.

O znalezionych zapasach należy niezwłocznie meldować, w razie odejścia zabezpieczyć je.

ROZDZIAŁ E.

Kwatery alarmowe.

22. Zastosowanie kwater alarmowych.

W pobliżu nieprzyjaciela lub w razie możliwości napadów, trzyma się wojsko we wzmocnionej gotowości, umieszczając je całemi oddziałami w nadających się do tego celu domach lub zabudowaniach (kwatery alarmowe). Często wskazanem to bywa także przy kwaterowaniu mniejszych jednostek w rozległych miejscowościach wobec nieprzyjaźnie usposobionej ludności.

Szczególną uwagę należy zwrócić na dobre połączenie między poszczególnemi oddziałami.

Należy zachowywać związki taktyczne. Jeżeli tego wymaga pogotowie bojowe lub rozkład zabudowań, pomieszcza się artylerję i jazdę wspólnie z piechotą.

23. Szczegółowe zarządzenia.

Na kwatery alarmowe zajmuje się przedewszystkiem mieszkania parterowe i skupia się wojsko oddziałami w wielkich oświetlonych nocą lokalach, zasłaniając jednak starannie okna i drzwi.

Drzwi zajętych pomieszczeń ubezpiecza się, a w razie potrzeby urządza się wyjścia dodatkowe oraz przejścia między poszczególnemi kwaterami, znosi się zagrodzenia i t. d.

Żołnierze śpią w pełnem umundurowaniu, gotowi schwycić za broń, jeźdźcy śpią przy koniach, oficerowie ze swojemi oddziałami.

Jeżeli warunki tego wymagają należy konie pozostawić osiodłane i okiełznane, skupione w podwórzach, na placach i t. d. Niekiedy trzeba nakazać oświetlenie mieszkań i ulic przez mieszkańców oraz otwieranie drzwi i okiennic.

ROZDZIAŁ F.

Biwak kwaterunkowy.

24. Zastosowanie biwaku

Jeżeli wojska nie mogą się w całości zakwaterować w przeznaczonych im miejscowościach, obozuje pozostała

kwaterunkowego.

reszta w związku z zabudowaniami na placach, w ogrodach, podwórzach i t. d.

Biwaki kwaterunkowe łączą w sobie możność odpoczynku i gotowość do boju; wymaga to jednak wydania zawczasu zarządzeń, dotyczących celowego wyzyskania miejscowości, wzajemnych ustępstw i praktycznego wyzyskania wszystkich pomieszczeń.

25. Szczegółowe zarządzenia.

W wyznaczonej dzielnicy, należy bez względu na jej obszar znaleźć miejsce na pomieszczenie przynajmniej dla chorych, kancelarji, kuchni i t. d. Dla reszty urządza się schroniska.

O ile artylerja nie stoi na stanowiskach, rozmieszcza się działa i jaszcze w ukryciu; ludzi i konie — w najbliższych zabudowaniach pod dachem. Podobnie umieszcza się tabory.

Zbyt gęste zakwaterowanie w ciasnych pomieszczeniach może wymagać specjalnych zarządzeń ze strony komendanta postoju, aby utrzymać porządek, zwłaszcza po zapadnięciu ciemności; do tego celu służy zasilenie warty wewnętrznej, wysyłanie patrolów, wczesne zamykanie gospód, zakaz sprzedaży wódki, zarządzenie wczesnego spoczynku nocnego, podział studzien, uregulowanie ruchu kołowego i t. d. Ognie nie powinny zdradzać obecności wojska, ani też zagrażać miejscowości.

Na placach należy pozostawić dość miejsca, ażeby wojska mogły swobodnie się poruszać. Drogi zostawiać zupełnie wolne.

Oddziały pomieszczone pod dachem postępują według przepisów dla kwaterowania, reszta — według przepisów o biwakowaniu.

Wewnętrzny porządek i łączność utrzymuje się w ten sam sposób, jak na kwaterach i biwakach. Sposoby ubezpieczeń zależą od położenia miejscowości i przyległych biwaków.

ROZDZIAŁ G.

Biwak.

26. Zastosowanie biwaku.

Zaciąganie biwaku grupami ułatwia wybór odpowiednich placów biwakowych i pomnaża, zwłaszcza w większych związkach, gotowość bojową. Zazwyczaj tworzą jednostki biwakowe bataljony i oddziały równorzędne. Nie-

raz jednak bywa konieczne większe rozdrobnienie oddziału. Miejsca biwakowe są zasadniczo też miejscem alarmowem oddziału.

Dla ugrupowania biwaków są miarodajne przedewszystkiem warunki taktyczne, przyczem należy uwzględnić teren, możność zaopatrzenia w wodę i drzewo, poza tem specjalne potrzeby różnych rodzajów broni.

Biwak powinien być ukryty przed wglądem nieprzyjaciela; zwłaszcza przed obserwacją lotniczą; należy zwrócić uwagę na dobre połączenia, które w razie potrzeby winny być naprawione.

Plac biwakowy powinien mieć suche podłoże i dawać wedle możności osłonę przed wiatrem i niepogodą. Na łąkach, z pozoru zupełnie suchych, podnoszą się w nocy opary mgły. Linij komunikacyjnych nie wolno używać na biwaki.

Rzadkie lasy z suchem podłożem posiadają z reguły najlepsze warunki do biwakowania, należy jednak zachować wszelkie środki ostrożności przeciwko wzniecaniu pożaru i pamiętać, że świeże dojazdy prowadzące w głąb lasu zdradzają obecność wojsk. Działa i wozy — o ile ich nie można ukryć w głębi lasu, należy ustawić tuż przy skraju.

27. Przygotowanie biwaku.

Przygotowanie biwaków i rozmieszczenie wojsk wykonywa się w podobny sposób jak przy kwaterowaniu. Oficer, którego zadaniem jest podział biwaków, wyznacza miejsce dla każdej jednostki, unikając ich zbytniego skupienia.

Jeżeli większe związki zebrane są na jednym biwaku, należy wyznaczyć należyte odstępy między poszczególnemi oddziałami, uwzględniając teren i zasłonę. Przy biwakowaniu w miejscach ciasnych, w głębszych szykach zwiększa się odległość między oddziałami.

Każdy dowódca oddziału kwaterunkowego nakazuje wytyczyć granice wyznaczonego mu biwaku, unikając wszelkich form regularnych.

Dowództwa od pułku w górę, dalej ciężko chorych, aż do oddania ich zakładom sanitarnym, następnie, jeżeli nie został wydany zakaz, kancelarje baonów i t. d. umieszcza się o ile możności pod dachem w pobliżu miejsca biwaku, nawet wtedy, gdy całość oddziału biwakuje.

28. Zaciąganie biwaku.

Biwak zaciąga się w następujący sposób: warty odchodzą natychmiast na stanowiska i wysyłają stamtąd potrzebne posterunki i patrole.

Wojska zajmują przeznaczone miejsca według wskazówek kwaterunkowych.

Wojska piesze stawiają broń w kozły, za niemi składają rynsztunek. W razie stawiania namiotów, rynsztunek umieszcza się tamże.

Jazda zsiada plutonami i przywiązuje konie. Broń i uprząż kładzie się wpobliżu, siodła po dwa, jedno na drugiem; derki na konie między siodła, o ile się nie przykrywa niemi koni, karabinki i szable opiera się na siodła.

W baterjach polowych wyprzęga się konie i odprowadza się je na przeznaczone miejsce, zdejmuje z nich uprząż i przywiązuje je. Chomąta każdej pary koni stawia się wpobliżu ich, rzemienie kładzie się na pokrywach chomąt w ten sposób, aby nie dotykały ziemi. Derki, jeżeli się niemi nie przykrywa koni, kładzie się na rzemieniach. Siodła kładzie się na pokrywach chomąt ustawionych parami. Broń jezdnych — jak w jeździe. Jezdne komp. k. m. i miotacze bomb, zachowują się jak artylerja.

W baterjach górskich i oddziałach karabinów maszynowych zdejmuje się juki z koni wpobliżu dział, względnie k. m. poczem prowadzi się konie na wyznaczone miejsca i przywiązuje.

Tabory postępują podobnie jak artylerja.

Oficerowie mogą spocząć dopiero wtedy, gdy szeregowi i konie należycie biwakują.

29. Służba na biwaku.

W każdej grupie biwakowej najstarszy z pośród oficerów jest komendantem tejże. Powinien on biwakować w punkcie łatwym do znalezienia i znanym wszystkim wartom. Komendant grupy biwakowej reguluje ubezpieczenie zewnętrzne oraz konieczne ewentualnie zamknięcie całości.

Wskazuje on poszczególnym oddziałom wyznaczone miejsca i normuje resztę specjalnych zarządzeń, jak podział studzien i wodopojów według czasu i miejsca i t. d. Specjalnie jest on odpowiedzialny za niezwłoczne i uporządkowane wyzyskanie wszystkich znajdujących się środków pomocniczych, aby jak najszybciej dać wojsku spokój i ochronę przed zmianami atmosfery (sprowadzenie słomy, drzewa i t. p.).

Komendant grupy wyznacza oficera dyżurnego biwaku, któremu są podporządkowani inspekcyjni oddziałów.

Ustawianie namiotów i użycie karabinów jako podpór do nich jest dopuszczalne, jeżeli nie przemawiają przeciwko temu względy na gotowość bojową. Wszystkie

inne zarządzenia, dotyczące ustawienia namiotów należy pozostawić dowódcom pododdziałów.

Legowiska pokrywa się słomą, liśćmi, kocami i t. p. bez względu na to, czy się ustawia namioty, czy nie.

Ogniska wolno rozpalać tylko poza obrębem namiotów.

Osobom cywilnym w obręb biwaku wchodzić nie wolno. Wyjątkowo można na to pozwolić osobom pewnym, którym się w tym wypadku wydaje pozwolenia pisemne.

Nikomu obcemu nie wolno przebywać na biwaku bez upoważnienia dowódcy leż.

Po zaciągnięciu biwaku przystępuje się natychmiast do zakładania miejsc ustępowych; zakłada się je poza obrębem biwaku w kierunku wiatru i oznacza wiechciami.

Wewnątrz biwaku i w jego sąsiedztwie musi być zachowana jak największa czystość.

Dalsze urządzenia biwaku obejmują połączenie wewnętrzne oraz komunikacje nazewnątrz, naprawę lub urządzenie studni, zakładanie ognisk, rowów kuchennych, pieców polowych, dachów chroniących przed wiatrem, szałasów ziemnych ze słomy i t. d.

Miejsce biwaku należy przed opuszczeniem go doprowadzić do zupełnego porządku.

W razie odwrotu niszczy się na rozkaz dowódcy szałasy lub pozostałe przedmioty. Podpalanie daje jednak zwykle następującemu nieprzyjacielowi cenne wskazówki.

ROZDZIAŁ H.

Obozy.

30. Postanowienia ogólne.

Przy wytyczaniu i budowaniu obozu należy uwzględnić przedewszystkiem warunki higjeniczne oraz — w obszarze działań wojennych — ukrycie przed ogniem artylerji i obserwacją powietrzną.

Poza tem powinien być obóz rozplanowany w ten sposób, aby z łatwością można było utrzymać tam porządek oraz by zawierał korzystne warunki dla wyszkolenia oddziałów.

Nad ogólnym porządkiem w obozie czuwa dowództwo obozu, przyczem powinno ono być stałe, jeżeli w obozie mieszczą się przejściowo rozmaite oddziały. Dowództwo obozu umieszcza wszędzie, gdzie zachodzi potrzeba tego, drogowskazy i tablice informacyjne.

Do specjalnych zadań dowództwa obozu należy baczenie na to, aby oddziały wychodzące zdawały obóz w zupełnym porządku i aby oddziały przychodzące w takimże porządku obóz, względnie jego część obejmowały.

We wszystkich sprawach spornych porozumiewa się dowództwo obozu wprost z najwyższym stopniem i starszeństwem dowódcą oddziałów znajdujących się w obozie.

Zaciąganie obozów i służba w nich odbywa się jak na kwaterach.

ROZDZIAŁ I.

Komendant postoju.

31. Obowiązki komendanta postoju.

Najwyższy stopniem i starszeństwem oficer jest komendantem kwater, obozu lub biwaku, o ile leże nie posiada swej stałej komendy albo też o ile wyższe dowództwo nie wyznaczyło innego dowódcy.

Oficer ten kieruje podziałem i ubezpieczeniem miejscowości oraz służbą wewnętrzną, wydaje zarządzenia sanitarne i policyjne, bez mieszania się do służby wewnętrznej samodzielnych oddziałów, nadto troszczy się o to, by oddziały nadchodzące później nie były pokrzywdzone.

Komendant postoju kwateruje w pobliżu warty głównej.

W miejscowościach lub obozach, w których stale lub przejściowo przebywają różne oddziały, wyznacza wyższe dowództwo stałych komendantów, dodając im oddziały policyjne, wartownicze oraz w razie potrzeby, robocze.

Wyżsi dowódcy na leżach, w których mieści się kilka oddziałów, wyznaczają sobie do pomocy wyższego oficera jako komendanta postoju, względnie leż.

ROZDZIAŁ J.

Miejscowe ubezpieczenie miejsc postoju.

32. Warty zewnętrzne.

W wielu wypadkach wymaga bezpośrednie ubezpieczenie leż wystawienia posterunków lub wart z e w n ę t r z n y c h u w e j ś ć i na ważnych punktach poza krańcem miejscowości. Zarazem mają one zadania zamknięcia miejscowości nazewnątrz.

Na postojach mieszanych oddziałów warty zewnętrzne wystawia piechota, we dnie także jazda, o ile stan koni na to pozwala. Jazda samodzielna używa w tym celu przeważnie swych k. m. spieszonych lub na wozach.

Dla wart zewnętrznych obowiązują te same przepisy, co dla placówek.

33. Obserwacja i urządzenia obronne.

Jeżeli kwatery są zagrożone, należy patrolować okolice, utrzymywać ścisłą łączność z sąsiedniemi oddziałami, pilnować mostów i dróg dojazdowych, wystawiać posterunki obserwacyjne na wieżach i t. p., a w razie potrzeby, miejscowość i drogi dojazdowe przygotować do obrony.

Obozy i leża blisko frontu muszą być zabezpieczone przeciw wtargnięciu czołgów i napadom samochodów, względnie pociągów pancernych.

W odległości do 20 km od frontu powinny być wydane zarządzenia przeciwgazowe dla wojska i ludności cywilnej oraz przepisy dla alarmu gazowego.

34. Ochrona przeciw napadom.

Należy wydać zarządzenia celem obrony miejsc postoju w razie napadu, regulując zachowanie się oddziałów, taborów i zakładów oraz urzędów.

Ważnym urządzeniom wojskowym lub państwowym należy zapewnić odpowiednią ochronę.

W kraju nieprzyjacielskim, w razie potrzeby, można brać zakładników, zabraniać mieszkańcom przechodzenia poza posterunki ustawione przy wyjściach i wymagać, aby pozostawali w domach po oznaczonej godzinie.

ROZDZIAŁ K.

Służba na postojach.

35. Bieg służby.

Służba na postojach odbywa się analogicznie do służby w garnizonie, unormowanej odnośnemi przepisami regulaminu służby wewnętrznej.

Warty, pogotowia i robotników dostarczają kolejno oddziały według zarządzeń komendanta postoju.

W razie potrzeby należy wyznaczać oficerów frontowych.

Komendant postoju wyznacza codziennie oficera inspekcyjnego postoju, który odbiera od niego zarządzenia, dotyczące ubezpieczenia i służby wewnętrznej.

36. Służba inspekcyjna.

Oficerowie, względnie, w mniejszych oddziałach, podoficerowie inspekcyjni, meldują się niezwłocznie po przybyciu na miejsce postoju, względnie po objęciu służby, u oficera inspekcyjnego postoju, od którego otrzymują potrzebne rozkazy. Troszczą się oni o spokój i porządek swej dzielnicy i nadzorują wykonania wszystkich zarzą-

dzeń, wydanych przez dowódcę oddziału i komendanta postoju. Służba inspekcyjna nie zastępuje jednak całkowicie czynności dowódcy oddziału i nie uchyla się od odpowiedzialności za karność, porządek i gotowość bojową.

37. **Warty wewnętrzne.**

Dowództwo leż ustanawia dla pełnienia służby wewnętrznej wartę główną oraz w razie potrzeby inne warty wewnętrzne.

W mniejszym zakresie może warta zewnętrzna (porównaj punkt 32), sprawować jednocześnie służbę warty wewnętrznej, zachowuje się jednak zawsze jak placówka.

a) Warta główna. Siła warty głównej zależy od ilości niezbędnych posterunków, którą powinno się, zwłaszcza w czasie marszów podróżnych, jak najbardziej ograniczyć. Do warty głównej należy przydzielić jednego grajka oraz gońców dla utrzymania łączności.

Wartę główną umieszcza się w pobliżu komendy postoju. Podlega ona rozkazom oficera inspekcyjnego postoju. W nagłych wypadkach melduje warta główna wprost komendantowi postoju.

Oddziały mają zaraz po przybyciu podać warcie głównej szkic zakwaterowania, wykaz mieszkań dowódców i położenie kancelarji oraz zakładów.

Oficerowie inspekcyjni oddziałów składają warcie głównej swoje adresy i starają się o to, by można ich było każdej chwili łatwo znaleźć.

Warta główna wystawia posterunki, potrzebne dla ubezpieczenia i utrzymania porządku, o ile ich nie wystawiły inne warty, oraz wysyła patrole, o ile ta służba nie została przekazana pogotowiu.

Każdy samodzielny oddział, względnie zakład, wysyła do warty głównej gońca.

W mniejszych warunkach pełni warta wewnętrzna oddziału zarazem obowiązki warty głównej.

b) Warty parkowe. Oddziały i zakłady ustawiają we własnym zakresie przy swoich działach, wozach bojowych i taborowych, warty parkowe, których siła zależy od ilości dział, względnie wozów, oraz od sposobu ustawienia.

Warty taborowe wyższych dowództw ustawiają ich wojska sztabowe.

Bydło powinno o ile możności nocować na placach parkowych taborów. Dla oddzielnych wielkich mas bydła daje się specjalne warty.

Warty parkowe podlegają dowódcy, który zarządził ich ustawienie.

38. Pogotowie.

Oprócz wart wyznacza się w każdym obszarze postoju pogotowie w odpowiedniej sile, zasadniczo składające się z jednej jednostki taktycznej. Jest ono przeznaczone do dostarczania oddziałów i wart, które mogą być potrzebne w nadzwyczajnych wypadkach. Pozostaje ono pod rozkazami oficera inspekcyjnego leż, który ustala jego zachowanie się i użycie.

Pogotowie pozostaje w pełnem umundurowaniu i rynsztunku, plecaki mają być spakowane, konie gotowe do siodłania.

W razie potrzeby umieszcza się pogotowie w osobnych korzystnie położonych kwaterach (kwatery alarmowe).

Używania tego pogotowia równocześnie jako pogotowia oddziałów ubezpieczających należy o ile możności unikać.

39. Areszty.

Żołnierzy ukaranych aresztem umieszcza się pod nadzorem warty.

Osoby oskarżone o przewinienia sądowo-karne oddaje się żandarmerji dla odprowadzenia ich do więzienia przy wyższem dowództwie.

40. Przestrzeganie porządku i karności.

Na postojach wszystkie szczeble dowództwa przestrzegają porządku, karności i higjeny.

Oficerowie i podoficerowie dozorują utrzymania w porządku broni, rynsztunku i umundurowania, czystości ciała, stanu koni, podkucia i uprzęży, przechowywania amunicji i zapasowej żywności; odwiedzają często kwatery i stajnie, dozorują utrzymania kwater i ich otoczenia w czystości, sprawdzają czy żołnierze zaopatrzeni są we wszystko to, co mieszkańcy obowiązani są im dostarczyć, strofują surowo każde niesłuszne wymagania, starają się o utrzymanie dobrego stosunku pomiędzy żołnierzami i ich gospodarzami, notują zażalenia, które wydają się słuszne, załatwiają je lub zdają z nich sprawę.

41. Gotowość.

Wojsko na postoju powinno zawsze móc stanąć szybko pod broń. Pakowanie rzeczy odbywa się co wieczór tak, aby je można było szybko uzupełnić i zabrać;

siodła i uprząż powinny być ułożone w taki sposób, aby je można było szybko nałożyć na konie.

Żadnemu wojskowemu nie wolno wydalać się poza obręb kwatery lub biwaku, chyba służbowo lub za pozwoleniem, którego może wyjątkowo udzielić dowódca samodzielnego oddziału.

42. Sygnały. W pobliżu nieprzyjaciela dozwolony jest tylko sygnał „alarm". Samowolne bębnienie lub trąbienie jest zabronione.

Jeżeli położenie na to zezwala, może dowódca leż zezwolić grać orkiestrom.

43. Miejsca zbiórki i place alarmowe. Z chwilą przybycia każdy dowódca komp., szwadr., bat., lub oddziałów równorzędnych wyznacza dla swego oddziału miejsce zbiórki, które wszyscy żołnierze powinni znać, aby mogli udać się tam oddzielnie na pierwszy znak nawet w nocy.

W tym to miejscu urządza się zbiórki dla wyruszenia, dokonywania apelów, przeglądów i t. d.

Place alarmowe obiera się tak, aby oddziały mogły się szybko zebrać i wystąpić z nich do boju. Dowódcy wszystkich oddziałów muszą dokładnie znać położenie placów alarmowych i dróg do nich.

44. Alarm. Rozkaz alarmu wydaje najstarszy oficer lub dowódca. Jeżeli wobec nagłego pojawienia się nieprzyjaciela, zagraża niebezpieczeństwo, każda warta ma obowiązek wszcząć alarm, każdy zaś oficer na swą odpowiedzialność jest uprawniony do zaalarmowania oddziałów będących na postoju.

Aby dać możność szybkiego rozporządzenia poszczególnemi częściami wojsk, muszą umieć oddziały w każdym czasie sprawnie zbierać się bez używania sygnałów; dlatego należy je w tem ćwiczyć. (Cichy alarm).

W razie alarmu wkłada każdy żołnierz piechoty rynsztunek i śpieszy na miejsce zbiórki.

W jeździe siodła każdy śpiesznie swego konia, chwyta broń i dosiada konia. Oddziały karabinów maszynowych, artylerja, tabory siodłają konie, wkładają uprząż, wdziewają rynsztunek i zaprzęgają konie do dział i wozów bez osobnego rozkazu.

Oddziały zbierają się szybko na miejscach zbiórki, względnie na placach parkowych i udają się stamtąd na miejsca alarmowe drogami ściśle przepisanemi. Oddziały, które mają jakieś specjalne zlecenia na wypadek alarmu, wykonywają je bez dalszego rozkazu.

Miejsca pobytu poszczególnych dowódców na wypadek alarmu, należy dokładnie ogłosić.

Z każdego oddziału jeden oficer (podoficer) z gońcami udaje się natychmiast po rozkazy.

Wymaga się bezwarunkowo największego spokoju.

Warty zewnętrzne pozostają aż do dalszych rozkazów na zajmowanych stanowiskach i biorą udział w obronie miejsc postoju.

Warty wewnętrzne obejmują nadzór nad pozostawionemi rzeczami i odchodzą w razie nagłego wyruszenia dopiero wtedy, gdy wszystko jest załadowane i gotowe do odjazdu.

Gdy nieprzyjaciel wdarł się niespodzianie do miejscowości zajętej na postój, zaskoczone oddziały bronią się wszelkiemi środkami, wszystkie inne zbierają się jak najszybciej i starają się odrzucić nieprzyjaciela.

45. Ochrona przed pożarami.

Należy przeciwdziałać wszelkiemi środkami wywołaniu pożarów. Wymaga to ścisłych zarządzeń w sprawie obchodzenia się z ogniem i światłem, a podczas dłuższego przebywania na postoju, zorganizowania i zaopatrzenia w przyrządy pogotowia pożarowego.

46. Policja sanitarna.

Pełnienia służby policji sanitarnej należy przestrzegać z największą energją.

Ulice, place i studnie muszą być czysto utrzymane. Na jakość wody do picia trzeba zwrócić baczną uwagę, wodę niepewną przed użyciem przegotować (przefiltrować). W razie potrzeby ustawia się przy studniach (cysternach, źródłach) warty lub posterunki. Lekarze mają obowiązek badania jakości środków żywności sprzedawanych przez handlarzy.

Do bicia bydła przeznacza się w braku rzeźni odpowiednie miejsce, o ile możności nad bieżącą wodą. Jeżeli mięso bierze się w rzeźni cywilnej, weterynarz bada przedtem bydło. Skór i łoju nie wolno suszyć w pobliżu kwater. Miejsca ustępowe należy codziennie przysypywać

warstwą ziemi a od czasu do czasu zupełnie zasypywać i wyznaczać nowe.

47. Przeciwdziałanie szpiegostwu.

Dla zapobieżenia szpiegostwu zwraca się szczególną uwagę na osoby cywilne, mające styczność z wojskiem.

Wędrownym handlarzom nie wolno przebywać w obszarze wyższych dowództw, w kwaterach wojsk i t. p.

Każda osoba cywilna, przebywająca w obrębie armji jako też każda osoba nie osiadła stale w miejscu, gdzie dłużej zatrzymano się na kwaterach, powinna posiadać przepisaną legitymację.

W kraju nieprzyjacielskim, a w razie potrzeby i we własnym, mieszkańcom nie wolno opuszczać danej miejscowości bez pisemnego pozwolenia komendanta postoju.

W czasie krótkotrwałych kwater najlepszym sposobem przeciwdziałania szpiegostwu jest zupełne odcięcie miejscowości.

Stacje pocztowe, dworce kolejowe i miejsca lądowania, jako też samochody, należy nadzorować, tak pod względem ruchu osobowego jak i personelu. Samowolne dzwonienie i strzelanie jest wzbronione.

48. Stosunek do ludności cywilnej.

Zarządzenia specjalne dotyczące zachowania się mieszkańców ogłasza się publicznie.

Wyznacza się godzinę zamykania lokalów publicznych. W razie nadużyć ustala się ceny środków pierwszej potrzeby. Mieszkańcom miejscowości należy polecić, aby na wypadek alarmu pozostawali w domach.

Mieszkańców trzeba chronić przed gwałtami, natomiast z ludnością niepewną lub wrogo usposobioną należy postępować z największą surowością.

W sprawach wchodzących w zakres działania władz cywilnych, należy się z niemi porozumiewać.

W kraju nieprzyjacielskim należy je wezwać do dalszego prowadzenia ich czynności, jednakże trzeba je starannie nadzorować; należy im przytem nakazywać jedynie te zmiany i ograniczenia, jakich wymagają stosunki. Jeżeli władze cywilne przestały funkcjonować, należy użyć pomocy odpowiednich mieszkańców do sprawowania funkcyj policyjnych i administracyjnych.

Jeżeli do pewnych zakładów publicznych lub prywatnych należy, ze względu na dobro armji, zabronić wojsku wstępu, wydaje wyższe dowództwo list ochronny

z podpisem i pieczęcią służbową. List ten zostaje doręczony personelowi odnośnego zakładu.

Przepisy ochrony zakomunikowane wojsku, winny być przez nie szanowane narówni z nakazami dla wartowników.

Instytucyj i przedmiotów pozostających pod ochroną władz wojskowych pilnuje żandarmerja polowa.

Ze względu na bezpieczeństwo wojska lub mieszkańców mogą wyższe dowództwa zarządzić częściową lub całkowitą ewakuację ludności cywilnej z obszaru postojów lub leż.

W ZWIĄZKU Z USTALENIEM NOMENKLATURY, TYCZĄCEJ SIĘ OBRONY WOJSK, POLECAM POCZYNIĆ NASTĘPUJĄCE POPRAWKI W REGULAMINIE SŁUŻBY POLOWEJ (Dz. Rozk. Nr. 17/27).

Pkt.	Wiersz	ZAMIAST	WSTAWIĆ
		W części IV:	
58	2	linję oporu czat	pozycję oporu czat
58	7	odcinek	pododcinek
60	23	linję oporu	pozycję oporu
88	6	linję	pozycję oporu
		W części VIII.	
36	28	punkty oporu	punkty, mające znaczenie obronne
42	10	linje	pozycje
46	27	linja artylerji polowej	pozycja artylerji polowej
48	13	linji	pozycji
54	35	linjach	pozycjach
87	2	jednej linji, t. j. linji głównego oporu	jednej pozycji, t. j. pozycji głównego oporu
87	3	linji	pozycji
87	4	główną linję oporu	linję głównego oporu
88	1	głównej linji oporu	pozycji głównego oporu
88	5	linji	pozycji
88	5	linja przesłaniania	pozycja ubezpieczająca
88	6	linji głównego oporu	pozycji głównego oporu
88	8	linję główną	pozycję głównego oporu
88	9	linja przesłaniania	pozycja ubezpieczająca
88	10	linji	skreślić
88	14	obszarze przesłaniania, względnie linji czat	pozycji ubezpieczającej
88	15	linji	skreślić
88	17	linji głównej	pozycję głównego oporu
88	21	głównej linji oporu	pozycji głównego oporu
88	24	głównej linji oporu	pozycji głównego oporu
88	25	głównej linji oporu	pozycji głównego oporu
88	26	linję przesłaniania	pozycję ubezpieczającą
88	27	linję przesłaniania	pozycji ubezpieczającej
88	28	linji	pozycji
88	28	która składać się będzie z pojedyńczych linij oporu	która będzie wytyczona przez linję czuwania i linję oporu

Pkt.	Wiersz	ZAMIAST	WSTAWIĆ
89	1	główna linja oporu	pozycja głównego oporu
89	4	linję posiłków	pozycję zaporową
89	14	linją głównego oporu a linją odwodów	pozycją głównego oporu a pozycją odwodów
89	21	pierwszej linji	czołowych pozycyj
90	1—4	zamiast całego pierwszego ustępu—napisać:	część strefy obronnej, przydzielona danej jednostce do obrony, nazywa się odcinkiem danej jednostki. Odcinek dzieli się na pododcinki
	5	linja obronna (pozycja)	pozycja obronna
93	4	głównej linji oporu	pozycji głównego oporu
93	11	linjami odwodów	pozycją zaporową
93	13	linją czat	pozycją ubezpieczającą
93	16	linji głównego oporu	pozycji głównego oporu
94	1	linij obronnych	pozycyj obronnych
94	5	linje obronne	pozycje obronne
94	9	linje obronne	pozycje obronne
94	10	pododcinki	odcinki
96	2	linji obronnej	pozycji obronnej
101	4	główną linję oporu	pozycję głównego oporu
101	7	głównej linji oporu	pozycji głównego oporu
104	11	pas obronny	strefę obronną
105	1	linje obrony	pozycje obronne
108	8	linij obronnych	pozycyj obronnych
110	7	głównej linji oporu	pozycji głównego oporu
114	14	główną linję oporu	linję głównego oporu
114	18	główną linją obronną	pozycją głównego oporu
114	20	linji przesłaniającej	pozycji ubezpieczającej
114	20	pozycję główną	pozycję głównego oporu
114	21	głównej linji oporu	pozycji głównego oporu
115	5	linją utraconą	utraconemi pozycjami
1 6	22	opuszczonych linij	opuszczonych pozycyj
122	30	linji bojowej	linji głównego oporu
130	6	linji nieprzyjaciela	pozycji nieprzyjaciela
130	11	linje natarcia	linje do osiągnięcia w natarciu
134	9	głównej linji oporu	pozycji głównego oporu
134	15	własnym linjom	własnym pozycjom
134	24	linję obronną	pozycję obronną
135	1	linję	pozycję
136	7	linji głównego oporu	pozycji głównego oporu
145	5	linje oporu	naturalne pozycje oporu.

SPIS RZECZY.

TOM I.

Str.

CZĘŚĆ I. Ogólna organizacja wojsk w polu . . 7

Rozdział A. Skład siły zbrojnej i podział obszarów 7
„ B. Kwatera Główna 10
„ C. Sztaby 12
„ D. Służby 13

CZĘŚĆ II. Rozkazy, sprawozdania, służba łączności 17

Rozdział A. Rozkazy 17
„ B. Sprawozdania 22
„ C. Sporządzanie rozkazów, meldunków, raportów, szkiców i ich doręczanie 25
„ D. Przegląd położenia, sprawdzanie map, dzienniki działań . 28
„ E. Służba łączności 30

CZĘŚĆ III. Rozpoznanie 45

Rozdział A. Jazda rozpoznająca i na zwiadach 45
„ B. Rozpoznanie lotnicze i balonów na uwięzi 54
„ C. Inne źródła informacji . . . 57
„ D. Oficerowie wywiadowczy . . 60

CZĘŚĆ IV. Ubezpieczenia 63

Rozdział A. Postanowienia ogólne 63
„ B. Ubezpieczenie marszu 65
„ C. „ podczas odpoczynku 76
„ D. „ postoju. Czaty . 76
„ E. Osłony 103

Str.

CZĘŚĆ V. Ochrona pasa granicznego mobilizacji i koncentracji. Ochrona przeciw rozpoznaniom i działaniom powietrznym . 107

Rozdział A. Ochrona pasa granicznego, mobilizacji i koncentracji . . 107
„ B. Ochrona przeciw rozpoznaniom i działaniom powietrznym . . 110

CZĘŚĆ VI i VII. Marsze i postoje 119

CZĘŚĆ VI. Marsze 123

Rozdział A. Postanowienia ogólne 123
„ B. Składanie kolumn 124
„ C. Zarządzenia do marszu . . . 125
„ D. Wykonanie marszów 127
„ E. Marsze podróżne 136
„ F. Marsze bojowe 137
„ G. Sposoby przyśpieszania marszu 138
„ H. Marsze nocne i podczas mgły 139
„ I. Marsze w czasie upałów lub mrozów 140
„ J. Przekraczanie wód 141
„ K. Przejścia przez lasy 144
„ L. Marsze w szczególnych warunkach 145

CZĘŚĆ VII. Postoje 153

Rozdział A. Postanowienia ogólne 153
„ B. Zarządzenia dotyczące postojów 155
„ C. Przygotowanie kwater . . . 156
„ D. Zajęcie kwater 159
„ E. Kwatery alarmowe 161
„ F. Biwak kwaterunkowy 161
„ G. Biwak 162
„ H. Obozy 165
„ I. Komendant postoju 166
„ J. Miejscowe ubezpieczenie miejsc postoju 166
„ K. Służba na postojach 167

TOM II.

Tom II obejmuje Część VIII do XVI, ogólny spis rzeczy oraz wszystkie załączniki.

BIBLIOTEKA
Wojsk. Inst. Historyczne



BIBLIOTEKA NAUKOWA WDP

13882/1